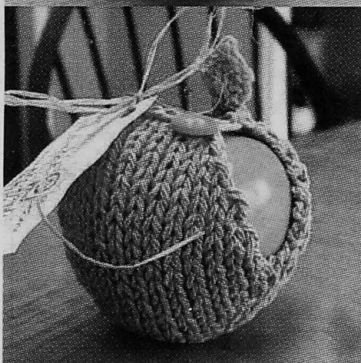
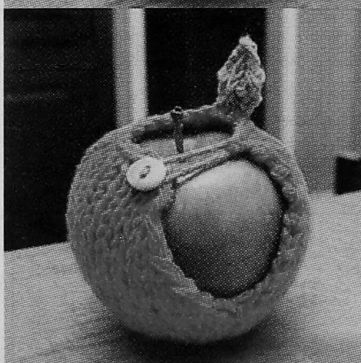
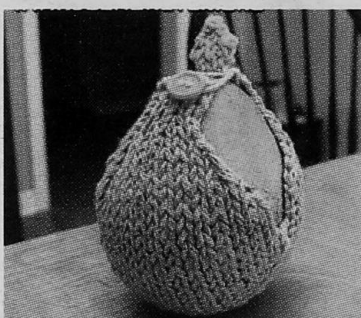




Piwo, patriotyzm i... niebo!

str. 7

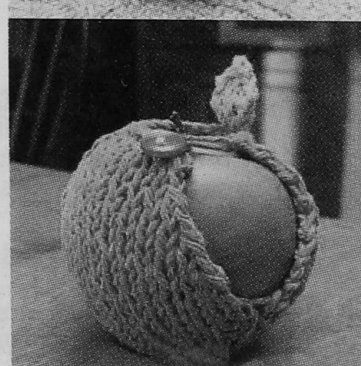
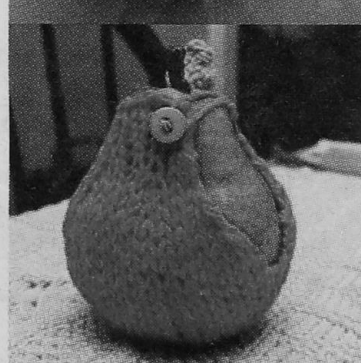
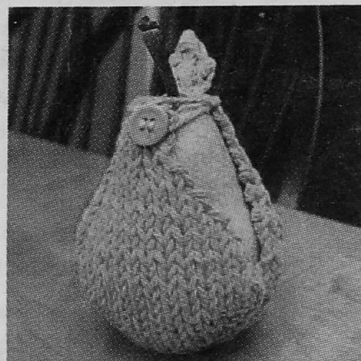
Sen o wielkim wężu

str. 16-17

Upadek po awansie

str.31

Pytanie intymne Bank kawałów



REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



MARGO

- AUTO SERWIS BOSCH
- POMOC DROGOWA
osobowe – TIR Assistance 24 h
- STACJA PALIW SHELL

ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 152
0 604 420 420, 086 218 29 73

f-502

Stomatologia z tradycjami

leczymy od 1933 r.

Implanty

już od 1700 zł

Korony, mosty porcelanowe
Diagnostyka radiologiczna – pantomogram
Pełny zakres stomatologii zachowawczej,
endodoncji i profilaktyki



lek. stom. Ś. Dąbrowski
Sokołów Podlaski
ul. Wolności 9
tel. 025 781 24 55
www.dabrowski.sokp.pl

f-503

kostka
brukowa

mj
Jedwabne

**DYSTRYBUCJA,
UKŁADANIE**
086 217 25 42
www.mj.com.pl

Po wielu publikacjach „Kontaktów” od 2000 roku!

Czy poznamy wreszcie los Kasi?

Na polecenie Prokuratury Krajowej, Prokuratura Apelacyjna w Białymstoku przejrzy akta śledztwa w sprawie zniknięcia mieszkanki Kolna Katarzyny Wieczorek. Pięć lat temu prowadzone przez Prokuraturę Okręgową w Łomży śledztwo zakończyło się prawomocnym umorzeniem z powodu braku dowodu na popełnienie zbrodni, czyli zwłok Katarzy-

ny. Jej rodzina jednak od początku alarmowała, że Kasia została zamordowana, a sprawcy się upiekło, ponieważ w śledztwie popełniono kardynalne błędy. Po wielokrotnych publikacjach „Kontaktów”, sprawą na wiosnę zajęła się TVP, a w tym tygodniu TVN (Superwizjer) oraz „Rzeczpospolita”. Zawocowało to podjęciem śledztwa. (Do tematu wrócimy)

Słowo jest ulotne, ogłoszenie w gazecie żyje dzień, ogłoszenie w tygodniku „Kontakty” żyje tydzień!

Uroczysta Inauguracja Roku Akademickiego 2008/2009 Uniwersytetu Złotego Wieku przy Wyższej Szkole Agrobiznesu w Łomży odbędzie się w dniu 14 października o godz. 12.00 w auli Uczelni
Wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy

POKRYCIA DACHOWE

PROMOCJA

BLACHODACHÓWKA:

- BRAZ POŁYSK, WIŚNIA POŁYSK – 23,94 BRUTTO
- ZIELONY MAT – 23,87 BRUTTO

BLACHA TRAPEZOWA T18:

- ALUZYNK – 19,80 BRUTTO
- BRAZ POŁYSK, WIŚNIA POŁYSK – 22,55 BRUTTO
- ZIELONY MAT – 22,55 BRUTTO

(pomiar, wycena. Transport – GRATIS)

KAMIEŃ OZDOBNY

KAMIEŃ NATURALNY

- elewacyjny i ogrodowy: piaskowiec, wapień, granit, marmur, kwarcyt, serecyt, andezyt, gnejs

- kostka granitowa, kostka z piaskowca

(katalog na: www.phudomus.e-biznes.org)

KAMIEŃ SZTUCZNY

- elewacyjny – 18 wzorów

Sprzedaż za gotówkę i na raty! PHU DOMUS Łomża, ul. Piłsudskiego 88 (biurowiec PKS), tel. (086) 212 52 10; kom. 501 624 019; www.phudomus.pl

RZONCA

Jesteśmy firmą działającą od 25 lat na terenie Polski północno-wschodniej, zajmujemy się hurtową sprzedażą materiałów hydraulicznych i sanitarnych. Obecnie do naszej hurtowni poszukujemy pracownika na stanowisko:

Przedstawiciel Handlowy

Idealny kandydat to osoba spełniająca następujące warunki:

1. Wykształcenie minimum średnie techniczne
2. Prawo jazdy kat B
3. Wiek 25 – 35 lat

Mile widziane doświadczenie w branży budowlanej lub na podobnym stanowisku.

W zamian oferujemy:

1. Pracę w stabilnej firmie
2. Motywacyjny sposób wynagrodzenia
3. Szkolenia

Zatrudniona osoba będzie odpowiedzialna za utrzymywanie kontaktów z klientami, obsługę inwestycji, dbanie o wizerunek firmy, realizację planów sprzedaży. CV prosimy kierować na adres e-mail andrzej@rzonca.pl lub faxem pod numer 0-86 218 58 45



GE Money Bank

Bank BPH

Co dwa banki,
to nie jeden.

Skorzystaj z okazji i weź kredyt gotówkowy tak dobry, że dostępny w GE Money Banku i Banku BPH jednocześnie.



Zapraszamy do Oddziału Banku BPH SA w Łomży
ul. Zawadzka 4
tel. (086) 216 74 01
fax (086) 218 57 47

Zadzwoń: 0 801 406 406* lub odwiedź stronę internetową www.gemoneybank.pl, www.bph.pl

*Koszt połączenia 0,49 zł/min.

KONTAKTY TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980
Ukazuje się w województwie podlaskim, części
województwa mazowieckiego, Nowym Jorku,
Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29;
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok, Janusz Nicyporowicz,
Jan Oniszcuk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki.
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton:
Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
tel. (086) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik,
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11
Przedstawiciele Biura Ogłoszeń: Sylwia
Kowalewska, al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (086) 216 42 43, Renata Duchnowska, tel.
506 892 523, (086) 216-42-43

Biura Ogłoszeń:

Ostrołęka, Agencja „INFORMEDIA”,
ul. 11 Listopada 5 a, tel./fax (029) 760-91-92;
Ostrów Mazowiecka: „BORAM” Aldona
Mierzejewska, ul. Broniewskiego 56 a, tel. (029)
745-34-12; **Suwałki:** „LOCUM” s.c., ul. Utrata 2 b,
tel. (087) 566-35-12; **Zambrów:** Agencja
„Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,
tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary
Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: „e-Print” Michał Żeleznikowicz

Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi
odpowiedzialności.

Dawno gdzieś w chmurach zniknęła poświata kolorowych skrzydeł, cisza wchłonęła echa silników. Niebo opustoszało. Dwa miesiące po odlocie znad Narwi najlepszych pilotów paralotniowych Europy, odleciały ptaki... Pustka? Nie! Zostało przekonanie, że w Łomży i regionie potrafimy znakomicie organizować. Bo tak ocenione zostały przez świat V Paralotniowe Mistrzostwa Europy, zorganizowane przez „Kontakty”, prezydenta Łomży, pilotów Towarzystwa Lotniczego „Cumulus” pod auspicjami Aeroklubu Polskiego i Międzynarodowej Federacji Lotniczej w Lozannie.

Sukces można wspominać latami, oglądając coraz starsze albumy zdjęć, coraz bardziej pożółkłe wycinki gazet, coraz archaiczniejsze filmy. Szybować w samodzielnym. Albo zadać pytanie, jakie usłyszałem kilka dni temu od prezydenta Łomży Jerzego Brzezińskiego: „Robimy mistrzostwa świata?”.

Latanie jest moją wielką pasją od dzieciństwa. Moja odpowiedź na tak proste pytanie może być zawsze tylko jedna: robimy. Podszyci grubą (jakby na jesienne chłody) radością. Ale cieszy mnie bardziej jeszcze przesłanie prostego pytania: jeżeli się nie wspina, to albo stoimy w miejscu, albo idziemy w dół.

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

Nie dogadujesz się z małżonkiem,
niepokoisz o trwałość związku,
lub martwisz o rodzinę?

...Pomożemy Ci



**Gabinet
Pomocy
Rodzinie**

Łomża
Zawadzka 55

785-535-191 lub 790-456-720 mediacjewlomzy.pl

ACTIVA 500
ekspresowa gotówka

POŻYCZKI

+22 20 30 350

Łomża, Al. Legionów 40

☎ 086 212-54-85/86

Ogłoszenia do

„Kontaktów”

przyjmują wszystkie

placówki pocztowe

w Łomżyńskim

e-kontakty

w wersji elektronicznej
Powidz o tym krewnym za granicą
www.kontakty-tygodnik.com.pl

TRAFFIC
DACHY & BLACHY

www.traffic-blachy.pl



DACHY

BLACHODACHÓWKI

- Trapez od T-6 do T-132
- Dachówka ceramiczna: Wienerberger Rügen
- Dachówka cementowa: Braas, ProDach, IBF
- Orynnowanie: Bryza, Plastmo, Lindab
- Okna dachowe: Roto, Fakro, Velux
- Światliki dachowe
- Panele podłogowe: Kaindl

Łomża, al. Legionów 52 - przy dworcu PKS,
tel. (086) 212-53-57, kom. 0 600-926-795
Grajewo, ul. Wojska Polskiego 90
tel. (086) 272-28-87, kom. 0 662-274-532

ZA TYDZIEŃ: dodatek „Teraz Zdrowie”

■ Rok akademicki rozpoczęło 47. uczelni w Podlaskiem. Specjalny charakter miała inauguracja w Uniwersytecie Medycznym w Białymstoku, który jeszcze kilka miesięcy temu nosił nazwę Akademii Medycznej. Politechnika Białostocka jako jedyna rozpoczyna kształcenie z dofinansowaniem Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego na „zamówionych” kierunkach (budownictwo, inżynieria środowiskowa, elektrotechnika, matematyka, inżynieria biomedyczna). Minister nauki Barbara Kudrycka była gościem inauguracji w Państwowej Wyższej Szkole Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży.

■ Ramadan, czyli miesiąc postu, zakończyli wyznawcy islamu, których największe w Polsce skupisko mieszka w województwie podlaskim. Tradycyjnie potem odbyło się największe dla wyznawców islamu trzydniowe święto Ramadan Bajram, wypełnione przede wszystkim rodzinnymi spotkaniami.

■ Przemebrowanie w Sejmiku. Po rezygnacji Andrzeja Sutkowskiego (znana sprawa prowokacji dziennikarzy TVN, którzy wciągnęli radnego, a zarazem dyrektora oddziału Agencji Rynku Rolnego w załatwianie „pracy na telefon”), nowym wiceprzewodniczącym został Bogdan Dyjuk z Augustowa. Do zmiany doszło także w Klubie Radnych PO. Z kierowania nim zrezygnował Jacek Cylik, a zastąpił go Jacek Piorunek z Łomży.

■ Pięć firm przystąpiło do rywalizacji o zakup białostockiego Cefarmu. Są wśród nich największe w kraju spółki dystrybucji leków i innych wyrobów farmaceutycznych oraz sprzętu medycznego: Polska Grupa Farmaceutyczna i Farmacol oraz walczące z nimi o udział w rynku ACP Pharma, Phoenix Pharma Polska i Euro Apteka. Po analizie działalności Cefarmu, będą mogły uzupełnić swoje oferty, a kolejnym etapem będą negocjacje z przedstawicielami ministerstwa skarbu.

■ Wiedzę o społeczeństwie, geografii, historię i biologię oraz język angielski najczęściej wybierają na egzamin przyszłorocznym maturzyści. Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Łomży podkreśla, że jest to wybór wstępny. Ostatecznego uczniowie muszą dokonać do 7 lutego. Matury rozpoczną się 5 maja od pisemnego sprawdzianu z języka polskiego.

■ Modlitwą, chwilami ciszy, kwiatami i zniczami podkreślili uczniowie I LO oraz Zespołu Szkół Elektrycznych w Białymstoku pamięć o kolegach, którzy zginęli w wypadku koło Jeżewa trzy lata temu. Do tragedii doprowadził kierow-



ca autokaru, który (co wyjaśniło się niedawno w śledztwie) był chory na padaczkę.

■ Piętnastą rocznicę obchodził Podlaski Klub Biznesu. Kierowany przez Lecha Pileckiego, skupia 70 członków stałych i 40 honorowych. PKB jest jednym z najważniejszych reprezentantów środowiska przedsiębiorców i pracodawców w Podlaskiem.

■ Nieprawidłowe oznakowania i niekompletne instrukcje obsługi to najczęstsze zarzuty, jakie mieli pracownicy Wojewódzkiej Inspekcji Handlowej po kontrolach sprzętu sportowego w sklepach Białegostoku, Łomży i Suwałk.

■ Nowe logo ma Białystok. Jest nim „słoneczko” z białym zarysem granic miasta w środku oraz żółtymi i czerwonymi promieniami. Graficznemu symbolowi towarzyszy hasło „Wschodzący Białystok”.

■ Na stanowisko ma wrócić były szef programu informacyjnego „Obiektyw” w TVP Białystok Robert Głowacki, zwolniony przed rokiem z pracy, gdy podpisał protest w obronie niezależności dziennikarzy. Tak zdecydował sąd pracy, który uznał, że do „dyscyplinarki” nie było podstaw. Orzeczenie nie jest prawomocne.

■ 20 000 zł odszkodowania za niespełna rok w więzieniu za organizowanie strajku w pierwszych dniach stanu wojennego przyznał sąd Bogusławowi Dębskiemu, wicemarszałkowi województwa. By-

ły działacz „Solidarności” w zakładach Biazet chce przeznaczyć pieniądze na ufundowanie jakiejś pamiątkowej tablicy.

■ Aż pięcioro młodych białostoczian przebiło się do finałowej szesnastki popularnego programu TVN „You Can Dance”. Zaprezentują się: Ada Kawecka, Justyna Banasiak, Gabriel Piotrowski, Błażej Górski i Karol Niecikowski. Prawie wszyscy związani są z białostockim studium tańca Fair Play.

■ Pijany mieszkaniak Białowieży urządził rajd ulicami Hajnówki. Po drodze m. in. potrafił dwóch policjantów, próbujących go zatrzymać i staranował radiowóz. Na piechotę uciec już nie zdołał.

ZNAKI CZASU

■ Prezydent Lech Kaczyński zapowiedział, że w najbliższym czasie zwróci się do Senatu z wnioskiem o przeprowadzenie referendum w sprawie prywatyzacji ochrony zdrowia. W odpowiedzi premier Donald Tusk zapewnił, że jego rząd nie chce prywatyzacji, tylko przekształcania szpitali w spółki prawa handlowego.

■ Sejm zlikwidował awanse poziołe sędziów, za przyjęciem nowelizacji prawa o ustroju sądów powszechnych głosowało 222 posłów, 145 było przeciwnych, a 35 wstrzymało się od głosu. Nowelizacja (zgłoszona przez posłów PO) znosi stanowiska sędziego sądu okręgowego w sądzie rejonowym i sędziego sądu apelacyjnego w sądzie okręgowym. Awanse te zostały wprowadzone nowelizacją z czerwca 2007 roku przez PiS.

■ Współzałożyciel PiS Ludwik Dorn podał do sądu dawnego kolegę Jarosława Kaczyńskiego za naruszenie dóbr osobistych, wysłał pismo do członków partii, w którym domaga się zmiany w kierowaniu nią.

■ Peeselowsy strażacy chcieli tanio (za 2,3 mln zł) kupić Kaliskie Zakłady Przemysłu Terenowego (KZPT), w 100 proc. państwowa firma, zatrudniająca ok. 60 osób i produkująca głównie hełmy strażackie. Ponad połowę sprzedaje Ochotniczej Straży Pożarnej, która płaci pieniędzmi z dotacji budżetowej (co roku dostaje ok. 30 mln zł). Szefem OSP jest wicepremier Waldemar Pawlak, wojewoda z PO pomagał w przejęciu zakładu. Wczoraj (we wtorek) wojewoda odstąpił od negocjacji z OSP i od nowa rozpocznie prywatyzację kaliskiego zakładu.

■ 2,7 proc. młodych ludzi przyznała, że uprawia seks dla pieniędzy, żeby mieć na ciuchy, kosmetyki i wakacje. Z badań prof. Wiesława Pływaczewskiego (Wyższa Szkoła Policyjna w Słupsku) wynika, że średnia wieku zawodowej prostytutki wynosi 24 lata, ale wszystkie zaczynały przed 17 rokiem życia.

Nalot dyplomatów

Na zaproszenie wojewody podlaskiego Macieja Żywno od 10 do 12 października (piątek – niedziela) gościć będzie w Podlaskim 43 szefów misji dyplomatycznych w Polsce z małżonkami. Są wśród nich ambasadorzy Austrii, Brazylii, Bułgarii, Chile, Chorwacji, Ekwadoru, Finlandii, Grecji, Indonezji, Maroka, Mongolii, Meksyku, Nigerii, Nowej Zelandii, Słowacji, Turcji, Zakonu Maltańskiego, Tajlandii. W programie mają

zwiedzanie zabytków i kilku przedsiębiorstw, a także grzybobranie. Odwiedzą tatarskie Krużyniany i Muzeum Ikon w Supraślu. Jednym z podarunków, przygotowanych dla ambasadorów, są pocztówki wykonane według rysunków przedszkolaków i uczniów, którzy wzięli udział w specjanie na tę okazję ogłoszonym przez wojewodę i kuratora oświaty konkursie pt. „Z Podlasia – naprawdę warto”. (MK)

E-encyklopedia

Tworzenie regionalnej encyklopedii rozpoczęli internauci na stronie www.regiopedia.pl. Inicjatorzy liczą, że wśród haseł pojawiać się będą nie tylko ogólnie znane postaci, miejsca czy wydarzenia, ale odkrywające nieznaną. Jednym z pierwszych redaktorów Encyklopedii Regionów został prof. Adam Czesław Dobroński. Encyklopedii patronuje marszałek województwa, a do komisji naukowej weszli naukowcy, regionaliści, przedstawiciele mediów.

ZAPROSILI NAS

■ **Starosta łomżyński Krzysztof Kozicki** – na spotkanie w sprawie reaktywacji linii kolejowej na trasie Łapy-Ostrołęka.

■ **Beata Glińska z Urzędu Celnego w Łomży** – na Dzień Otwarty Urzędu Celnego w Łomży.

■ **Rektor Wyższej Szkoły Administracji Publicznej w Ostrołęce prof. Tadeusz Sokołowski** – na inaugurację roku akademickiego 2008/2009.

■ **Zarząd Przedsiębiorstwa Ochrony „Purzeczek” Sp. z o.o.** – na konferencję prasową, poświęconą umowie ze spółką „Securitas Polska”.

■ **Dyrektor Urzędu Statystycznego w Białymstoku Ewa Kamińska – Gawryluk** – na konferencję prasową „Sytuacja społeczno – gospodarcza kraju w sierpniu 2008 roku” z udziałem wiceprezesa GUS prof. Janusza Witkowskiego.

■ **Rzecznik Prasowy KW PSP w Białymstoku kpt. Marcin Janowski** – na uroczystość przekazanie sprzętu ratownictwa medycznego Maltańskiej Służbie Medycznej.

■ **Przewodniczący Rady Miasta Grzegorz Curyło** – na XXVII Zwyczajną Sesję Rady Miasta Grajewo.

■ **Prezes Zarządu Spółki Ceramika Budowlana Lewkowo Aleksander Bondaruk** – na jubileusz 40 lat firmy.

■ **Burmistrz Ciechanowca i dyrektor Ciechanowieckiego Ośrodka Kultury i Sportu** – na spotkanie z autorem książki „Historia Ciechanowca do roku 1947 roku Norbertem Dariuszem Tomaszewskim.

■ **Rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Łomży** – na otwarcie siedziby Prokuratury Rejonowej w Kolnie po remoncie.

■ **Dyrektor Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży** – na jubileusz 60 lat Muzeum w Łomży.

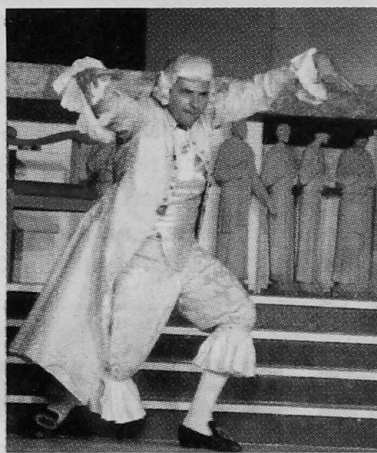
Laureaci marszałka

Jacek Szymański, twórca i organizator Festiwalu Muzyczne Dni Drozdowo – Łomża, który od 15 lat na początku lipca odbywa się w Łomży, Drozdowie i okolicznych miejscowościach, został laureatem nagrody marszałka województwa podlaskiego w dziedzinie twórczości artystycznej oraz upowszechniania dóbr kultury za sezon kulturalny 2007/2008.

Jacek Szymański rozpoczął karierę śpiewaka od występów w chórze katedralnym w Łomży. Ukoń-

czył wydział wokalny Akademii Muzycznej w Gdańsku. Od wielu lat jest związany z Operą Bałtycką. Jego niepowtarzalny tenor co roku oklaskuje łomżyńska publiczność podczas letniego Festiwalu, na który zaprasza swoich przyjaciół, wybitnych śpiewaków i instrumentalistów. Specjalnie na Festiwal, inscenizuje spektakle operowe w Łomżyńskich kościołach.

Laureatami nagród marszałka zostali też autor albumów fotograficznych Piotr Sawicki z Białego Stoku, autorzy książek historycznych o Suwalszczyźnie Jarosław



Jacek Szymański

Szlaszyński i Andrzej Makowski oraz prezes Towarzystwa Przyjaciół Miasta Wysokie Mazowieckie Jan Kryński. (MK)

Odwołany z Agencji

Niespodziewanie we wtorek (7 października) został odwołany ze stanowiska dyrektora Podlaskiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Łomży Zbigniew Kamiński. Pełniącym obowiązki dyrektora został dotychczasowy zastępca Jerzy Leszczyński. W środę nie były znane powody nagłej zmiany na fotelu dyrektora łomżyńskiego ARiMR. Zbigniew Kamiński pełnił tę funkcję pół roku. (MK)

Harcerska kwesta

59. Drużyna Harcerska „Ptaki Ptakom” z Łomży weźmie udział w niedzielnej (12 października) w kweście na rzecz Fundacji Papieskiej Dzieło Nowego Tysiąclecia. Harcerze na ulicach Łomży będą zbierać pieniądze na stypendia dla zdolnych, ale ubogich kolegów. Kwesta jest harcerskim wkładem w obchody Dni Papieskich. (MK)

REKLAMA

Komputerowy dobór kolorów

BARWA

ul. Sikorskiego 126E
tel/fax 086 216 65 65
18-400 Łomża

Ostrołęka, ul. Traugutta 24
tel/fax 029 766 66 57

**barwimy
farby,
tynki,
lakiery...**

**SIGMA
COATINGS**



Spóźnialskie zimno



„Rury są jeszcze na wierzchu, w tydzień nie zdążą zakończyć prac”, nie wierzy w nowy termin Mirosław Muszyński (w środku)

Mieszkańcy osiedla Spółdzielni Mieszkaniowej „Jedność” przy ul. Poznańskiej w Łomży marzną z powodu opóźnień w budowie linii ciepłowniczej, do której mają być podłączone bloki. Jak poinformował wiceprezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Ryszard Fiedorowicz, firma z Gdańska miała zakończyć prace w połowie września, lecz nie wywiąza-

ła się z terminu. Z ostatnich ustaleń wynika, że ma zakończyć budowę do końca tygodnia.

Dotychczas osiedle na Poznańskiej było ogrzewane ciepłem z Pepeesu i Browaru. Z Browaru idzie nadal i dzięki temu mieszkańcy osiedla (100 mieszkań, około 500 lokatorów) mają ciepłą wodę w kranach.

„Dwa nasze biurowce również mają być podłączone do nowej linii. Z powodu opóźnień jedziemy na tym samym wózku, co mieszkańcy osiedla. Marzną wszyscy pracownicy administracyjni”, mówi rzecznik Pepeesu Maciej Gryguc.

„Na znak solidarności z mieszkańcami zakreśliłem grzejniki w domu i biurze. Marzną, jak oni. I jestem zły, że nasza firma traci pieniądze za ciepło, które powinna sprzedawać już od 15 września”, bije się w piersi wiceprezes Fiedorowicz.

„Szkoda mi naszych lokatorów. Przez problemy z osiedlem na Poznańskiej aż się rozchorowałem i wylądowałem w szpitalu. Ale na wykonawcę nie ma rady”, dodaje prezes Spółdzielni Jedność Marian Kuprel. (MK)

Nauka z partnerem

710 studentów otrzymało indeksy na 7 kierunkach w Państwowej Wyższej Szkole Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży. Piąta inauguracja roku akademickiego odbyła się w piątek (3 października) po raz pierwszy w siedzibie uczelni przy ul. Poznańskiej, gdzie dobudowane zostało nowe skrzydło z salami wykładowymi. Rektor WSIP prof. Kazimierz Pieńkowski powiedział, że główną specjalnością pozostaje zarządzanie, a w nim tworzenie małych i średnich przedsiębiorstw. „Chcemy pogłębić współpracę uczelni z gospodarką i już w tym roku akademickim do-

prowadzić do tego, aby każdy kierunek miał minimum jednego partnera wśród najmocniejszych na regionalnym rynku firm danej branży”, zapowiedział prof. Pieńkowski.

W inauguracji uczestniczyła minister nauki i szkolnictwa wyższego prof. Barbara Kudrycka. Zapewniła, że PWSIP otrzyma w całości przyznane latem przez resort 4,5 mln zł na rozbudowę i wyposażenie głównej siedziby (otrzymała już 500 000 zł). Ponadto z programów unijnych dostanie 11,5 mln euro na centrum naukowo – innowacyjne. (MK)

Radujmy się....

„Gaudeamus igitur...” (Radujmy się więc...) zaśpiewało 240 studentów pierwszego roku (z: Zarządzania, Socjologii i Pedagogiki), odebrało indeksy i rozpoczęło studia w Wyższej Szkole Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego w Łomży.

Uczelnia pod kierunkiem rektora Joanny Truszkowskiej, obchodzi 11 rok działalności. Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą, koncelebrowaną przez ks. bp. Tadeusza Bronakowskiego. Studenci i wykładowcy akademicy wysłuchali wykładu inauguracyjnego dziekana Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie ks. prof. Stanisława Dziekońskiego.

Po 10 latach ze społecznością akademicką rozstał się duszpasterz akademicki ks. prał. dr

Marek Dembiński, który jest teraz dziekanem i proboszczem parafii w Kobylinie Borzymach. Nowym ojcem duchownym studenckiej braci w Diecezji jest ks. Dariusz Wizner.



Rektor Joanna Truszkowska

„Pepeesy” spółką

Sąd Rejestrowy w Białymstoku dokonał rejestracji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej w Łomży. To oficjalna nazwa dawnego Przedsiębiorstwa Polska Komunikacja Samochodowa w Łomży, które zostało skomercjalizowane przez ministra skarbu. Nowa nazwa obowiązuje od 1 października. Firmą dalej kieruje zarządca powołany przez wojewodę podlaskiego. Nie ma jeszcze wybranych organów spółki. Minister skarbu powołał 3 osoby w skład pięcioosobowej Rady Nadzorczej. Dwóch brakujących członków Rady ma wybrać zarząd. Rada Nadzorcza powoła Zarząd spółki.

Nowy developer

Firma developerska Rank Progress z Legnicy kupiła tereny po byłej jednostce wojskowej przy al. Legionów w Łomży obok stacji paliw Statoil i baru Mac Donalds, na których chce wybudować galerię handlową. Przygotowuje koncepcję programowo-przestrzenną, którą przedstawi władzom Łomży. O tym, czy powstanie tam galeria z hipermarketem, zadecydują radni Rady Miejskiej przez uchwalenie odpowiednich zmian w studium uwarunkowań oraz planie zagospodarowania przestrzennego tej części miasta.

Trenerzy na boiskach

Na nowych boiskach ze sztuczną nawierzchnią, których do końca roku ma powstać w Łomży 5, będą pracować trenerzy środowiskowi do organizowania zajęć sportowych dzieciom, młodzieży i dorosłym. Koło Parku Jana Pawła II powstaje kompleks boisk z rządowego programu „Orlik”, a na dawnej strzelnicy przy ul. Konstytucji 3 Maja z programu „Blisko boisko”. Tam pieniądze na środowiskowych trenerów miasto chce uzyskać z rządowego programu „Trener środowiskowy”. Natomiast na boiskach przy łomżyńskich szkołach, trenerzy będą zatrudnieni z programów miejskich.

Powstaje Ośrodek

Zaawansowane są prace nad powołaniem w Łomży Ośrodka Rewalidacyjno – Opiekuńczego dla dzieci z głębokim upośledzeniem umysłowym. Prezydent Jerzy Brzeziński zapowiedział, że w najbliższych dniach przedłoży radnym projekt statutu Ośrodka. O jego utworzenie od lat starają się rodzice dzieci chorych, którzy nie chcą słyszeć o oddaniu swoich dzieci do ośrodków zamkniętych. (MK)

O smaku łomżyńskiego piwa, wspomaganiu lokalnego patriotyzmu i sportowych pasjach z **MACIEJEM RYBICKIM**, dyrektorem generalnym Royal Unibrew Polska, właściciela Browaru Łomża, rozmawia Maria Kaczyńska

– Browarowi Łomża „stuknęła” czterdziestka. Co jest, według Pana, największym dorobkiem firmy?

– To, że łomżanin w dowolnym zakątku Polski lub świata na widok piwa Łomża mówi „nasze piwo” i jest z niego dumny. Podobnie, jak ze swojego miasta. 40 lat kolejne generacje naszych piwowarów starają się warzyć piwo o takim samym smaku, który rozstawił Łomżę nie tylko w regionie, również w Polsce i za granicą. Dzięki udoskonalaniu technologii piwowarskich na całym świecie, także w Polsce, dziś piwo jest dłużej świeże. Po otwarciu browaru, już w 1968 roku posiadał on nowoczesne rozwiązania technologiczne, w części eksperymentalne, z wy-

lionów PLN. Na przykład dzięki nowej instalacji HGB usprawniliśmy proces fermentacji koncentratu piwnego. Zainwestowaliśmy w linie rozlewnicze, poprawę jakości magazynowania oraz dystrybucji.

Piwo jest wytwarzane jednak wciąż z tej samej doskonałej wody, czerpanej z głębi ziemi, zachowane są proporcje słodu i rodzaje chmielu. Przez lata powstawały nowe gatunki, które różnią się między sobą walorami smakowymi czy mocą, ale i one znajdują stałych miłośników w swoim regionie.

– Czego w sobotę, 4 października, na jubileuszowym spotkaniu z załogą Browaru, szczególnie gratulował Pan pracownikom?



Maciej Rybicki z certyfikatem Nagrody Najlepszego Smaku

Piwo, patriotyzm i... niebo!

korzystaniem doświadczeń browarów czeskich, jak wprowadzenie tankofermentorów. Linia technologiczna została wyposażona w urządzenia krajowe i zagraniczne. Całość została zblokowana w jednym budynku, obejmującym silosy surowcowe, magazyny pustych opakowań oraz wyrobów gotowych. Urządzenia potem były oczywiście wymieniane na coraz nowocześniejsze. Najnowsze tankofermentatory zainstalowano w marcu 2006 roku. Nie odstają one od światowej czołówki, a Browar Łomża nie różni się od nowoczesnych browarów na świecie. Firma systematycznie co roku inwestuje we wszystkie zakłady produkcyjne: browary w Jędrzejowie, Koszalinie i dołączonej do naszych struktur w 2008 roku Łomży. W tym roku przeprowadzamy inwestycje w wysokości 13 milionów złotych. Naszym celem jest stałe podnoszenie jakości produktów i utrzymywanie najwyższych standardów na światowym poziomie. Jak mówiliśmy w lutym, po włączeniu do firmy Browaru Łomża, tylko w tym zakładzie przeprowadzamy projekty inwestycyjne w wysokości około 4 mi-

– Nagrody „Superior Taste Award” (Najlepszego Smaku), przyznanej w tym roku marce Łomża Export przez Międzynarodowy Instytut Smaku i Jakości w Brukseli. W branży spożywczej ta nagroda liczy się na świecie! To najwspanialszy prezent na jubileusz.

– Kim są ludzie, którzy tworzą tak znakomity produkt?

– Wyrosli z tradycji firmy. Przez 40 lat w Browarze pracowało 2740 osób. Kolejne generacje czerpią z doświadczeń poprzedników. Bez więzi pracowników z firmą nie byłoby sukcesu. W pewnych okresach swojej historii Browar działał samodzielnie, a w innych w strukturze Przedsiębiorstwa Przemysłu Spożywczego „Pepees”. Ale zawsze był dobrym pracodawcą i z tego Łomża też może być dumna. Staramy się to kontynuować. Nowy właściciel, znalezienie się w strukturach firmy ogólnopolskiej i międzynarodowej, jaką jest Royal Unibrew, to istotna zmiana. W gospodarce rynkowej jest to normalne, że następują zmiany, a nawet to, że bywają lepsze i gorsze chwile, ale pewne wartości, jak dobro, bezpieczeństwo i zadowolenie pracowników, pozostają naderzędne. I tak staramy się działać.

– Browar wspiera finansowo różne potrzeby środowiska, w którym działa. Czym kierujecie się przy udzielaniu wsparcia?

– Mając świetny lokalny produkt, czujemy się zobowiązani wspomagać różne przedsięwzięcia, co wynika ze strategii firmy, pielęgnującej regionalne marki. Sponsorujemy niektóre przedsięwzięcia ważne dla lokalnych społeczności, poczynając od kameralnej kultury wysokiej, po imprezy masowe, jak Łomżyński Gościniec. Od tego roku rozpoczęliśmy organizację własnego cyklu eventów pod wspólną nazwą Łomża Beer Festival, który mamy zamiar rozwijać w przyszłości. W ramach tego wydarzenia w lipcu i sierpniu odbyły się 4 imprezy plenerowe w miastach: Łomża, Siedlce, Białystok i Elk, podczas których zorganizowaliśmy między innymi koncerty gwiazd. Od 2003 roku sponsorujemy Łomżyński Klub Sportowy i pozostajemy mu wciąż wierni, choć bardzo nas niepokoi to, że klub przeżywa kryzys i że nie udaje się mu pozyskać innych sponsorów. Będziemy kibicować ŁKS niezależnie od tego, czy będzie grał w Ekstraklasie, czy w lidze okręgowej. Życzymy

klubowi powodzenia i pokonania złej passy. W tym roku wspomogliśmy, organizowane przez „Kontakty”, V Paralotniowe Mistrzostwa Europy, najwyższe rangą zawody sportowe w Łomży i regionie. To była świetna inicjatywa, cieszę się, że doszła do skutku z naszym udziałem. Byłbym bardzo rad, gdyby udało się powtórzyć organizację Mistrzostw za dwa lata.

– Co by Pan powiedział, gdyby za dwa lata w Łomży odbyły się Parolotniowe Mistrzostwa Świata?

– To jeszcze lepszy pomysł i na pewno chcielibyśmy, aby marka piwa Łomża obecna była na imprezie. Osobiście z lotnictwem mam do czynienia tylko jako pasażer, bo dużo latam służbowo, ale z domu wyniosłem zrozumienie sportowych pasji. Mój ojciec był pasjonatem szybownictwa, latał na szybowcach w Aeroklubie Poznańskim. Mama grała w koszykówkę w Poznaniu i w reprezentacji Polski. Do dziś startuję w zawodach pływackich oldboyów w Klubie Ursynów Masters na warszawskim Ursynowie, gdzie mieszkam.

– Dziękuję za rozmowę.



Samorządy z Łomżyńskiego i Ostrołęckiego rozpoczęły starania o przejęcie nieczynnych linii kolejowych

Dziś albo nigdy!

Prezydenci Łomży Jerzy Brzeziński i Ostrołęki Jan Kotowski, starosta łomżyński Krzysztof Kozicki, radny Sejmiku województwa podlaskiego Jan Olszewski, przedsiębiorca z Łomży Jacek Wesółowski oraz wójtowie Sokół Józef Zajkowski, Śniadowa Andrzej Zaremba i Troszyna (Ostrołęckie) Edwin Mierzejewski weszli do Komitetu ds. Reaktywacji Linii Kolejowych, który powstał w poniedziałek (6 października) w łomżyńskim Starostwie.

Utworzenie Komitetu zostało poprzedzone debatą na temat celowości ewentualnego przejęcia od PKP i reaktywowania nieczynnych od kilku lat linii towarowych Łapy – Ostrołęka i Śniadowo – Łomża. Wśród zaproszonych przez starostę ekspertów był Tomasz Strapagiel, prezes spółki samorządowej Koleje Dolnośląskie, która w 7 lat przejęła od PKP i zarządza 300 km linii kolejowych w Dolnośląskiem. „Choć przepisy, dotyczące przejmowania infrastruktury kolejowej są proste, w praktyce należy liczyć się z ogromnym oporem PKP, która nagle zacznie argumentować, że nieczynne linie są jej bardzo potrzebne. Aby pokonać biurokratyczną inercję kolei, musicie wynająć zapalonego lobbystę, który codziennie będzie dzwonił do PKP i pytał: <Kiedy dostaniemy naszą linię?>. Należy też wynająć dobrego prawnika, który zajmie się prawną stroną przedsięwzięcia. Jeśli chodzi o to, czy warto przejmować nieczynne linie, czy nie, ja mówię: warto!”, wywodził Tomasz Strapagiel.

Z sondaży wynika, iż z marszu reaktywane linie mogą przewozić rocznie do 250 000 ton towarów, a w przyszłości tonaż będzie wzrastał. Wicestarosta ostrołęcki Witold Pakieła po-



Tomasz Strapagiel: „Należy liczyć się z tym, że nagle PKP uzna zamknięte linie za bardzo jej potrzebne i nie będzie chciała ich oddać”

twierdził, że dojrzewają plany rozbudowy Elektrowni Ostrołęka o 800 megawatów. Pociągnie to za sobą większe dostawy węgla. Obecnie węgiel rosyjski dociera do Łap i tam jest przeładowywany na samochody, co podraża jego koszt. Reaktywowana linia Łapy – Ostrołęka zyskałaby więc w Elektrowni Ostrołęka dużego i stałego klienta.

„Jeżeli dziś nie zapadnie decyzja o przejęciu przez samorządy tych linii, to według planów rządowych kolej na zawsze zniknie z ziemi łomżyńskiej już w 2012 roku”, uważa poseł Lech Kołakowski.

Pierwszym zadaniem Komitetu będzie opracowanie projektów dokumentów, niezbędnych do utworzenia podmiotu, który przejąłby obie linie od PKP. (MK)

Dziatwa Marszałka

Niezwykłe uroczystości odbyły się w piątek (3 października) oficjalne otwarcie i poświęcenie nowej szkoły z salą gimnastyczną w Wygodzie (gm. Łomża). Zbudowała ją gmina Łomża nie bez kłopotów za 4 mln zł. Piękny architektonicznie i dobrze wyposażony gmach zastąpił przedwojenną drewnianą szkołkę.

„To nasza duma i chluba. Teraz nasze dzieci nie mają gorszych warunków od dzieci w Unii Europejskiej. Z nową szkołą wstąpił we wszystkich nowy duch”, mówili rodzice uczniów z Wygody i okolicznych wsi.

Uroczystość odbyła się w święto patrona szkoły, którym od przedwojny jest marszałek Józef Piłsudski. Zgodnie ze szkolną trady-



Na uroczystość przybyły poczty sztandarowe wszystkich szkół w gminie Łomża

cją, pierwszoklasiści uroczystości zostali przyjęci w poczet Dziatwy Marszałka. (MK)

Przedszkole z budżetu

Działający od 1 października Punkt Przedszkolny przy Szkole Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Jedwabnem będzie finansowany z budżetu gminy. Jego siedzibą jest dawny internat LO (w tym samym budynku, co Urząd Miejski). Podczas uroczystego otwarcia punkt poświęcił ksiądz dziekan Jerzy Dembiński. Wśród gości byli wizytator Kuratorium Oświaty Alicja Tomaszewska oraz przewodniczący Rady Miejskiej Jedwabnego Kazimierz Załuska. Starsi koledzy przedszkolaków z „zerówki” i podstawówki zaprezentowali program artystyczny. Przedszkolaki otrzymały prezenty od burmistrza Krzysztofa Moenke.

Szkoła przetrwania

Białostocka drużyna „Pierwsza linia” zwyciężyła w 27 Manewrach Techniczno – Obronnych, które odbyły się w miniony weekend w Nowym Młynie (gm. Miastkowo). Rywalizowało 18 drużyn z całej Polski. Manewry traktowane są od lat przez harcerzy i strzelców jako szkoła przetrwania. Organizuje je 62 Harcerski Klub POL-SURVIVAL z Łomży przy współpracy instruktorów Komendy Hufca ZHP Łomża.

Ruszył „Orlik”

Firma City Play z Warszawy buduje przy ul. Kolejowej w Śniadowie za 1160000 zł kompleks sportowy z boiskami i zapleczem sanitarnym w ramach rządowego programu „Orlik 2012”.

Porozumienie

Pisy i Narwi

Związek Gmin „Pisa – Narew” powstał w Nowogrodzie. Przystąpiły do niego gminy Nowogród, Zbójna i Pisz (Warmińsko – Mazurskie) oraz Ostrołęka (Mazowieckie). Celem Związku jest wspólne zagospodarowanie turystyczne szlaku wodnego Pisy i Narwi.

Nowa tablica

Nowa tablica informacyjna z planem miasta i gminy pojawiła się na parking przy wjeździe na most w Nowogrodzie. Na parking zatrzymują się turyści, udający się na Kurpie. Czytają tablicę i... wyrzucają z aut góry śmieci! (MK)

Podstęp

Emilia Chelmińska i Dorota Masiewicz żyją z dziećmi w „Pekinie”. „Pekin” to komunalny budynek mieszkalny przy ul. Sportowej w Grajewie.

Emilia (21 lat) mieszkała z córeczką u rodziców (jeden pokój, kilku braci, wieczne awantury). Gdy jej chłopak poszedł siedzieć, wzięła dziecko i włamała się do pustego mieszkania w sąsiednim domu. „Zabijcie mnie, a się nie ruszę”, powiedziała tym z „komunalki”. Podstępnie zaproponowali wspianale rozwiązanie, mieszkanie od ręki w „Pekinie”. Była młoda i głupia, nie wiedziała, co to „Pekin”. Zgodziła się. Z miejsca dostała krost na nogach, a dziecko zostało zaatakowane przez ropne wrzody. „Od tego syfu z malarią, które tu panują. Tutaj ludzie się nie myją, śmierdzi od nich, że strach przejść i łążać po nich wszy. Tutaj trzymają g.... w wiaderkach po tygodniu w mieszkaniach. Na klatce schodowej i w piwnicy, przy kranie z wodą, srają psy i meliniarze z całego miasta. Przed budynkiem siedzą zapijaczne typy i grzeją <rolo>”, mówi. Mieszka już drugi rok, tutaj na świat przysła Zuzia (ma 7 tygodni).

Dorota (29 lat) ma Kamila (8 lat), Jacka (4 lata) i Sarę (2 lata). W styczniu urodzi czwarte dziecko. Ojciec dzieci siedzi i prędko nie wyjdzie (dostał 8 lat). 4 lata temu, gdy była w ciąży z Jacusiem, zaproponowali jej „Pekin” z listy oczekujących na przydział mieszkań. Też nie wiedziała, co to „Pekin”. Sądziła, że coś lepszego, niż stancja. Dla dzieci to zrobiła. Żeby miały swój kąt. W „Pekinie” urodziła się Sara. Mają pokój z kuchnią. Kupiła dzieciom piętrowe łóżko, ale nie chcą w nim spać. Gdy nocą pijani lokatorzy i lumpy z miasta awanturują się na schodach albo w swoich mieszkaniach, dzieci zrywają się, płaczą, tulą się do niej i tak razem zasypiają.

Strach

Wszystkie drzwi do mieszkań w „Pekinie” są pełne dziur. Zrobili je pijani lokatorzy lub ich kumple w czasie nocnych awantur. Za jednymi z takich drzwi mieszka matka i syn. Gdy Lucuś wraca w nocy pijany, matka nie chce mu otworzyć (też pijana). On kopie w drzwi, wrzeszczy, przeklina.



Tu opróżniają kubły z brudami i odchodami

Ona wrzeszczy na niego z mieszkania. Nie ma snu, nie ma odpoczynku. Dzieci budzą się, płaczą. Jest strach.

W kącie korytarza mieszkał dziadek „wsiarz”. Wzięli go do zakładu opiekuńczego w Szczuczynie. „Gdy go wzięli, dwóch pracowników z <komunalki> weszło do mieszkania, otworzyli okno i wywalili na podwórzu wszystkie graty, po których łążyły wszy. Potem gdzieś je wywieźli, a mieszkańie zleli śmierdzącym płynem, żeby wytępić wszy. Jak stamtąd wyszli, to rzygali na podwórku”, opowiada Emilia.

Do mieszkania po „dziadku” wprowadził się jego brat, który wyszedł z więzienia. I ściąga do niego całe menelstwo z Grajewa. „Jak stoją, tak szczają i srają”, żali się Emilka.

Z więzienia ma wrócić jeden z lokatorów, który zabił człowieka w „Pekinie”. Razem pili, nagle Sylwusiowi odbiło, rzucił się na tamtego i go załatwił. Myślały, że tacy ludzie nie wychodzą z kryminału. Błady strach na nie padł, gdy powiedział im pracownik „komunalki”, że Sylwus wychodzi za 2 lata. „Musimy stąd uciec, zanim wróci. To pijak i świrus, który ganiał ludzi z siekierą”, mówi Dorota.

„Stary recydywista, przesiedział w więzieniach więcej lat, niż ktokolwiek w Grajewie. Ma poważanie wśród meneli”, mówi o innym lokatorze Emilka.

Kolejne poharatane drzwi. Lokator tego mieszkania zniknął gdzieś 2 miesiące temu. Podobno uciekł za granicę, gdy sąd chciał mu odwiesić wyrok.

Na pomoc!

Dzieci chorują, są nerwowe, histeryczne, nadpobudliwe. „Gina w oczach”, żalą się Dorota i Emilka. Dla dzieci muszą uciec z „Pekinu”, ale nikt im nie chce pomóc. „Piszę podania do burmistrza, opisuję tragiczną sytuację. Chodzę do urzędników, płaczę. Nie pomaga. Oni wciąż mówią: <Trzeba czekać>”, płacze Dorota.

„Nie chodzę do urzędników, bo oni mną gardzą. Wiem, że mi nie pomogą. Załatwię to po swojemu. Upatrzę puste mieszkanie i włamię się. Już nie dam się oszukać!”, buntuje się Emilka.

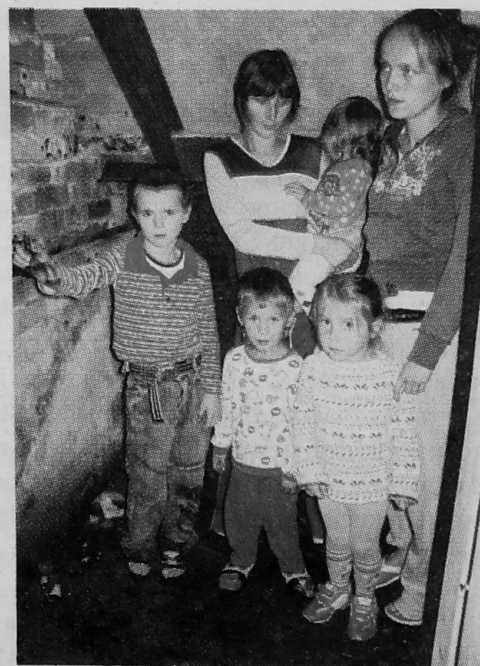
„Żadnej z pań nie ma na liście przydziału i zamiany mieszkań na ten

rok”, potwierdza Edward Kupiec, dyrektor Administracji Domów Mieszkalnych.

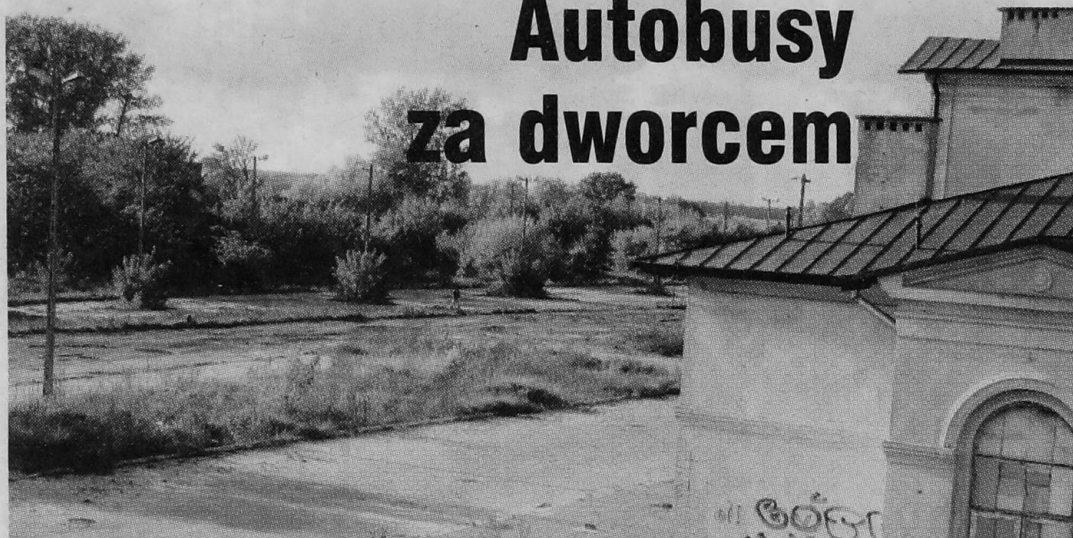
Powinny złożyć podania o zamianę na przyszły rok. Mają czas do końca listopada. Może Komisja Mieszkaniowa je uwzględni, radzi dyrektor.

Apelujemy do Komisji Mieszkaniowej, żeby pomogła Dorocie i Emilii oraz ich dzieciom wyrwać się z „Pekinu”! Dla dzieci!

JOANNA WILK



Z tego miejsca w piwnicy dźwigają na górę wodę do prania i mycia dzieci



Autobusy za dworcem

W to miejsce za zabytkowym budynkiem carskiego dworca kolejowego po ponad 20 latach ma wrócić dworzec autobusowy

Burmistrz Grajewa poinformował zarządcę PKS Łomża, że z końcem tego roku wygasza umowę dzierżawy placu, na którym jest dworzec autobusowy.

„Od ponad 20 lat dzierżawa była przedłużana co rok. Po odebraniu części placu dworcowego przez PKP pod budowę nowej nastawni, dworzec autobusowy stracił rację bytu w tym miejscu, gdyż sam teren miejski nie wystarcza dla jego potrzeb. Nie ma tam miejsca dla autobusów i podróżnych. Trzeba szukać innego rozwiązania”, uzasadnił zastępca burmistrza Waldemar Remfeld. Radykalne posunięcie władz Grajewa wywołało wreszcie reakcję w PKS Łomża, który od kwietnia, to jest od momentu „okrojania” dworca, nie dostrzegał problemu.

Z dotychczasowych ustaleń zarządcy PKS Łomża z burmistrzem i starostą grajewskim wynika, że dworzec wróci tam, skąd wyszedł ponad 20 lat temu, czyli na plac za budynkiem za-

bytkowego dworca PKP. Ale czy rzeczywiście powrót jest możliwy? Dawny plac manewrowy, jak 20 lat temu, jest pusty, lecz zmieniło się jego otoczenie. Budynek dworca PKP, z którego korzystali też podróżni PKS, od 20 lat jest zamknięty. Rozpoczęty przed laty remont nie został dokończony. Nie jest już własnością kolei, lecz Skarbu Państwa. W sąsiedztwie, gdzie parkowały autobusy, stoi barak, w którym jest tymczasowa poczekalnia PKP oraz wyrosły wielkie hałdy mialu węglowego. Najpoważniejszym problemem jest wyjazd autobusów z tego miejsca ul. Kolejową na ul. Piłsudskiego w ciągu drogi krajowej 61, która jest przez większą część każdego dnia zakorkowana tirami. O ile wyjeżdżające autobusy mogłyby od biedy skręcać w prawo, w stronę Łomży, to wyjazd w lewo, w stronę Suwałk, praktycznie nie jest możliwy. Koncepcja powrotu dworca autobusowego na „stare śmieci” będzie więc kolejnym pogorszeniem, a nie poprawą jego warunków. (MK)

Powrót do tematu

Płot soi, prawo... leży!

Wielokrotnie pisaliśmy, że od kilku lat nie można dokończyć budowy przegonu dla bydła w Gutach (gm. Szczuczyn) na drodze krajowej nr 61, ponieważ jeden z mieszkańców wsi nie chce usunąć z pasa drogowego części płotu, który stoi na drodze przegonu. Dyrektor Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Białymstoku w październiku 2007 roku wydał decyzję o usunięciu ogrodzenia z pasa drogowego. W kwietniu 2008 roku skierował egzekucję decyzji do nadzoru budowlanego w Grajewie. A płot jak stał, tak stoi. Jak długo jeszcze?

„23 września przeprowadzona została wiza lokalna w Gutach. Rodzina M. zgodziła się wprowadzić na przestawienie ogrodzenia, ale jeśli zapłaci za to GDDKiA. GDDKiA za to nie zapłaci, bo respektuje prawo. Postanowienie

Sądu Rejonowego w Grajewie jednoznacznie wskazuje, że sporne ogrodzenie jest w pasie drogowym, a wszystkie nasze dotychczasowe decyzje nakazywały usunięcie ogrodzenia.

Stosowna odpowiedź została więc wysłana do Wojewódzkiego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego, ponieważ to on przejął sprawę od Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego (rzecz dotyczy drogi krajowej). Przed tym organem trwa postępowanie administracyjne i tam trafiła nasza odpowiedź na uwagi do protokołu, zgłoszone przez rodzinę M. Rozbiórka jest w gestii Nadzoru po przeprowadzeniu postępowania, a właściciele ogrodzenia zostaną obciążeni jej kosztami, jeśli nie zrobią tego sami”, poinformował rzecznik Oddziału GDDKiA w Białymstoku Rafał Malinowski. (MK)



Grajewo na podium

Na 3 pozycji w Podlaskiem jest Grajewo w Sportowym Współzawodnictwie Szkół Szkolnego Związku Sportowego w roku szkolnym 2007/2008. Duża w tym zasługa sportowych sukcesów Szkoły Podstawowej nr 2, której dyrektorowi Urszuli Mazurek podziękował za to i pogratulował burmistrz Krzysztof Waszkiewicz (na zdjęciu).

Tysiące świadków

Śledztwo w sprawie wyłudzenia mienia w Szpitalu Ogólnym w Grajewie prowadzi Prokuratura Okręgowa w Łomży. Naczelnik V Wydziału Śledczego Janusz Sobieski odmawia wszelkich informacji. Jak mówi, jest na to za wcześnie, bowiem prokuratorzy mają do przesłuchania... kilka tysięcy świadków! Chodzi o pacjentów Szpitala, a nieprawidłowości dotyczą prawdopodobnie rozliczenia Szpitala z Narodowym Funduszem Zdrowia. Na razie nikomu nie postawiono zarzutów.

Nie dadzą zginąć

Nie pozwolą zniknąć z Grajewa filii Biblioteki Pedagogicznej władze miasta i powiatu. 17 000 woluminów i dwie pracownice przejmie prawdopodobnie Biblioteka Miejska, która jest jednocześnie powiatową, lecz zanim do tego dojdzie, Urząd Marszałkowski musi przyjąć warunki samorządów.

Projekt za milion

Za milion złotych angielskie konsorcjum do lipca przyszłego roku opracuje dla Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad dokumentację modernizacji skrzyżowania ul. Piłsudskiego ze Szkolną, Konopską i Kolejową w Grajewie. To niezwykle trudne zadanie ze względu na sąsiedztwo strzeżonego przejazdu kolejowego. Brak dokumentacji wstrzymuje od kilku lat modernizację drogi krajowej nr 61 w granicach Grajewa. Trzy lata temu GDDKiA proponowała „uproszczyć” skrzyżowanie przez odcięcie przejazdu z ul. Szkolnej na Konopską i Kolejową, ale nie zgodziły się na to władze Grajewa. Nowa koncepcja zakłada wprowadzenie sygnalizacji świetlnej sprzężonej z sygnalizacją kolejową. (MK)

„Siostra mi dogaduje: <Bóg ci zawsze daje do wyboru dwie drogi, dobrą i złą. Dlaczego ty zawsze musisz wybrać złą?> Gdyby Bogu na mnie zależało, zapaliłby nad dobrą drogą światelko”, mówi Danka

Jarka poznała, gdy miała 20 lat. Był starszy 7 lat. Miał kilka wyroków w zawieszeniu. Omotał ją. Musiała siedzieć z nim w domu, pieścić go, całować i wyznawać miłość. Raz poszła do koleżanki. Jarek nie zastał jej w domu. Gdy wróciła, pobił ją. Na trzeźwo i z rozmysłem (Jarek nigdy nie pije). Uciekła do matki, a on poszedł za nią. Powiedział: „Jak mi jej nie wydacie, zabiję was”. Przestraszyła się i wróciła do niego. Urodził się Kamil. Jarek był szczęśliwy. Kupił wózek. Przynosił do domu pampersy. I bił za byle co. Była coraz bardziej przerażona.

Po kolejnym pobiciu wylądowała w szpitalu. Kasia urodziła się w szóstym miesiącu. Rok nie wychodziła z nią ze szpitala. Lekarze w łomżyńskim szpitalu pomogli Kasi przezwyciężyć wcześniactwo. Gdy córeczka zaczęła się rozwijać, Danka powiedziała do Jarka: „Z nami koniec, odchodzę z dziećmi”. „Tylko spróbuj. Zrobię ci trzeciego dzieciaka, żeby ci wybić z głowy te głupoty”, śmiał się Jarek. Złapał ją i zgwałcił. Zaszła w ciążę.



ko?”, śmiał się. Podeszła ta dziewczyna. Ma nie więcej, niż 18 lat. „Odpier... się k... od mojego chłopa”, powiedziała i zaczęła się całować z Arturem.

Dankę ogarnęła rozpacz. Jarek groził jej z więzienia, że ją zabije za zdradę, a Artur porzucił ją w ciąży dla małolaty, do tego narkomanki. Zawiozła dzieci do matki, wróciła do domu i postanowiła otruć się tabletkami. Ale zapomniała zamknąć mieszkanie. Przyszła do niej siostra, zobaczyła nieprzytomną i wezwała pogotowie. Danka ocknęła się w szpitalu. Odratowali ją, nie poroniła.

Do porodu został miesiąc. W miniony czwartek szła z koleżanką ulicą Długą. Nagle zobaczyła „małolatę”, czyli dziewczynę Artura. Była z kolegami. Jeden chwycił Dankę za rękę. „Małolata” dopadła ją, zaczęła bić po głowie i brzuchu. „Zabiję w tobie tego bachora!”, wrzeszczała. Danka upadła i straciła przytomność. Znow ocknęła się w szpitalu. Kazali jej zostać, żeby zrobić wszystkie badania. Wtedy zadzwoniła jej komórka: „Zabiję w tobie bachora!”, znow usłyszała głos „małolaty”. Przestraszyła się, uciekła ze szpitala do domu.

Psychodrama

Próbowała nie pozwalać się bić. Kilka razy wezwała policję i powiedziała prawdę o Jarku. Wtedy on stawał się straszny. „Wszedł mi na psychikę. Potrafił sprawić, że robiłam, co chciał. Szłam na policję i wycofywałam skargi. W dzień mnie bił, a w nocy z nim spałam”, mówi Danka.

Jej udręka skończyła się nieoczekiwanie, gdy policja złapała Jarka na kradzieży samochodu w Zambrowie. Odwiesili mu wszystkie poprzednie wyroki. Dostał 8 lat. Jeździła do niego do więzienia, zawoziła paczki. Kazał jej codziennie dzwonić do siebie i wyznawać przez telefon miłość. Robiła to, dopóki nie urodził się Kuba.

Wtedy otrzymała list. Napisał do niej Artur, z którym chodziła, zanim poznała Jarka. Jest od niej starszy tylko dwa lata. Artur też siedział w więzieniu, ale miał wyjść na wolność. Pisał, że zrozumiał prawdziwy sens życia i marzy o spokoju u boku ukochanej. „Tobie też się nie udało, może spróbujemy razem coś zbudować”, wabił Dankę, a ona płakała ze wzruszenia (Artur ma trójkę dzieci z inną kobietą, która uciekła od niego z dziećmi za granicę).

Prosto z więzienia wprowadził się do niej. Było pięknie. Danka zaszła z nim w ciążę. Dowiedział się o tym Jarek. Zaczął jej grozić

przez telefon. „Za to, co mi robiłeś, nigdy do ciebie nie wrócę”, postawiła się i przestała jeździć z paczkami do więzienia. Czuli się silni, miała Artura.

Z Arturem było jej dobrze, ale to szybko się skończyło. Pewnego razu po prostu nie wrócił do domu. Potem kilka razy zachodził nocą pijany i żądał pieniędzy. Dawała mu po parę złotych, żeby ukrócić awanturę (wstydziała się sąsiadów). Pewnego razu znalazła go w parku z kolegą i jego siostrą. Byli naćpani. Odwołała go na stronę: „Daj mi 2 000 na usunięcie ciąży, a potem rób, co chcesz”, powiedziała. „Chyba zwariowałaś. A skąd ja mam wiedzieć, że to moje dzie-

Nigdzie nie wychodzi, trzęsie się ze strachu. „Dlaczego ty z dwóch dróg, dobrej i złej, które Bóg przed tobą stawia, zawsze wybierasz złą?”, złości się jej siostra, która pomaga jej przy dzieciach. Nic jej nie odpowiada, lecz myśli, że Bóg wobec niej nie jest w porządku. Skąd mogła wiedzieć, że człowiek, który pisał z więzienia takie piękne listy, okaże się draniem gorszym od Jarka? Jarek to Jarek. Nigdy nie udawał innego, niż jest. Wszedł jej na psychikę i kropka. Artur ją zwiódł i wykorzystał. Gdyby Bóg był w porządku, zapaliłby nad dobrą drogą światelko. Nie musiałoby być duże, wystarczyłoby małe, maleńkie...

KAROL ZARĘBA



Gmina Kolno występuje z Międzygminnego Związku Wodociągów i Kanalizacji w Łomży!

Koparka za wygraną

Gmina Kolno wygrała ze Spółką PSE Operator, zarządzającą limitami energetycznymi, prawie 450 tys. zł (323 894 zł należnego podatku i 123 840 zł odsetek) za linie wysokiego napięcia we wsi Borkowo. Operator przez pomyłkę (miejscowość Kolno jest także w województwie warmińsko-mazurskim i tam wójtem gminy był Henryk Kazimierz Duda, a w Kolnie w Podlaskiem Henryk Duda; pisaliśmy o tym „Kontakty” nr 33/2008) nie płacił właściwej gminie podatku przez 16 lat. Prawnie można było odzyskać należność za ostatnie pięć lat. Władze gminy to wytropiły i wyegzekwowały.

„Mamy pieniądze z odsetkami i pomysł, co z nimi zrobić. Od 1 stycznia powołujemy Gospodarstwo Pomocnicze. Dziś roboty budowlane są w cenie. Oplaca się mieć własną brygadę. Kupimy podstawowy sprzęt, koparkę i samochód wywrotkę, w przyszłości ciągnik. Dziś bez takiego zakładu trudno zarządzać gminą”, mówi wójt gminy Kolno Tadeusz Klama.

Gospodarstwo będzie się zajmowało wodociągami, eksploatacją urządzeń, obsługą miasta komunalnego, wywózką odpadów, zielenią. Dziś wszystko gmina musi zlecać i płacić. Usługi są coraz droższe, bo nie ma pracowników. Powołane Gospodarstwo będzie świadczyło usługi i zarabiał. „Dziś za obsługę wodociągów w gminie płacimy około 300 tys. zł. W jedenastu miejscowościach budujemy wodociąg. Pieniądze te nie będą szły do Łomży, tylko zostaną w gminie”, mówi wójt.



Wójt Tadeusz Klama

Powołanie Gospodarstwa poprzedziło podjęcie uchwały przez Radę Gminy o wystąpieniu gminy Kolno z Międzygminnego Związku Wodociągów i Kanalizacji w Łomży (5 stycznia 1996 r. do Międzygminnego Związku przystąpiło 18 gmin). Uchwała radnych musi zostać jeszcze przyjęta przez Walne Zgromadzenie Międzygminnego Związku. Władze gminy Kolno czekają na tę decyzję i przygotowują bazę dla nowej jednostki przy remizie OSP w Czerwonym.



Stanisław Plona

52 lata w straży

służby się nie wyrasta”, mówi strażak Stanisław Plona (lat 64) z Kątów (gm. Mały Płock). Zgłasza się na każde wezwanie, bo im szybciej strażacy pospieszą z ratunkiem, tym lepiej. Widział różny ogień. Dla niego najniebezpieczniej było w czasie pożaru domu Stefana Filipkowskiego w Cwalinach. Był na dachu, paliły się belki od wewnątrz, mógł wpaść w centrum ognia. Na szczęście, spadł z dachu na drugą stronę domu. Był tylko poobijany.

Stanisław Plona za narażanie życia, ofiarność i wierność służbie otrzymał wiele odznaczeń. Z dumą przypina je do munduru. W Kątach drużynę OSP tworzy 36 strażaków. „Najbardziej cieszy nas, starszych ochotników, że do straży garnie się młodzież. Biorą z nas przykład. Drużynę młodzieżową prowadzi Kazimierz Sutkowski. Wyjątkowo potrafi zarazić młodych chęcią niesienia pomocy”, mówi Stanisław Plona. Jego synowie, Grzegorz i Marek, też są strażakami.

„Za strażakami chodziłem, jak skończyłem 12 lat. Przyjąć nie chcieli do drużyny, kazali czekać jeszcze dwa lata. Najpierw byłem w młodzieżowej OSP, a potem ze starszymi. Już minęły 52 lata. Z takiej

Kasa dla szpitala

Wniosek Szpitala Ogólnego w Kolnie na modernizację i wyposażenie w nowoczesną aparaturę bloku operacyjnego, złożony do Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego, zostanie dofinansowany w 90 proc., czyli 1 316 tys. zł.

Zaległe alimenty

W Kolnie 60 osób zalega z płaceniem alimentów na dzieci, poinformowała dyrektor MOPS Joanna Kowalewska-Kuklińska. Do niedawna alimenty płacili głównie ojcowie, dziś coraz częściej płacą (i zalegają) matki, które wyjechały z kraju.

Rondo Sybiraków

Prezes Koła Związku Sybiraków w Kolnie Jan Truszkowski zaproponował władzom miasta, aby planowane w Kolnie rondo nazywać „Rondem Sybiraków”. „Myśleliśmy o ulicy, ale w centrum już wszystkie mają nazwy, a nowa będzie na obrzeżach miasta. Rondo ma powstać w centrum. Tragiczne historie wielu Polaków zasługują i upoważniają do nazwy widocznej przez przejezdnych”, mówi Truszkowski. Do Koła Związku Sybiraków w Kolnie należy około 80 osób.

Kostka w kostkę

Jest już równa kostka na parkingu przed kościołem i przy parku w Kolnie. Teraz budowany jest chodnik w stronę mleczarni, a w przyszłym roku będzie nowy parking z kostki przed budynkiem Urzędu Miasta.

Straż na sprzedaż

OSP w Wykowie (gm. Kolno) od dwóch lat ma pożarniczego mercedesa i chce się pozbyć wysłużonego Stara (1966 r.). „OSP w Brzozowie podjęła uchwałę o rozwiązaniu i wyzbywamy się także pożarniczego Żuka z 1975 r.”, poinformował komendant Miejsko-Gminnego Związku OSP w Kolnie Antoni Lewandowski.

Nowy daszek

Mieszkańcy dziesięciu miejscowości gminy Kolno (Bialiki, Czerwone, Gietki, Górskie, Okurowo, Rupin, Waszki, Zabiele, Zabiele Zakaleń i Żebry), mają nowe wiaty autobusowe, zakupione z budżetu gminy.

Mistrz na boisku

Ludowy Zespół Sportowy z Zaskrodzia zajął pierwsze miejsce w rozgrywkach Ligi Piłki Nożnej Gminy Kolno. Tuż za nim LZS Bialiki i LZS Gromadzyn. W rozgrywkach uczestniczyło osiem drużyn.

Księga Dziwów i Rekordów



Okaz z jeziora

Członek Koła Wędkarskiego nr 83 PZW w Grajewie Piotr Sikora złowił tego szczupaka na żywcą w Jeziorze Toczyłowskim. Ma 106 cm długości, waży 8,7 kg. (MK)

Każdy z nas spotyka się w życiu z dziwnymi, śmiesznymi, kuriozalnymi, przerażającymi, niesamowitymi wydarzeniami. Swe figle płata także natura: a to urodzą się krowie trojaczki, a to kura zniesie olbrzymie jajo, a to zwyczajny ziemniak ma twarz człowieka. I tak dalej. Wielu z nas ma rzadkie hobby. Wielu bije przeróżne rekordy, posiada niespotykane umiejętności. Napiszcie o tym lub dajcie nam znać. („Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża, tel. 086 216 42 43). Wspólnie będziemy tworzyć „Kontaktową” Księgę Dziwów i Rekordów.

Kto się lubi...

Ukazała się koltrina płyta zespołu „ITEX” ze Zbójnej. Nowy krążek „Kto się czubi ten się lubi”, nawiązuje tematycznie do poprzednich („Moja Julia” 1998 r., „Samba Magdalena” 2001 r.) i zawiera piosenki o miłości, tęsknocie, radościach.

„Coś dla ucha i do tańca”, powtarzają członkowie i współtwórcy zespołu Andrzej Kopeć i Dariusz Pianka. A w ich piosenkach (słowa i muzyka Andrzej Kopeć) jest także refleksja, zaduma i radość życia. Chętnie się ich słucha i dobrze przy nich bawi. Zespół od 16 lat cieszy się nie słabnącą popularnością.

Po wydaniu pierwszej płyty „Moja Julia” piosenki ITEX były na liście przebojów Ra-

dia Mazowsza. Dwa lata później zespół wystąpił w Polsacie. Kilka miesięcy ich teledyski oglądała cała Polska, a płyty dotarły do Ameryki, Włoch, Niemiec. („Kontakty” od dziesięciu lat „kibicują” Zespołowi ITEX, o twórcach Zespołu pisaliśmy w nr 20/2008).



Okladka nowej płyty

Opowieści kapliczne

Murowana kapliczka przy kościele parafialnym w Wygodzie (gm. Łomża) dotyka ścianą do ściany kościoła. Przez kapliczkę można wejść do kościoła.

„Za mojego dzieciństwa Wygoda inaczej wyglądała, niż dziś. Domy stały tylko przy szosie Łomża – Zambrów. Gdzie dziś jest gęsto zabudowana ulica wylotowa na Kołaki Kościelne, była piaszczysta góra, na której stała tylko samotna kapliczka. Właścicielem terenu był Mazurkiewicz, który ją wybudował. O Mazurkie-



Stuletnia kapliczka i „dostawiony” kościół

Kościół przy kapliczce

wiczu wiem tylko tyle, co słyszałem od rodziców. Gdy się urodziłem, kapliczka już stała wiele lat, a Mazurkiewicz od dawna nie żył. W jego domu przy szosie łomżyńskiej mieszkał Żyd Wygodny (miał sklep). W wojnę Wygodny zginął z rąk niemieckich ze wszystkimi Żydami z Wygody. Góra była opuszczona. Po wojnie po dawnemu ludzie modlili się przed obrazem Matki Boskiej w kapliczce. Zaczął przyjeżdżać ksiądz z Puchał odprawiać msze św. W kapliczce mieścił się tylko ksiądz z ministrantem, a ludzie stali na zewnątrz. Żeby na głowy nie padało podczas nabożeństwa, robiło się osłonę z plan-

deki, rozpostartej na tyczkach”, wspomina Jan Bagiński (78 lat).

W latach 1975 – 77 Wygoda i okoliczne wsie wybudowały niewielki kościółek (autorem projektu był prof. Wiktora Zin). Miał stanąć na dawnej ziemi Mazurkiewicza, ale... przeszkadzała kapliczka! Mieszkańcy nie chcieli słyszeć o jej rozebraniu. Projektant przerobił ją na boczne wejście do kościoła. Gdzie był obraz Matki Boskiej, są drzwi.

„W Wygodzie każdy powie, że kościół został dostawiony do kapliczki, która stoi ze 100, a kościół dopiero 30 lat”, mówi Jan Bagiński. (MK)

Rusza Liga Naukowa

Dyrekcja I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Łomży ze Stowarzyszeniem na Rzecz Uzdolnionych Ziemi Łomżyńskiej „Omnibus” zapraszają gimnazjalistów do sprawdzenia swoich sił w III edycji Ligi Naukowej. W ramach Ligi odbędzie się pięć konkursów: matematyczny, przyrodniczy (obejmuje fizykę biologię, geografię i chemię), humanistyczny (język polski, historia), języka angielskiego i języka niemieckiego. Uczestnik Ligi Naukowej rozwiązuje zadania, zamieszczane na stronie internetowej www.1lo.lomza.info/omnibus. Najlepsi po dwóch

seriach zadań wezmą udział w finale w ILO w Łomży. Rozwiązania pierwszej serii należy nadsyłać do 17 listopada, drugiej do 5 stycznia 2009 r., a finał w marcu 2009 r. Pierwsze zadania są już w Internecie. Po pierwszym etapie organizatorzy zaproszą uczestników na bezpłatne sobotnie zajęcia i konsultacje z przedmiotów konkursowych, prowadzone przez pracowników naukowych i nauczycieli szkół ponadgimnazjalnych w ILO w Łomży. Laureaci Ligi Naukowej otrzymają cenne nagrody rzeczowe i będą mieć preferencje przy naborze do ILO. (mk)



Więzienie za spowodowanie śmiertelnego wypadku.
Sąd Okręgowy w Łomży zmienił wyrok Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem



Powrót do tematu

Renata Strzałkowska w miejscu, w którym nie zatrzymał się Jacek K.

Śmierć na skrzyżowaniu

„Nic nie ukoj naszego bólu i nie zrekompenzuje największej tragedii. Straciłam męża, a moje dzieci ojca. Pragnęłam, aby winny poniósł adekwatną karę, żeby nie powtórzyło się nieszczęście”, mówi Renata Strzałkowska z Rosochatego Kościelnego (gm. Czyżew).

Jej mąż weterynarz zginął w wypadku 14 listopada ubiegłego roku (pisałyśmy o tym, „Kontakty” nr 30/2008). W Dąbrowie Wielkiej w hondę Strzałkowskiego, który jechał drogą z pierwszeństwem, z pełną prędkością, z podporządkowanej drogi wjechał golf. Kierowca golfa Jacek K. (lat 27) z Wysokiego Mazowieckiego nie zareagował, nie zwolnił i nie zatrzymał się przed znakiem „Stop”. W sądzie przyznał, że nie wiedział, iż zbliża się do skrzyżowania i nie widział znaku „Stop”. Wcześniej był dwukrotnie karany za jazdę w stanie nietrzeźwym.

Grzegorz Strzałkowski osierocił Gabrysię (12 lat) i Artura (11 lat).

Jacek K., oskarżony o nieumyślne spowodowanie wypadku, 9 lipca 2008 r. wyrokiem Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem został skazany na 2 lata pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na 5 lat, karę grzywny (3 tys. zł), zakaz prowadzenia pojazdu przez 5 lat oraz zapłatę 10 tys. zł pokrzywdzonej. „Sprawca wypadku otrzymał karę w zawieszeniu, czyli jakby został bezkarny”, mówiła Renata Strzałkowska, która nie mogła pogodzić się wyrokiem. Wniosła apelację, domagając się bezwzględnej kary dla sprawcy śmierci jej męża. Sąd Okręgowy w Łomży w ubiegłym tygodniu skazał Jacka K. na 2 lata bezwzględnego pozbawienia wolności i zakaz prowadzenia pojazdu przez 5 lat.

Jesień z biesiadą

Na scenie Gminnego Ośrodka Kultury w Sokołach pojawił się wielki kontrabas z napisem „Jesień z biesiadą. Przegląd piosenki biesiadnej w wykonaniu osób niepełnosprawnych”. A potem klika godzin rozbrzmiewały piosenki.

W Przeglądzie, zorganizowanym przez Warsztaty Terapii Zajęciowej w Starych Raciborach, uczestniczyło 12 zespołów z: Augustowa, Białegostoku, Grajewa, Hajnówki (2 zespoły), Kolna, Łap, Marianowa, Sokółki, Suwałk, Szumowa i gospodarze.

„Przegląd to nie tylko wydarzenie artystyczne dla niepełnosprawnych artystów, także integracja ośrodków z województwa, możliwość poznania wychowawców, wymiana doświadczeń. Taki festiwal zorganizowaliśmy

pierwszy raz, ale już dziś wiemy, że nie ostatni. To może być cykliczna impreza”, zapowiedziała dyrektor Warsztatów w Starych Raciborach, organizator Przeglądu Magdalena Dworakowska.

Niepełnosprawni artyści przygotowywali się do występu dwa miesiące. Wszyscy zostali nagrodzeni przez wójta gminy Sokoły Józefa Zajkowskiego.

Uzupełnieniem artystycznych popisów na scenie była wystawa prac, wykonanych w Warsztatach. W Starych Raciborach zajęcia organizowane są w pięciu pracowniach. Kontrabas, który był efektowną dekoracją sceny, został wykonany w pracowni stolarskiej. Inne prace w pracowni papieru i wikliny. Kolejna „Jesień z biesiadą” za rok.

Żądał seksu?

W śledztwie nie potwierdziły się zarzuty molestowania seksualnego pracownic PODR w Szepietowie przez byłego zastępcę dyrektora Kazimierza K. (lat 48), ale Prokuratura Rejonowa w Wysokiem Mazowieckiem oskarżyła go o to, że od jednej z kobiet zażądał seksu bądź pieniędzy za przyjęcie do pracy i skierowała akt oskarżenia do Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem. Zachowania wicedyrektora zostały zakwalifikowane jako żądanie korzyści osobistej lub majątkowej za pracę oraz o naruszanie praw pracowniczych (chodzi o prawo do poszanowania wolności i godności osobistej oraz równe traktowanie pod względem płci przez osobę przełożoną). Kazimierz K., nie przyznaje się do zarzutów (pisałyśmy o tym w tekście: „Seks i polityka”, „Kontakty” nr 21/2008).

Młodzi Panowie w Czyżewie

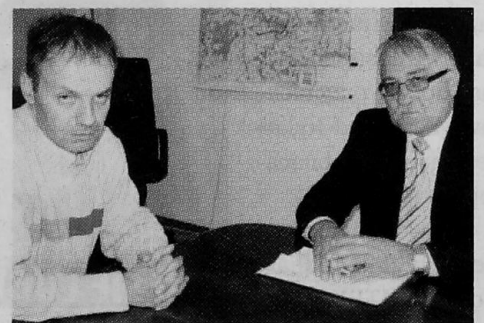
Kabaret Młodych Panów (znany laureat wielu nagród) będzie gościł w sobotę, 11 października (godz. 17.00), na scenie Gminnego Ośrodka Kultury w Czyżewie.

Najlepsi na boisku

Drużyna z Mazur zajęła pierwsze miejsce w XIV Gminnych Rozgrywkach Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Nowe Piekuty. W rozgrywkach uczestniczyło pięć zespołów. Kolejne miejsca zajęły drużyny z Nowych Żochów, Hodyszewa, Jabłoni Kościelnej i Tłoczewa.

Pierwszy w województwie

Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjno Wychowawczy, pierwszy w województwie, powstaje w Perkach Lachach (gm. Sokoły) w budynku byłej szkoły. Z Ośrodka, tworzonego przez gminę Sokoły i Stowarzyszenie Pomocy „Szansa”, korzystać będzie 50 wychowanków (od 3 do 25 lat) z Łap, Wysokiego Mazowieckiego, Ciechanowca i Zambrowa. „Wniosek na prowadzenie Ośrodka przez Stowarzyszenie „Szansa”, jest już po pozytywnej ocenie formalnej Urzędu Marszałkowskiego”, powiedział prezes „Szansy” Norbert Krzykawski (na zdjęciu z wójtem Józefem Zajkowskim). Warto przypomnieć, że samorząd Sokół ze Stowarzyszeniem „Szansa” od dwóch lat z powodzeniem prowadzi Warsztaty Terapii Zajęciowej.



Lekarz ocenił: pół centymetra brakowało do tętnicy!

Siedziałam przy ognisku. Coś zaczęło się dziać między drzewami. Poszłam tam. Jakiś chłopiec wszedł na drzewo. Konrad, który pomagał panu na zbiórkach (tak dzieci nazywały Daniela) zaczął pokazywać, jak należy wspinać się na drzewa. Wszyscy zaczęli się wspinać, ja też. Gdy już byłam wysoko, przestraszyłam się i bałam się zejść, opowiada Andżelika.

„Powiedziałem: <Nie bój się, skacz, ja cię złapię>. Ale Andżelika sama zaczęła schodzić. Złamała się gałąź, której się trzymała i omsknęła się po pniu. Złapałem ją i posadziłem na ziemi”, uzupełnia Daniel.

Andżelika pobladła i złapała się za brzuch. Daniel zobaczył rozzerwane ubranie i ranę. Kazał się jej położyć, założył opatrunek, a potem wezwał pogotowie, które za-

Zbiórka



Z jednej z tych sosn na Kozich Górkach spadła Andżelika

Według niej, nie tylko Daniel zachował się lekkomyślnie, także władze gminy, dyrektor GOK i dyrektor szkoły, pomagając organizować drużynę bez sprawdzenia jego uprawnień i kontaktu z Hufcem.

„W niektórych gminach władze chcą mieć harcerstwo na pokaz, kaza je zakładać pracownikom GOK, kupują mundurki itp. To jest wynaturzenie idei harcerstwa. Jesteśmy organizacją na wskroś społeczną”, mówi Dorota Górka.

„Daniel Naumiec nie pracował w GOK. Nic mi nie wiadomo, żeby miał być zatrudniony”, uci- na rozmowę dyrektor GOK w Stawiskach Izabela Modzelewska.

Od kilku dni wydaje mi się, że władze chcą mnie w coś wrobić. Wiceburmistrz Agnieszka Rutkowska przez sekretarkę wezwała mnie na rozmowę.

na Kozich Górkach

wiozło dziewczynkę do szpitala w Kolnie.

„Miała rozharatane skórę i mięśnie w pachwinie i na brzuchu. Po zabiegu lekarz powiedział: <Pół centymetra brakowało do tętnicy>”, mówi Jarosław Chodnicki, ojciec Andżeliki.

Taki był finał zbiórki harcerskiej w Gminnym Ośrodku Kultury w Stawiskach. W sobotę, 6 września, jak tydzień wcześniej, ponad 20 dzieci z drużynowym Danielem Naumcem (26 lat) poszło na Kozie Górki i tam doszło do wypadku.

Po czterech dniach Andżelika została wypisana ze szpitala. Po dwóch dniach w domu zemdliała i ponownie trafiła do szpitala na tydzień. Miesiąc po wypadku wciąż nie chodzi do szkoły.

„Nie może pogodzić się z tym, co ją spotkało. Wielka blizna na brzuszku przeraża ją. Nie pozwala nikomu jej oglądać, zamyka się w łazience i płacze. A była taka ufną”, mama Andżeliki Agnieszka Chodnicka cierpi razem z córką.

Daniel Naumiec zaczął tworzyć drużynę harcerską w Stawiskach w połowie sierpnia. „Zaproponowała mi to wiceburmistrz Agnieszka Rutkowska. Miałem być zatrudniony w Gminnym Ośrodku Kultury i prowadzić drużynę”, mówi.

Z wiceburmistrzem Agnieszką Rutkowską nie udało nam się skontaktować.

Na stronie internetowej Urzędu Miejskiego ukazała się informacja, że powstaje drużyna ZHP. 1 września Daniel poszedł do szkoły i zachęcał dzieci do wstępowania do harcerstwa. „Na apelu stał obok pani dyrektor”, mówi Andżelika.

„Na początku września miałem jechać do Hufca ZHP w Łomży i załatwić formalności, związane z rejestracją drużyny. Od tego pani dyrektor z GOK uzależniała podpisanie ze mną umowy. Ale nie zdążyłem, bo był wypadek”, usprawiedliwia się Daniel.

„Daniela znam sprzed 9 lat, kiedy działał w harcerstwie. Zadzwonił w sierpniu, powiedział, że chce

tworzyć drużynę. Umówiliśmy się, że dostarczy meldunek i podpisze zobowiązanie drużynowe, ale w Hufcu się nie pokazał”, mówi komendant Hufca ZHP w Łomży Dorota Górka.

Przez meldunek i zobowiązanie drużynowe Komenda Hufca weryfikuje kwalifikacje osoby, która chce prowadzić drużynę. Podstawą jest zaliczenie kursu na drużynowego. Na kursie kandydat poznaje zasady harcerstwa oraz przepisy harcerskie i ogólne, dotyczące bezpieczeństwa dzieci. „Młodym ludziom, którzy liźnęli harcerstwa wydaje się, że wszystko wiedzą. Dlatego weryfikacja jest konieczna, praca z dziećmi pod szyldem ZHP to wielka odpowiedzialność”, podkreśla Dorota Górka, zaszokowana wydarzeniami w Stawiskach. W świetle harcerskich przepisów, Daniel Naumiec nie był nie tylko drużynowym, ale nawet harcerzem. Nie zaliczył kursu, nie złożył przyrzeczenia i nie opłacał składek, upoważniających do korzystania z instruktorskiego ubezpieczenia OC.

Gdy poszedłem z prawnikiem, sekretarka powiedziała, że pani wiceburmistrz mnie nie przyjmie, jest zajęta, a ona się pomyliła umawiając mnie, bo pani wice miała na myśli <prywatne spotkanie>. Raptem przestali ze mną rozmawiać. Należy mi się zapłata za kilka tygodni pracy i to wyegzekwuję”, mówi Daniel miesiąc po wypadku.

Rodzice Andżeliki zapytali władze Stawisk, od kogo mają żądać finansowego zadośćuczynienia za jej wypadek. „Pan burmistrz w obecności pani wiceburmistrz powiedział, że należy pozwać Daniela Naumca, bo gmina nie ma z nim, a więc i wypadkiem, nic wspólnego. Obiecał, że prawnik Urzędu Miejskiego pomoże napisać pozew i wniosek o zwolnienie z kosztów sądowych”, mówi Agnieszka Chodnicka.

Miesiąc po wypadku o wydarzeniach na Kozich Górkach nie wiedziały policja ani prokuratura, bo nikt ich nie zawiadomił!

MARIA KACZYŃSKA

Ojciec Jan Krajza, Kurp ze wsi Cyk pod Myszyńcem, trafił do Indian Guarani w Paragwaju 17 lat temu. Wiedział, jaki los spotkał misjonarzy, którzy długo przed nim próbowali narzucić im swą wiarę. Dlatego nie zaczął od prawienia im kazań. Uszanował ich zwyczaje, tradycję i rytuały. Najpierw jego po indiańsku ochrzcił szaman, potem on ochrzcił po katolicku szamana.



Typowa chata Indian Guarani

Kurpiowska kielbasa

Gdy ojciec Jan trafił do Indian Guarani 17 lat temu, potrzeba im było gospodarza od wszystkiego. Od ziemi, pszczoł (nie wiedzieli, że Kurpie w genach mają bartnictwo), ryb, hodowli świń, kur. Kogoś, kto pojechałby z nimi 400 km do stolicy, znalazł adwokata, załatwił akt własności ziemi, obronił przed obszarnikami.

Ojciec Jan znał się na maszynach górniczych, traktorach, samochodach, kombajnach, elektryczności. Ale ziemia, uprawy, pszczoły, kury, świny, ryby? To go nie interesowało. Przecież uciekł przed tym z gospodarstwa ze wsi pod Myszyńcem.

Szedł do sąsiadów przyjaciół (lubi ludzi, szybko zdobywał przyjaźń i milionerów, i najbiedniejszych):



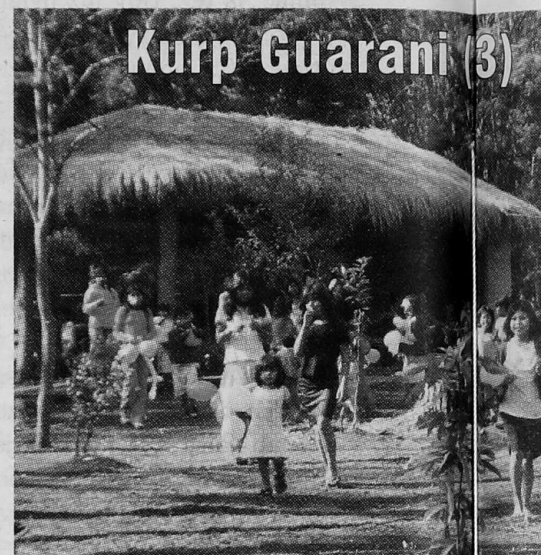
Indianie ojca Jana poznali smak... kurpiowskiej kielbasy

„Uczyłem się na księdza, powiedz mi, jak się uprawia soję, kukurydzę, fasolę, maniok?”, prosił. Skończył kurs pszczelarstwa. Założył spółdzielnię produkcyjną, by mogli brać kredyty, sami bez pośredników sprzedawać swoje plony.

Uczył się też od Indian. „Rozumiem ich tylko trochę, bo ich „tak” często znaczy „nie”, a „nie” znaczy „tak”. Zrozumiem do końca, gdy będę wiedział, kiedy „nie”, to „tak”, a „tak”, to „nie”. I kiedy „tak”, to „tak”, a „nie”, to „nie”. Niełatwa sprawa. Wciąż się ich uczę”, mówi całkiem poważnie.

W życiu Indian sny odgrywają bardzo ważną rolę. Po przebudzeniu o świcie piją yerba mate i natychmiast żonie opowiadają swój sen. Wychodzą z chaty, witają się z sąsiadami i mówią: „Śniłem to”... Sny określają ich rzeczywistość. Przemawiają w nich duchy zmarłych, a nawet sam Bóg. Gdy zjawi się duży wąż, będą wielkie problemy, śmiertelne zagrożenie. Mały wąż, to zdrada, oszustwo.

ci podarował ten traktor. I te maszyny, które ci pożyczył. I jeszcze masz sobie wybrać, które tylko potrzebujesz”. Szczęśliwy, dziękując Bogu, wrócił na misję. „Ojcie, przywieźli traktor! Jakaś pani ciężarówką przysłała”, usłyszał od Indian. Pani? Może to znajoma wdowa, bogata plantatorka (straciła męża, syn zginął w wypadku), zadzwonił do niej: „Dziękuję za pożyczenie traktora,



„To nasza >katedra< w niedalekiej”, o

Sen z wielki

Ojciec Jan przyśnił wielkiego wędła...

Spółdzielnia pięknie się rozwijała: mieli wysokie plony, swój sklep, udomowili dzikie, żyjące w pninach pszczoły (bywało z jednego ula i 80 litrów miodu). Guarani nazwali go „Indiański kwiat” i z taką etykietą sprzedawali w marketach. Mieli dwieście uli, cztery stawy rybne, hodowali kury, świny. Padre Jan robił też pyszne, kurpiowskie kielbasy (nieznany im przysmak). Zorganizowali punkt pomocy medycznej, dzieci nie umierały już na ospę.

Biali wokół nich tymczasem karczowali lasy, siali soję, kukurydzę, używali sztucznych nawozów. Pszczoły wyginęły...

Traktory z nieba

Sąsiad Francuz wracał do Francji, wyprzedawał maszyny. Potrzebowali traktor. Kosztował 6 500 dolarów. Ojciec Jan z Indianami mieli 1 000. „Daj mi trzy dni, pożyczę pieniądze”, poprosił Francuza. A na to: „Zachowaj te dolary, Pan

ale...” „To podarek ode mnie”, urwała wdowa

Indianie się nie dziwili. Dwa traktory z nieba? Co to dla naszego padre!

Kolejny problem: jak produkować biopaliwo? Kto mógłby go oświecić? Napisał do „Wiadomości Rolniczych” w Polsce. „Od dwóch lat lejemy do baków traktorów i kombajnu olej słonecznikowy, bez przerabiania. Czy moglibyście mi podesłać schemat reaktora i dokładny opis procesu produkcji biopaliwa. Boję się, że zniszczymy nasze motory”. Otrzymał schemat z dokładnym opisem.

Skończył się czas urodzaju. Nadeszła susza. Przestali marzyć o płonach, zapomnieli o obfitości. Jak przetrwać? Upadały ogromne firmy rolnicze, a co dopiero ich spółdzielnia. Modlił się, skąd wziąć pieniądze, by oddać 40 tys. dolarów długu.

Był zrozpaczony. Poręczył za Indian. Oni tych problemów nie rozumieli. Wiedzieli jedno: nasz padre sobie poradzi. Stało się auto, uruchomił. Zepsuł się komputer, naprawił. No to

aszy- jak się popsła ich spółdzielnia, też ją naprawi. I spokojnie pili yerba mate, zadawając się często kolbą kukurydzy dziennie.

Pojechał do firmy rolniczej, w której byli zadłużeni (firma sama straciła ponad 4 mln dolarów), a szef mówi: „Anuluję ci, padre, 10 tys. dolarów. Robię to tylko dla ciebie, ze względu na twą pracę wśród Indian”. Pojechał do znajomej plantatorki,



„niedziela”, opisuje zdjęcie ojciec Jan

kim wężem

prosić o pożyczkę 15 tys. dolarów. „Oddam, jak wyjdziemy z dołka”, zapowiadał. „Nie ma sprawy, ojciec”, usłyszał. Traktor się popsuł. A tu pusta kasa. I oto dostaje list z Niemiec. Otwiera, a tam 2 tys. dolarów z fundacji misyjnej.

Wyszli z dołka. Pojechał do plantatorki oddać pieniądze. „Jakie pieniądze? Już zapomniałam”, uśmiechnęła się. Nie minęły dwa lata, wszystko oddał.

Spółdzielnia się podnosi. W najtrudniejszym okresie zjawiały się nie tylko pieniądze, ale i ludzie. Wspinali. Wolontariusze z całej Europy. Konrad z Niemiec, hydraulik, ogrodnik i „złota rączka”. Egon z Austrii, mechanik samochodowy, Pascual ze Szwajcarii oraz Francois i Xavier z elitarnej Akademii Rolniczej z Parryza.

Któregoś dnia przyśnił mu się wąż. To ostrzeżenie przyszło do padre Jana z trzech stron. Jeszcze dwie osoby miały taki sam sen. Zasadzka

Pewna organizacja lewacka w miejscu misji chciała utworzyć swo-

ją bazę, zawładnąć politycznie Indianami. On im przeszkadzał. Przeszkadzał też białym plantatorom, którzy skupywali ziemię od Indian, płacąc im jedną dziesiątą wartości. Ostrzegali, że na zawsze stracą całą ziemię. Szaman też ostrzegał, że nie pieniądze są ważne, ale ziemia. Jedni słuchali, inni, nie.

Któregoś dnia podczas jego nieobecności, biali napadli i postrzelili szamana, dotkliwie pobili jego żonę. Gdyby był na miejscu, odwiózłby go do szpitala. A tak dopiero nocą siostra z rannym pojechała przez las po ratunek. Nagle zauważyła, że zza drzew wyszło dwóch białych z bronią. Zatrzymali auto. Zajrzeli do środka, zobaczyli siostrę, przepuścili. Nie na nią czekali...

W tym samym czasie jego przyjaciel Polak, przyjechał 35 km na misję, by go ostrzec. Miał sen, widział ojca Jana i dużego węża. Martwił się, że wyjechał. A tą nieobecnością właśnie Bóg go ocalił. „To była za-

sadzka na naszego padre”, orzekli Indianie.

Wywar z ropuchy

Indianie piją. Biali ich tego nauczyli. A wtedy wybuchają bójkę, zaczyna się zło.

Szamani, by odciągnąć Indian od picia, ujawnili im swój tajemny napój yerba mate. Mate (listki z krzewu dzierba) nie budzą agresji. Sączy się z nich napar, podając jeden drugiemu matero (kubek ze specjalnego drzewa) i przez bombillie (rodzaj cybucha z sitkiem), po lyczku, powolutku popija. Rozmawiają sobie przy tym, jak na Kurpiach przy kiszeniu kapusty. Ale nie wszystkim wystarcza mate...

„Zaskakuje mnie mądrość, filozofia szamanów. Ja uczyłem się 22 lata, a oni sami do niej dochodzą. Potrafią też uzdrawiać, leczą choroby psychiczne, nawet raka”, doświadczył ojciec Jan. Był świadkiem, gdy córka znajomej (biała, rak piersi), piła przygotowaną przez szamana miksturę. Wyzdrowiała.

Nie wiedziała, że był to wywar z ropuchy.

„Wy, kapłani biali, my kapłani indiańscy, jesteśmy współnikami jednego Boga”, stwierdził szaman. I ojciec Jan Krajza też to tak czuje. W społeczności Guarani obowiązuje prawo podania ręki „jopoi”: dzisiaj ja pomagam tobie, jutro ty mnie. I nieważne, ile ty dajesz, ile ja tobie. Ważne, że mamy w sobie oparcie.

Boga odczuwają w każdym liście, w całej przyrodzie. Każde drzewo jest święte. Żeby je ścinać, trzeba Boga poprosić, by pozwolił mu przerwać życie. Głęboko też czczą Paciamamę, Matkę Ziemię. Młody rzeźbiarz zlekceważył boską moc drzew, nie prosił, nie dziękował, co chciał, to ścinał. Wiedział, że jest dobry, jego rzeźby były niezwykle, miały dusze. Zmarł nagle. Indianie uznali, że za swą pychę został ukarany.



Szaman tańczy i przemawia w obronie indiańskiej tradycji



Padre Jan błogosławi Indiankę podczas rytuału z okazji ukończenia 15 lat

Komórka i coca cola

Ojciec Jan Krajza jest z Indianami Guarani w Paragwaju siedemnaście lat. Marzy o szkole muzycznej. Jego Indianie są bardzo muzykalni. Przyjechał na urlop do rodzinnego Cyku (zjawia się raz na trzy lata) i kupuje instrumenty muzyczne.

W Paragwaju zaczął studiować marketing i zarządzanie, co tydzień jeździ na wykłady do Ciudad del Este. Poradzą sobie, ale martwi go co innego. Indianie nie mają na sól, na chleb, ale chcą mieć komórkę. Sok z pomarańczy? Chcą pić coca colę i zagryzać hamburgerem. Szamani coraz częściej mówią: „Ja już nie śnię”... Pogubili się, tracą swoją tożsamość.

...

W czasie siedemnastoletniego pobytu ojca Jana, po raz pierwszy od istnienia misji 53 Indian Ava Guarani przyjęło chrzest.

ALICJA NIEDŹWIECKA



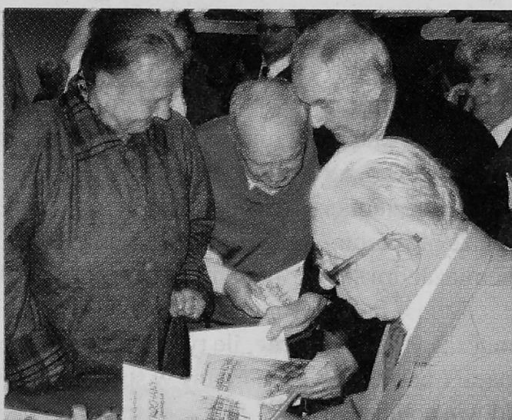
Wzajemna miłość

„Ja mam taką duszę, że pisać muszę”, wyznał Ireneusz Krystowski w czasie promocji swojej książki „Zambrów kochany ... Po części gawęda”.

W nastrój wieczoru wprowadziły piosenki „Przemoczone pod plecakiem 18 lat...”, „Deszcz jesienny”, „Jak miło być w Zambrowie” w wykonaniu Teatru Form Różnych oraz zespołu Camerata, przeplatane fragmentami książki.

Autor, mieszkający w Poznaniu, urodził się Wądołkach Bućkach koło Zambrowa w 1931 roku. Jest absolwentem Liceum Ogólnokształcącego w Zambrowie, Wyższego Seminarium Duchownego w Łomży (ukończył studia filozoficzno-teologiczne, nie przyjął święceń) i Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu (ukończył filologię polską). Emerytowany nauczyciel jest autorem podręcznika języka polskiego dla uczniów szkoły zawodowej, rozpraw metodycznych, a także wspomnień i wierszy.

„Czy można napisać książkę o Wądołkach Bućkach, Wądołkach Starych i Wądołkach Borowych?”, zastanawiał się Krystowski i sam so-



Ireneusz Krystowski podpisywał książki.

bie odpowiedział: „Książka zambrowsko-wądołkowska jest możliwa”. I powstała.

Publikacja poświęcona jest autorom, którzy o Zambrowie i okolicach pisał powieści, rozprawy, poezje. Ireneusz Krystowski kocha Zambrów, ale i Zambrów kocha jego. Wydanie obszernej publikacji (a jest to pierwszy tom) sfinansowali burmistrz Zambrowa, wójt gminy Zambrów, starosta zambrowski oraz Bank Spółdzielczy w Zambrowie. „Zambrów, choć nie ma ratusza, to rogata jego dusza”, powiedział Krystowski nawiązując do herbu miasta (żubr z rogami) i szczęśliwy dziękował, że w promocji książki uczestniczył „żywy ratusz”, czyli wójt, burmistrz i starosta.

Komunikat

Burmistrz Miasta Zambrów

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 roku Nr 261 poz. 2603 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów przy ul. Fabrycznej 3 wywieszony został na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni (od 7 października 2008 roku do 28 października 2008 roku) wykazy lokali mieszkalnych nr 10, nr 31, nr 41 przy ul. Magazynowej 2, nr 28 przy ul. Aleja Wojska Polskiego 41, nr 34 przy ul. 71 Pułku Piechoty 4 i nr 23 przy ul. Łomżyńskiej 2 w Zambrowie przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców.



Pomoc marszałka

Kołaki Kościelne 20 950 zł, Zambrów 52 450 zł, Rutki 2 050 zł, Szumowo 4 300 zł otrzymają z Urzędu Marszałkowskiego na pomoc mieszkańcom, których gospodarstwa ucierpiały w wyniku sierpniowego huraganu, zdecydowali w poniedziałek, 29 września, radni Sejmiku Województwa Podlaskiego.

Oszust u staruszki

Mieszkance (86 lat) Zambrowa oszust narobił nadziei na darmowe pieniądze z Unii Europejskiej i ukradł jej pieniądze oraz biżuterię wartości 1400 zł. Złodziej podawał się za urzędnika KRUS. Policja przestrzega, aby nie ufać obcym, nie wpuszczać ich do mieszkania i nie przekazywać żadnych pieniędzy.

Ćwierć wieku z wierszem

Janusz Kulesza (46 lat) z Zambrowa, autor 14 tomików (debiutował w „Kontaktach”), poeta i prozaik, rzeźbiarz ludowy i fotografik, obchodzi 25 lat pracy twórczej. Janusz Kulesza (na zdjęciu) został uhonorowany tytułem „Człowiek Sukcesu” w dziedzinie kultury w Plebiscycie Tygodnika „Konatky”.



Pusta bursa

„Mieszkanie w bursie dla niektórych uczniów jest ostatnią szansą na kontynuowanie nauki. Warunki mieszkania i uczenia są bardzo dobre”, przekonuje dyrektor Bursy Szkolnej w Zambrowie Iwona Romanek. Bursa może przyjąć 150 uczniów. Kiedyś tętniła uczniowskim życiem, dziś mieszka w niej 50. uczniów w dwuosobowych pokojach. To efekt niżu demograficznego. Do dyspozycji młodzieży jest biblioteka, siłownia, sale cichej nauki, kawiarenka, pracownia internetowa, świetlica, kuchnia. Miesięczna opłata za zakwaterowanie w bursie wynosi 60 zł, a codzienne wyżywienie (gorące śniadanie, obiad i kolacja) 10 złotych.

Starosta zambrowski Stanisław Rykaczewski prowadzi rozmowy z komendantem Ochotniczych Hufców Pracy o wynajęciu jednego piętra OHP. „Bursa nadal służyłaby edukacji. Młodzież z hufca mogłaby się uczyć w Zambrowie i tu mieszkać”, uważa dyrektor Romanek.

BUDOWNICTWO

Garaze blaszane. Różne wymiary. Producent! Montaż, transport gratis! Raty, tel. (041) 254-53-56, 0-792-622-186, www.garazebaszane.pl

(fak. 1872-o-i)

FINANSE

POTRZEBUJESZ PIENIĘDZY? PRZYJDŹ DO NAS! MINIMUM FORMALNOŚCI: BEZ ZAŚWIADCZEŃ, PORĘCZYCIELI, BIK. NISKIE RYATY: 25000 ZŁ- 155,27 ZŁ, ODSETKI 7,08%. BIAŁYSTOK, (085) 653-70-60

(fak. 1690-o)

KUPIĘ

Skup jabłek przemysłowych (spady). Odbieram, 0-696-978-586

(fak. 1494-o-i)

LOKALE

Do wynajęcia dom z garażem w Piątnicy, (085) 742-17-56, 0-601-889-290

(fak. 1776-o-i)

Stacja, 0-693-974-273

(fak. 1966-o-i)

Do wynajęcia M – 3 pracującym, tel. 0-512-279-136 po 18.00

(fak. 2046-oo-i)

Stacja dziewczętom, 0-694-298-201

(fak. 2098-i)

Pokój do wynajęcia dziewczętom, (086) 218-60-72

(fak. 2099-i)

Lokal do wynajęcia, biuro/mieszkanie, Łomża, 0-664-343-296

(fak. 2010-i)

M-3 do wynajęcia, ul. Kasztelańska, IV piętro, 0-500-077-150

(fak. 2113)

Do wynajęcia 400 m2 na działalność, Nowogrodzka 31, (086) 2163-179, (086) 216-66-12

(fak. 2114)

Sprzedam garaż w Łomży, 0-602-663-082, (086) 216-30-82

(fak. 2121-i)

Stacja dla Pań uczących się, pracujących, 0-514-914-792

(fak. 2128-i)

Do wynajęcia M-2 w Warszawie, (086) 216-30-05 po 18.00

(fak. 2131-i)

Wynajmę mieszkanie samotnym, (086) 216-02-19

(fak. 2135)

MEDYCYN

USG – Dr n. med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Badania naczyniowe DOPPLER: tarczycy, brzoza, prostaty, piersi, narządów rodnych, biopsja, stawy kołanowe, (086) 218-88-98, 0602-584-466.

(fak. 1388-o)

Centrum Leczenia Niepłodności „GAMETA” w Łodzi. Gabinet autoryzowany w Łomży, ul. Reymonta 1A, Zbigniew Nizik – specjalista ginekolog, tel. 0-602-156-882

(fak. 2079-o-i)

Ginekolog, zabiegi, 0-693-320-468 (fak. 1538-o-i)

Lek. EWA JASZEWSKA – Specjalista Ginekologii i Położnictwa, ul. Ks. Anny 27 lok. 7, Łomża, czwartki od godz. 16.00, tel. 0-600-484-242

(fak. 2115-o-i)

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry E.A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL
- KROPLÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

BIAŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. 085 732-77-35, codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA

MOTORYZACJA

Motocykl Suzuki GSX – R1000 K7, nowy, 32000 zł, tel. 0-694-732-135 lub (012) 654-97-04

(fak. 1983-o-i)

Ford Escort 1.6D (1989r), 1500 zł, (086) 217-86-83

(fak. 2074-oo-i)

Sprzedam Fiat Uno (1999r), 0-668-130-444

(fak. 2105)

Seat Cordoba Vario 1,9 TDi (1999r), 0-602-524-615

(fak. 2118)

Sprzedam Audi B 4 1,9 TDi (1992r), 0-602-104-579

(fak. 2120-i)

Przyczepki samochodowe – nowe – sprzedaż. Konarzyce, ul. Łomżyńska 11; 0-509-703-836

(fak. 2125-o-i)

Sprzedam STAR 742, stan bdb, 0-509-703-836

(fak. 2125)

FORD Courier 1.8 diesel, przebieg 135000 (1997r), jeden właściciel, 0-506-207-131

(fak. 2133-i)

Golf 4 (12.2003 rok) 1 właściciel, serwisowany w Warszawie, benzyna, stan idealny 0-602-353-123

(fak/sms)

Sprzedam Ford Transit (1992r), diesel 2.5, cena do uzgodnienia, tel. 0-502-115-908

(fak/sms)

Sprzedam Matiz Joy (2000 rok), 7600km, 1 właściciel, serwisowany, stan bdb, czerwony, tel. 0-503-36-39-97

(fak/sms)

Sprzedam Tico (1998r), pierwszy właściciel, garażowany, cena 3900 zł, 0-518-358-670

(fak/sms)

Sprzedam lub zamienię Forda Probe sportowy 180K na Quada 150, 250 ze wstęcznym, tel. 0-505-76-23-28

(fak/sms)

Kupię dwukółkę samochodową. Kupię hak do Audi A-6 odpinany, 0-505-76-23-28

(fak/sms)

Z głębokim żalem i wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o odejściu

lek. med. MIECZYSLAWA KONOPKI

wieloletniego Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego i Dyrektora Powiatowej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Łomży

Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy serdecznego współczucia Dyrektor i pracownicy Powiatowej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Łomży



Pani Marcie Jankowskiej

wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

Zarząd Stowarzyszenia Wspierania Edukacji i Rynku Pracy, Dyrekcja oraz nauczyciele Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Łomży



Panu Krzysztofowi Wielądkowi

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

Zarząd i Pracownicy

PREFBET – Łomża Sp. z o.o.

BMW 316, ABS, elektryka, PP, Alu 6", oz. racing, c. zamek, alarm, skórzana kier. i podłokietnik, komputer, wspomaganie, ks. serwisowa, cena 11600 zł do uzgodnienia, tel. 0-507-60-73-77

(fak/sms)

Sprzedam Opla Astrę Sedan 1.6 + gaz (1992r), centralny zamek, wspomaganie lub zamiana, cena 4500 zł, tel. 0-788-948-053

(fak/sms)

Sprzedam Audi 80 B-4, (1992r), tel. (086) 279-02-45 po 18.00

(fak/sms)

NAUKA

Matematyka – korepetycje, egzamin gimnazjalny, matura, itp., 0-603-847-463

(fak. 919-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

„ARKADIA” – Nieruchomości, 0-603-847-463, (086) 218-77-79

(fak. 919-o-i)

mieszkalno – usługowa k/Szpitała 300 x 2,5, Łomża, 0-604-732-302

(fak. 1853-oo-i)

Las w Jezioroku oraz nad Narwią w Drozdowie Łąki – sprzedam, (012) 654-97-04

(fak. 2052-o-i)

Sprzedam dom, po 19.00 (086) 216-62-30

(fak. 2103)

Sprzedam – działka budowlana 503 m2 Piątnica, 0-604-607-288

(fak. 2107)

Kupię mieszkanie, Łomża, 36-50 m2, I piętro lub parter, 0-606-373-723

(fak. 2108-i)

Sprzedam mieszkania 3 – pokojowe, garaż, domy w Łomży, działkę w Rakowie „ARKADIA”, 0-603-847-463

(fak. 2119-o-i)

Działka budowlana, uzbrojona, 0-664-309-619, 0-696-848-994

(fak. 2122)

Sprzedam działkę budowlaną 1050 m2 ul. Nowogrodzka, tel. 0-664-125-145

(fak. 2129-o-i)

Sprzedam działkę budowlaną w Starej Łomży o pow. 1131m2 tel. 604051082

(fak. kn)

Sprzedam M-2 (36,6m2), ustawne, słoneczne, (086) 218-61-12 po 16.00

(fak. 2132)

ODDAM

Oddam 5 ha trawy za wykoszenie (Pulwy), (086) 2166-612 (k/b)

PRACA

Zwrot podatku z pracy – Niemcy, Europa Zachodnia, (071) 385-20-18 (fak. 3202-o)

Firma transportowa zatrudni kierowców, kat. C + E. Wyjazdy wschód – zachód. Możliwość przyuczenia, 0-600-039-426 (fak. 2023-o-i)

Zatrudnię doświadczanego stolarza, 0-603-68-87-69 (fak. 2036-o-i)

Firma „Stal-Rob” zatrudni: – mechaników, – ślusarzy, – spawaczy, 0-504-036-372 (fak. 2035-oo-i)

Legalna praca w Niemczech w branży budowlanej. Tylko fachowcy, tel. domowy (0049) 215-145-788-99 po 20.00 (fak. 2053-oo-i)

Zatrudnię w Komorowie murarzy, cieśli, zbrojarzy i pomocników, 0-604-42-70-25 (fak. 2061-i-o)

Tynkarzy gipsowych, praca na domkach 10 zł/m², 0-602-47-33-55 (fak. 2073-oo-i)

Fryzjerkę zatrudnię na bardzo dobrych warunkach w Ostrowi Mazowieckiej, 0-601-054-019 (fak. 2069-o)

Zaopiekuję się dzieckiem, 0-694-298-201 (fak. 2098-i)

„MAN SERWIS” zatrudni kierowców C, E, blacharza, lakiernika, ślusarza i mechaników samochodowych, tel. 0-503-199-677 (fak. 2100-o)

Zatrudnię ekspedientkę – sklep „WIT-POL” Łomża, 0-668-393-954 (fak. 2104-i)

„RZONCA” Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych zatrudni spawaczy, ślusarzy, mechaników, tel. 0-503-136-397 (fak.-i)

ROLNICTWO

Sprzedam jałówki hodowlane wyso-kocielne, Miastkowo, 0-509-830-910 (fak. 1970-o)

Sprzedam słomę, 0-504-219-124 (fak.-o)

Sprzedam kombajn ziemniaczany AN-NA (1995), stan idealny, garażowany, 0-662-030-714, (029) 645-84-09 (fak. 2097-i)

Sprzedam 1 ha ziemi ornej w Konarzycach, 0-602-663-082, (086) 216-30-82 (fak. 2121-i)

Siewnik zbożowy, 0-693-284-309 (fak. 2130)

Ciągnik rolniczy Renault 8534 + tur 3-sekcyjny, poziomujący (1993r) stan bdb, 54 tys., Landini 6550 + tur (1986r), John Deere 1640 (rok 1986), C-335 z importu 1400Mtg (1984r), 0-608-71-77-77 (fak. 2130)

Sprzedam ziemię orną 2,93 ha, gmina Jedwabne, 0-516-377-473 (fak./sms)

Sprzedam las dębowy 1,46 ha, okolicę Jedwabnego, 0-516-377-473 (fak./sms)

Wyprzedaż opon rolniczych używanych i nowych w super cenach, tel. 0-508-168-918 (fak./sms)

Sprzedaż części do maszyn i urządzeń rolniczych produkcji zachodniej. „EURO-MASZ” s. c. Podgórze, ul. Połna 6, 18-400 Łomża, tel. (086) 217-82-37, euro-masz.sklep@wp.pl (fak./sms)

Kupię jałówkę lub krowę, cena do 2000 zł, tel. 0-510-581-202 (fak./sms)

RÓŻNE

Szkolenie kierowców i doszkolenia (kat. B) + lawety, szybko, uczciwie, Wysokie Mazowieckie, 0-502-729-020 (fak. 1934-oo)

Komis „Modna Alutka” przyjmie odzież ekskluzywną w godz. 10.00 – 14.00 Łomża, Małachowskiego 2, 0-792-73-12-14 (fak. 2067-oo-i)

Zespół muzyczny, 0-692-376-453 (fak. 1818-o)

Zastawę stołową i obrusy wypożyczam na różne uroczystości, (086) 271-25-36 (fak. 1326-o)

Zespół tanio, profesjonalnie, 0-692-379-366 (fak. 1818-o)

RTV – AGD

CYFRA+, POLSAT. Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38 (fak. 3303-o)

Naprawa pralek, lodówek, (086) 219-03-33 (fak. 1930-oo-i)

SPRZEDAM

Hurtownię art. przemysłowych funkcjonującą od 20 lat sprzedam, 0-507-045-037 (fak. 1967-o-i)

Sprzedam stemple, cegłę czerwoną z rozbiórki, pustaki, 0-603-050-690 (fak. 2101)

Pasieka „Korona”, sprzedaż miodu 0,9/22 zł Łomża, Polowa 33/51 po 15.30, tel. 0-608-052-340 (fak. 2109)

Sprzedam regały sklepowe i wagi elektroniczne, 0-698-700-711 (fak. 2124-i)

Sprzedam marchew 0,30gr/ kg; 0-662-040-999, (086) 219-12-24 (fak. 2126-o-i)

Sprzedam linię produkcji brykietu ze słomy, 0-600-419-701 (fak. 2130-o-i)

Sosna – opał, 0-504-249-519 (fak. 2134-o-i)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia (wtorek, sobota, poniedziałek), (085) 6635-624, 0-602-697-881 (fak. 219-o-i)

Sobota: Niemcy, Holandia, Belgia. DVD, (085) 73-94-179, 0-606-37-99-66 (fak. 1385-o-i)

Wyjazdy – Niemcy, Holandia, 0-604-458-244 (fak. -o-i)

Busem, (086) 218-30-88, 0-608-576-544 (fak. 2060-i-o)

Hannover, Bremen, Bielefeld i okolice, (086) 216-93-98, 0-603-534-666 (fak. 2127-o-i)

USŁUGI

Usługi koparko – ładowarką wszelkiego rodzaju +/- samochód, 0-601-942-052 (fak. 1639-oo-i)

Tynki gipsowe, maszynowe, 0-517-020-792 (fak. 1374-o-i)

Malowanie dachów, 0-668-141-137 (fak. 1391-o-i)

Układanie kostki brukowej, 0-609-838-693 (fak. 1842-o-i)

Studnie, żwirownie, 0-600-550-109 (fak. 1910-o)

Szpachlowanie, malowanie, glazura, cyklinowanie, profesjonalnie, (086) 216-62-88, 0-608-014-410 (fak. 1933-oo)

Podłogi, układanie, cyklinowanie bezpyłowo, 0-506-19-19-47 (fak. 2012-o-i)

Tapicer, 0-608-742-950 (fak. 2017-o)

Cyklinowanie, układanie, lakierowanie podłóg, 0-880-303-334 (fak. 2019-o-i)

Usługi remontowo-wykończeniowe mieszkań, tel. 0-502-858-176 (fak. 2047-o-i)

Malowanie, szpachlowanie, 0-668-141-137 (fak. 2063-o-i)

Dachy, docieplenia, 0-501-815-249 (fak. 2071-o)

Dachy, docieplenia, 0-694-086-641 (fak. 2072-o)

Koparko – ładowarko + wywrotka, czarnoziem, 0-505-211-714 (fak. 2084-o)

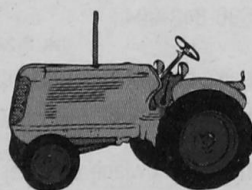
Koparkami, spycharką, wykopy, wyrwanie karczwy, rozbiórki, niwelacje terenu, 0-602-520-783, (086) 216-35-79 (fak. 2111-o-i)

Transport, przeprowadzki, 0-500-077-152 (fak. 2117-o)

ZWIERZĘTA

Sprzedam klacz zimnokrwistą trzyletnią, ładną i spokojną, (086) 217-91-66 (fak. 2112)

ROLNICZE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



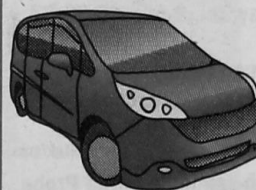
Wyślij SMS na numer 7235 o treści: **KTN + treść ogłoszenia** (maksymalnie 160 znaków). **Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)**

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ź,ó,ł).

Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Pełny tekst regulaminu dostępny jest na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl i w redakcji „Kontaktów”.



MOTORYZACYJNE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: **KTM + treść ogłoszenia** (maksymalnie 160 znaków). **Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)**

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ź,ó,ł).

Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Pełny tekst regulaminu dostępny jest na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl i w redakcji „Kontaktów”.



TYTAN – NIERUCHOMOŚCI,
Polowa 45, 18 – 400 Łomża,
tel. (086) 216-62-26,
kom. 0-604-05-10-82,
www.lomza.nieruchomosci.pl

WYBRANE OFERTY ZNAJDUJĄCE SIĘ W BIURZE NIERUCHOMOŚCI TYTAN

OFERTA MIESZKAŃ W ŁOMŻY

- Wiejska – pow. 51,4m², II piętro, 2 pokoje – 130.000zł
- Żeromskiego – pow. 48,63m², VI piętro, 3 pokoje, wykończone – 170.000zł
- Stacha Konwy – pow. 36,7m², I piętro, 2 pokoje – 108.000zł
- Nowogrodzka- pow. 53,75m², I piętro, 2 pokoje – 115.000zł
- Mickiewicza – 74,89m², I piętro (nowa inwestycja, termin realizacji-czerwiec 2009) – cena 3000zł/m²
- Mickiewicza – pow. 92,91m², II piętro (nowa inwestycja, termin realizacji-czerwiec 2009) – cena 3000zł/m²

OFERTA DOMÓW

- Kupiski Stare – pow. domu murowanego wolnostojącego 103m², pow. działki 1462m², pow. domu drewnianego 72m², pow. bud. gospodarczego 35m² – cena 370.000zł
- Łomża, Oś. Maria – zabudowa szeregowa, pow. 224m², pow. działki 198m² – cena 450.000zł
- Łomża, ul. Nowogrodzka-wolnostojący, wykończony, kamienne ogrodzenie, pow. 130m²+budynek gospodarczo-garażowy z częścią mieszkalną o pow. ok. 100m², pow. działki 1169m² – cena 730.000zł
- Łomża, ul. Stroma – pow. 211m², pow. działki 231m², zabudowa bliźniacza, stan surowy zamknięty – 250.000zł

OFERTA DZIAŁEK

- Serwatki gm. Nowogród – pow. 8797m² – cena 10zł/m²
- Stara Łomża nad rzeką – budowlana, pow. 1131m² – cena 160.000zł
- Jeziorko gm. Piątnica – budowlana, pow. 1247m² – cena 120.000zł
- Siwiki gm. Zbójna – pow. 1,0971 ha – cena 150.000zł
- Stary Cydzyn gm. Piątnica – pow. 2000m² – cena 60.000zł

MIESZKANIE

- KOLNO UL. KONOPNICKIEJ – pow. 59,36m², II piętro, 3 pokoje – cena 155.000zł

„MERITUM” – NIERUCHOMOŚCI,
Łomża, Al. Legionów 7,
poniedziałek – piątek 9.00 – 16.00,
(086) 218-93-98, 0-604-07-26-94,
www.nieruchomosci.hi.pl

- MIESZKANIE – ul. Kazańska, III piętro, pow. 47,95 m², 3 pokoje, przestrzenne, nowocześnie wykończone, 153.000 zł, MER – 300
- MIESZKANIE – ul. Konstytucji 3 Maja, III piętro, pow. 48,7 m², 3 pokoje, 156.000 zł, MER – 295
- MIESZKANIE – ul. Poznańska, IV piętro, pow. 35,5 m², 1 pokój, po gruntownym remoncie, idealne na wynajem, 95.000 zł, MER – 284
- MIESZKANIE – ul. Krótka, I piętro, pow. 50,65 m², komfortowo wykończone w kamienicy, idealne na biuro, kancelarię, 200.000 zł, MER – 299
- MIESZKANIE – ul. Żeromskiego, parter z ogródkiem, pow. 60,8 m², ładnie wykończone, 210.000 zł, MER – 298
- MIESZKANIE – ul. Śniadeckiego, I piętro, pow. 71,8 m², 4 pokoje, do zamieszkania, cena 220.000 zł MER – 273
- DOM – ul. Klonowa, skrajna szeregówka z narożną działką, pow. 153/366 m², 215.000 zł, MER-296
- DOM – Łomża, ul. Kurpiowska, zab. szeregowa, z ogrodem zimowym, pow. 200/248 m², 520.000 zł, MER- 268
- DOM – Łomża, ul. Wesołowskiego, zab. szeregowa, wykończony, nietypowa architektura, pow. użytkowa 170/236m², 495.000 zł, MER – 264
- DOM – Nowogród, ul. Piękna, piętrowy, niedaleko rzeki Narew, pow. 110/2500 m², 235.000 zł, MER – 291
- DOM – Gietki, wykończony dom blisko rzeki Pisy, w sąsiedztwie lasu, pow. 100 m²/5.000 m², 220.000 zł, MER- 247
- DOM – Bronowo, murowany z kominem, idealny na rekreację, pow. 85m²/1,13 ha, 290.000 zł, MER – 253
- DOM LETNISKOWY – Piasutno Żelazne, domek w lesie ok. 1 km od rzeki Pisy, 118 /3.800 m², 120.000 zł, MER- 269
- DZIAŁKA – Łomża, ul. Zdrojowa, z linią brzegową rzeki Narew, pow. 1.535 m², 155.000 zł, MER-262
- DZIAŁKA – Grądy Woniecko, letniskowa nad rzeką Narew, pow. 2.500 m², 89.000 zł, MER-292
- DZIAŁKA – Jednaczewo gm. Łomża, budowlana z mediami, pow. 1.400 m², 85.000 zł, MER-276
- DZIAŁKA – Budy Czarnockie, z warunkami zabudowy, pow. 1.000 m², 54.000 zł, MER-281
- DZIAŁKA – Nowy Cydzyn, siedliskowa, ładny teren przy lesie, pow. 1.900 m², 73.000 zł, MER-280
- DZIAŁKA INWESTYCYJNA – Czarnocin, na hotel, dom weselny, gastronomię, bezpośrednio przy trasie E – 61, pow. 1 ha, 60 zł/m², MER – 263

MOTORYZACJA - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Skoda Fabia 1,4 cm 3, 16V,
101 KM, (2000r), bogate wyposażenie, stan bdb., cena 18000 zł, 0-664-909-263

(k/b)

Sprzedam komplet 4 kół zimowych, stalowe felgi 14", opony 175/65, szpilki 4 x 1009, cena 400 zł, 0-506-104-012

(k/b)

Toyota Corolla Verso 2.2 (2005r) diesel 54000 zł 2.0 (2003r) diesel 38000 zł, cena do negocjacji, tel. 0-501-67-33-31

(k/b)

Sprzedam Polonez Truck (1996r) 1600 zł, gaz + benzyna 2-osobowy, (086) 473-25-91

(k/b)

Opel Astra 1.7DTI (diesel), kombi, grudzień 2002, serwisowany, oryginalny przebieg, pierwszy właściciel, 22600 zł, 0-606-29-19-72

(k/b)

Mitsubishi Space Gear (1998r) 2.0 gaz, 8-osobowy, stan bdb, 19500 zł, 0-505-660-528

(k/b)

Volkswagen Sharan (1996r) 2.0 benzyna + gaz, klimatyzacja, hak, centralny zamek, szyber-dach, roleta, 6 x elektryczne szyby, relingi dachowe, alarm, ABS, 16900 zł, 0-668-208-817

(k/b)

Sprzedam komplet opon zimowych + felgi do Opla Astry, Dębica Frigo 175/70/R13, używane, bieżnik 6MM, 450 zł, 0-516-826-098

(k/b)

Sprzedam felgi stalowe + opony zimowe do Audi A4 – 400 zł, 0-505-016-738

(k/b)

Opel Calibra 2.0 16V, benzyna + gaz, fioletowy, (1993r), atrakcyjny wygląd, 7500 zł (do negocjacji), tel. 0-500-804-483

(k/b)

Sprzedam Audi 80 (1990r), sprawdzony, zarejestrowany, stan bdb., cena 8000 zł, 0-693-823-110

(k/b)

Sprzedam Opel Astra 1.4 (1997r), centralny zamek, blokada skrzyni biegów, benzyna + gaz, 7800 zł, stan b. dobry, 0-502-684-278

(k/b)

Sprzedam Ford Tranzit (1992r), 5900 zł, stan dobry, 0-502-115-908

(k/b)

Sprzedam Toyota Corolla (2002r) hatchback, 1,6 z salonu (5 osób), alufelgi, kpl. Opon zimowych, 55 000 km, klimatyzacja, pierwszy właściciel, hak – faktura VAT, 35000 zł, 0-505-668-151

(k/b)

Volkswagen Polo (1993r) 1,3 B, czerwony, stan bdb., przegłą ważny, opony nowe, sprawny i ekonomiczny, cena 2800 zł, tel. 0-504-429-934

(k/b)

Sprzedam Matiz (2000r) + gaz, stan dobry, cena 5000 zł, 0-886-519-168

(k/b)

Saab 95 (1998r) 2,3 t, sprzedam, klimatyzacja, skóra, pełna elektryka, 11 000 zł, sprzedam, 0-696-434-653

(k/b)

Nissan Maxima 3.5 V6 gaz sekw., stan idealny zamienię na combi, terenowy lub minivana, 0-600-162-508

(k/b)

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie dla zmotoryzowanych

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....

.....

.....

.....

.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

Tel.....

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej, komis, autokomis).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

PRACA - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Powiatowy Urząd Pracy w Łomży, ul. Nowogrodzka 1, 18-400 Łomża, tel. centrala: (086) 215 80 10, posiada następujące oferty pracy:

Przedstawiciel handlowy/ wyk. średnie, doświadczenie w branży PCV i Aluminium, 1-zmiana – 1os

Sprzedawca (odzież męska)/ wyk. średnie, doświadczenie, 1 os

Sprzedawca (materiały budowlane)/ wyk. średnie, obsługa komputera, atutem będzie doświadczenie w branży budowlanej, 1 os

Robotnik pomocniczy/ wyk. podstawowe, 3-zmiany – 10os

Magazynier/ wyk. zawodowe/ średnie, 2-zmiany, 1o

Mechanik samochodowy/ wyk. zawodowe, 1 – zmiana, 1 os

Cukiernik/ wyk. podstawowe/ zawodowe, doświadczenie, 1 os

Piekarz/ wyk. podstawowe/ zawodowe, doświadczenie, 1 os

Stolarz meblowy/ wyk. podstawowe/ zawodowe, doświadczenie, 1 – zmiana, 3 os

Piekarz/ wyk. zawodowe, doświadczenie min. 1 – rok, 1 os

Cukiernik/ wyk. zawodowe, doświadczenie min. 1 – rok, 1 os

Mechanik/elektromechanik/ wyk. zawodowe, doświadczenie (ewentualnie praktyki), 1 os

Pilarz (pila spaliniowa)/ wyk. podstawowe, uprawnienia pilarza, 1os

Kierowca kat. C+E/ wyk. zawodowe, zaświadczenie na przewóz rzeczy, prawo jazdy kat. C+E, doświadczenie min. 2lata, 1os

Masarz/rozbieracz/ wyk. zawodowe, doświadczenie, umijętność wykonywania zawodu, 1-zmiana, 1os

Piekarz/ wyk. podstawowe/zawodowe, doświadczenie, 2-zmiany, 1os

Cukiernik/ wyk. podstawowe/zawodowe, doświadczenie, 1-zmiana, 1os

Pomoc kuchenna/ wyk. zawodowe, mile widziane doświadczenie, praca w systemie 12h/24h, 1os

Cukiernik/ wyk. podstawowe, doświadczenie, 2-zmiany, 1os

Pracownik fizyczny (praca w myjni)/ wyk. podstawowe, 1 – zmiana, 1 os

Mechanik samochodów osobowych/ wyk. zawodowe, mile widziany absolwent, 1-zmiana, 1os

oferty pracy dla osób niepełnosprawnych:

Sprzedawca-kasjer/ wyk. zawodowe, stopień niepełnosprawności, 1os

Pracownik pralni/ 1os

Powiatowy Urząd Pracy w Grajewie, ul. Strażacka 6a, 19-200 Grajewo, tel. centrala: (086) 272 35 41, posiada następujące oferty pracy:

Geodeta – wykształcenie wyższe, znajomość programów GIS, prawo jazdy kat. B

Kierowca – prawo jazdy kat. CE, doświadczenie,

Kierownik zmiany- sprzedawca – praca od zaraz,

Magazynier/konserwator /robotnik gospodarczy – praca w piekarni,

Monter stolarki okiennej – mile widziane doświadczenie,

Pracownik fizyczny – praca przy posadzkach,

Przedstawiciel handlowy – prawo jazdy kat. B, dyspozycyjność,

Sprzedawca – praca w sklepie meblowym, prawo jazdy B,

Sprzedawca – praca w sklepie meblowym, obsługa komputera,

Nauczyciel przyrody – wykształcenie wyższe kierunkowe + przygotowanie pedagogiczne

Powiatowy Urząd Pracy w Kolnie, ul. Wojska Polskiego 46, 18-500 Kolno, tel. centrala: (086) 278 34 22, posiada następujące oferty pracy:

Pałac Wymagane uprawnienia na pałacza c. o.

Pracownik ochrony Wykształcenie średnie lub student studiów zaocznych, nie wymagana licencja pracownika ochrony

Operator koparkoładowarki Uprawnienia do koparkoładowarki i prawo jazdy kat. C

Powiatowy Urząd Pracy w Wysokiem Mazowieckiem, ul. 1 Maja 8, 18-200 Wysokie Mazowieckie, tel. centrala: (086) 275 86 12, posiada następujące oferty pracy:

Psycholog – Stare Racibory.

Sprzedawca, barman – Czyżew Osada

Pracownik produkcyjny, pracownik biurowy, elektryk, mechanik – Laskowiec Stary

Glazurnik, handlowiec branży budowlanej, operator suwnicy, prawnik ds. windykacji, dyrektor firmy, kierownik budowy, kierownik produkcji prefabrykacji, kosztorysant, elektryk, kierownik magazynu, koordynator składu budowlanego, kierowca kat. C+E – Szepletowo

Kucharz, pracownik d. s. budownictwa inwentarskiego i mechanizacji produkcji zwierzęcej – Szepletowo

Stolarz, pomocnik stolarza, tokarz – Ciechanowiec

Projektant-konstruktor, technolog – Wysokie Mazowieckie

Kierowca kat. C+E- Dąbrowa Tworki

Piekarz – Wysokie Mazowieckie

Fryzjer- Wysokie Mazowieckie

Kierowca kat. C+E – Czyżew

Pracownik ochrony- Wysokie Mazowieckie

Sprzedawca- Wysokie Mazowieckie

Sprzedawca- Czyżew

Kelner, kucharz, sprzedawca na stacji paliw- Brzóska-Gromki

Dekarz- Wysokie Mazowieckie

Murarz- Wysokie Mazowieckie

Technik farmacji- Wysokie Mazowieckie

Pracownik biurowy, pracownik magazynu- Kruszewo Wypychy

Kierowca kat. C+E, pracownik budowlany- Brzóska Gromki

Sprzedawca- Klukowo

Pracownik fizyczny- Czyżew

Magazynier- Wysokie Mazowieckie

Pracownik fizyczny- Kulesze Kościelne

Murarz- Bryki

Księgową, sprzedawca- Ciechanowiec

Pakowacz-Krzeczukowo Mianowskie

Serwisant komputerowy- Wysokie Mazowieckie

Chemik, pracownik biurowy, pomoc księgowej, produkt-menadżer- koordynator produkcji zaopatrzenia-Sokoły

Przedstawiciel handlowy- Wysokie Mazowieckie-Klukowo

Mechanik, blacharz, lakiernik, pracownik biurowy- Kruszewo Głąby

Nauczyciel teoretycznych przedmiotów zawodowych z zakresu mechatroniki- Wysokie Mazowieckie

Przedstawiciel handlowy- Ciechanowiec, Czyżew

Kierowca kat. C- Wysokie Mazowieckie

Poborca skarbowy, referent- Wysokie Mazowieckie

Pielęgniarka- Wysokie Mazowieckie

Powiatowy Urząd Pracy w Zambrowie, ul. Fabryczna 3, 18-300 Zambrow, tel. centrala: 086) 271 46 97, posiada następujące oferty pracy:

Monter/składacz okien

Elektromonter – wykształcenie zawodowe lub średnie elektryczne – doświadczenie w zawodzie

Pracownik z wykształceniem wyższym elektrycznym – doświadczenie

Mechanik samochodów ciężarowych

Mechanik samochodów osobowych – zawodowe, chęć do pracy

Pracownik w zakładzie fotograficznym – wykształcenie średnie, komunikatywność

Sprzedawca w sklepie AGD- wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. B, dobra znajomość obsługi komputera. Dokumenty aplikacyjne należy wysłać na e-mail: praca@domax.pl

Pracownik przy produkcji okien PCV – OKNOREX ul. Al. Woj. Pol. 27a 086 276 00 55

Barman – zawodowe, mile widziany staż pracy, tel. kontaktowy: 601-688-660

Kucharz – wykształcenie zawodowe, podstawowa znajomość gastronomii, tel. kontaktowy: 601-688-660

Specjalista ds. sprzedaży i marketingu – preferowane wykształcenie wyższe, prawo jazdy kat. B, bardzo dobra znajomość obsługi komputera, znajomość zagadnień marketingu, elokwencja i prezencja, kontakt osobisty Kamsoft, ul. Białostocka 22e w godz. 8.00.-16.00

Informatyk – wdrożeniowiec i serwisant oprogramowania – bardzo dobra znajomość systemów operacyjnych (Windows, Linux), bardzo dobra znajomość budowy komputera, znajomość administracji baz danych i SQL, prawo jazdy kat. B, preferowana wykształcenie wyższe informatyczne – kontakt osobisty Kamsoft, ul. Białostocka 22e w godz. 8.00.-16.00.

Technolog konstrukcji aluminiowych – średnie techniczne, podstawowa znajomość rysunku technicznego – przyuczenie do zawodu

Krawiec, szwaczka – Bernard Sokolowski tel. 501 019 160

Masarz – doświadczenie w zawodzie

Przedstawiciel handlowy – min. średnie wykształcenie – handel lub zootechnika, prawo jazdy kat. B

Pracownik produkcji – uprawnienia na wózek widłowy / praca przy obsłudze linii produkcyjnej/0

Znajdź pracę z „Kontaktami”! Szukasz pracy?

Twoje ogłoszenie zamieścimy bezpłatnie!

Wejdź na stronę www.kontakty-tygodnik.com.pl i nadaj ogłoszenie
Twoje ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz przez tydzień na stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl

lub wypełnij kupon i wyślij do nas.

Szukasz solidnego, uczciwego pracownika! Nie trać czasu nadaj ogłoszenie SMS-em!



Wyślij SMS na numer 7960
o treści: **KTP + treść ogłoszenia** (maksymalnie 160 znaków). **Koszt wysłania 1 SMS-a to 9,00 zł netto (10,98 zł z VAT)**

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz przez tydzień na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl.

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie dla poszukujących pracy

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....
.....
.....
.....
.....

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

..... Tel.....

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

ROLNICTWO - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam przyczepę wywrotkę 4,5 tony, 1 siłownik, stan bardzo dobry, cena 8000 zł do negocjacji, 0-506-026-019 (k/b)

Sprzedam zbiornik na mleko Deleval 800 l, z odzyskiem – 6500 zł, dojarękę przewodową 4 aparaty – 6000 zł, 0-609-080-907 (k/b)

Sprzedam jałówkę wysoko cielno, 3000 zł, tel. (086) 279-11-28

Sprzedam zbiornik do mleka 550 litrów, cena 3500 zł, (086) 474-23-38 (k/b)

Pilnie sprzedam pierwiastkę i jałówkę cielne, czerwone, 3800 zł/szt., tel. 0-663-106-300 lub 0-698-234-819 (k/b)

Sprzedam dystrybutor do ropy z licznikiem nowy, włoski, zbiornik 1000L na paliwo, 1600 zł, (086) 270-33-88 (k/b)

Sprzedam rozrutnik obornika 6T Tandem, N 218/2, szerokie ogumienie, nowy na gwarancji, cena 22000 zł, 0-604-720-732 (k/b)

10 krów mlecznych – 30000 zł, zbiornik mleka 450l, polski 5000 zł, limit mleka 40000L do uzgodnienia, Siemień 62, (086) 217-83-32 (rano i wieczorem) (k/b)

Sprzedam śrutownik do zboża na kamieniu Łomża, tel. 0-606-735-869 (k/b)

Sprzedam ziemię 2 działki 2,85 ha (25000 zł/ha) i 2,93 (22000 zł/ha) gm. Jedwabne, 0-516-377-473 (k/b)

Przyczepa 6,5 m x 2,5 m, 10 T, idealna do bel, 10000 zł, 0-600-078-998 (k/b)

Sprzedam ciągnik Zetor – 6211 (1989r), stan dobry, cena 30000 zł, 0-507-731-511 (k/b)

Sprzedam huśtawkę ogrodową 700 zł, (086) 472-14-26 (k/b)

Sprzedam siedlisko wraz z domkiem i stodołą, łąka 320 blisko rzeki Bug za 70000 zł, woj. mazowieckie, (086) 478-31-16 (k/b)

Sprzedam Zetor 5340, 1 właściciel, stan idealny, 65000 zł, 0-604-641-808 (k/b)

Sprzedam 2 krowy z cielakami, 3000 zł/szt., 0-502-381-123 (k/b)

Sprzedam krowę i jałówkę cielną, czerwone po 3800 zł szt., tel. 0-663-106-300 (k/b)

Sprzedam słomę w belach w ilości 50 szt. /po 30 zł sztuka, (086) 4721-490 (k/b)

Sprzedam rozrutnik obornika 2-osiowy z nadstawkami do kukurydzy 12000 zł, prasa kostkująca Z-224 z drabinką, stan bdb, 14000 zł, (086) 278-60-28 (k/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną 2,10 m „Samasz” z 2006 r., stan bdb, cena 6000 zł, (086) 278-60-28 (k/b)

Zdecydowanie kupię jałówkę na wycieleniu mleczną do 3000 zł, (086) 218-59-56, 0-509-044-002 (k/b)

Wydzierżawię ziemię orną 1.20 ha, Piątnica, 50 zł/ha, tel. (086) 216-26-79 (k/b)

Działka z domem drewnianym 3200 m2, 300m od rzeki Narew, 35 km od Białegostoku, Waniewo, cena 115 000 zł, (086) 476-48-16 (k/b)

Sprzedam rozsiewacz do nawozów „Kos”, cena 400 zł, (086) 476-48-16 (k/b)

Sprzedam rozrutnik 1 osiowy Czarna Białostocka, stan bdb., cena 4000 zł, 0-510-478-952, 0-604-846-783 (k/b)

Sprzedam dwie jałóWKi czarno – białe wysoko cielne, cena 3000 zł/szt., (086) 476-83-23 (k/b)

Sprzedam wóz konny, przystosowany również do ciągnika, Łomża, 0-667-354-869 (k/b)

Zetor 7245 (1988r), gm. Andrzejewo, cena 32000 zł, (086) 271-73-37 (k/b)

Sprzedam sieczkarnię jednorzędową do kukurydzy Mengele 280, stan bdb, cena 3500 zł, k/Radziłowa, (086) 273-69-12 (k/b)

Ciągnik C360 3P (1989) 17 000 zł, orkan do cięci słomy 1950 zł, 0-880-146-062 (k/b)

Kopaczka ciągnikowa 1950 zł, plug 2 skibowy 350 zł, ciągnik Farmot (1997) 10 500 zł, 0-880-146-062 (k/b)

Sprzedam nowe koło rozmiar 500/60-22,54, cena 600 zł, 0-504-410-324 (k/b)

Sprzedam beczkowóz 6000 l, ocynkowany, stan bdb., cena 15 000 zł, 0-503-080-372 (k/b)

Zbiornik na mleko De Laval, stan bdb (1996), cena 7 500 zł do negocjacji, 0516-328-886 (k/b)

Sprzedam młynek bijakowy, 1 200 zł, 0605-985-467 (k/b)

Sprzedam las 1 ha w gminie Stawiski, 18 000 zł, tel. 0886-607-229 (k/b)

Sprzedam agregaty prądotwórcze 9,6 KW, nowe, tel. 0668-737-634, 2 500 zł /szt. (k/b)

JałóWKi wycielone i krowy mleczne 11 szt. – 40 000 zł 0506-799-992 (k/b)

Zbiornik na mleko Delaval 1200, stan bdb., 11 000 zł, (086) 217-07-13 (k/b)

Rozrutnik obornika jednoosiowy, stan bdb., 6 000 zł, (086) 476-88-42 (k/b)

Sprzedam zbiornik do mleka 500 l, na gwarancji, cena 9 000 zł, 0-661-934-440 (k/b)

Sprzedam ziemię 2,5 ha po 35 000 zł za hektar, woj. podlaskie (po trasie Czyżew – Dąbrowa Wielka), 0-696-147-344 (k/b)

Sprzedam rozrzutniki obornika jednoosiowe 2 szt., stan bdb., Czarna Białostocka 5 500 zł i Dobre Miasto 6 000 zł, 0-600-243-817 (k/b)

Prasa wysokiego zgniotu, Polska (1996r), cena 15 500 zł, (086) 217-86-05 (k/b)

Massey Ferguson – 3655, rok prod. 1991, moc 155KM – cena 42000 złotych, (086) 219-63-53 (k/b)

Sprzedam Heder do kombajnu BS – 210, nieużywany, 6 500 zł, 0-509-912-644 (k/b)

Kupię ziemię, nieużytki, tel. 0-600-588-666 (k/b)

Sprzedam traktorek – kosiarkę spaliniową, regulacja wysokości koszenia, uruchamiany kluczykiem, stan bdb., gm. Mały Płock, 2 500 zł, 0-502-047-616 (k/b)

Sprzedam słomę po żniwach, mieszanka, pszenica 5,5 ha, okolice Wizny, cena 10 zł bela, 0-509-401-954 (k/b)

Sprzedam zbiornik do mleka, 800 l, stan bdb., 7000 zł, (086) 217-48-31 (k/b)

Sprzedam zbiornik do mleka, 850 l, kwadratowy z dwoma klapami w bardzo dobrym stanie, elektronika + zawór, okolice Łomży, 4 200 zł, (086) 473-88-52 (k/b)

Sprzedam sieczkarnię Claas Jaguar 695 SL (1989r), cena 59 000 zł, tel. 0-501-604-123 (k/b)

Prasa wiążąca 224/Z 11 000 zł, wi-cher – 700 zł, 0-698-506-407 (k/b)

Sprzedam prasę kostkującą Z – 224/1 (1995r) z drabinką, stan bdb., cena 14 500 zł, siewnik zbożowy Poznaniak cena 2 700 zł, tel. 0-604-102-979 (k/b)

KUPON

Bezplatne ogłoszenie branży rolniczej

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....
.....
.....
.....
.....
.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

.....Tel.

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej ani agencji nieruchomości).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW:

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie)
dostępna na wszystkie rodzaje kredytów!

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl

PROMOCJA !!! NOWE TRAKTORY

**MCCORMICK
MTZ BELARUS
WSZYSTKIE TYPY
MONTUJEMY TURY
Firma LEMAR**

Ciechanów, ul. Żeromskiego 7
tel. 23 – 673 64 70
tel./fax 23 – 672 21 66
Kom. 0 602 35 47 12

Lekarz domowy

Nie przypominam sobie, abym uderzyła się w nogę, a dokładnie w duży palec. Nie pamiętam, aby coś ciężkiego upadło mi na nogę. Nie noszę ciasnego obuwia. A mimo to od jakiegoś czasu boli mnie palec u nogi. Jest czerwony i spuchnięty. Co to może być?

Karolina

To objaw dny moczanowej. Choroba objawia się podwyższonym stężeniem kwasu moczowego

we krwi i odkładaniem się w tkankach całego ciała. U zdrowego człowieka kwas moczowy jest wydalany przez nerki. Przy nadmiernej produkcji lub kłopotach z wydalaniem, zalega w tkankach i nerkach. Odkładające się moczany wywołują stan zapalny w okolicach stawów. Dlatego na palcu wystąpił obrzęk, zaczerwienienie i ból. Chorobę trzeba leczyć, bo nawet jak minie stan zapalny, zaatakują ponownie i może doprowadzić do uszkodzenia stawów i niewydol-

ności nerek. Dna moczanowa jest nieuleczalna, ale prawidłowo leczona nie jest groźna. Koniecznie należy zgłosić się do lekarza, który zaleci przyjmowanie leków przeciwzapalnych i specjalistyczne leczenie. Leczenie wspomaga odpowiednia dieta. Chory powinien unikać tłustych mięs i wędlin, grillowanych i smażonych potraw, ostrych przypraw, szpinaku, fasoli, grochu, szczawiu. Należy dużo pić, najlepiej wody mineralnej, aby wypłukiwać kwas moczowy.

Pytanie intymne

Na współżycie zdecydowałam się dopiero w wieku 25 lat. Ciągle czekałam na wielką miłość. Nie ukrywam, czasami pieściłam się sama i przeżywałam wielkie uniesienie. Myślałam, że z mężczyzną będą jeszcze większe przeżycia. I w końcu, może to wydać się dziwne, ale piszę szczerze, nie chciałam dalej być dziewicą i na ten pierwszy raz zdecydowałam się w końcu z ciekawości. Chciałam przeżyć prawdziwy orgazm i zobaczyć, jak to będzie z mężczyzną. Od tamtego dnia nie mija mnie wielkie rozczarowanie. Nie czułam podniecenia, a tym bardziej orgazmu. Po stosunku wszystko mnie piekło i bolało. I nie wiem, czy to z mojego powodu, czy z powodu chłopaka. Czy tak będzie zawsze?

Iza

Najlepiej, gdy współżyciu towarzyszy uczucie, wtedy kochankowie siebie pożądamy i są podnieceni. Przy dużym podnieceniu, narządy są odpowiednio nawilżone, i nic nie będzie bolało.

Ból pojawia się przy suchości pochwy, wtedy występują otarcia i pieczenie, a przed następnym stosunkiem strach, że znów będzie bolało. W opisanej sytuacji, był to szczególny moment, kiedy kobieta współżyła pierwszy raz. Jej zdenerwowanie mogło być także przyczyną suchości pochwy. A poza tym przy utracie dziewictwa zwykle towarzyszy mały ból i wówczas mężczyzna musi być szczególnie delikatny i wyczulony na doznania kobiety, aby jej nie zrazić.

Seks tylko z ciekawości i chęci pozbycia się rzekomo uciążliwego dziewictwa, to nie najlepsze powody do jego rozpoczęcia. Ale nie należy się nie zrażać, tak nie będzie zawsze, bo współżycie z kochanym i pożądanym mężczyzną jest wspaniałym aktem.

Pod paragrafem

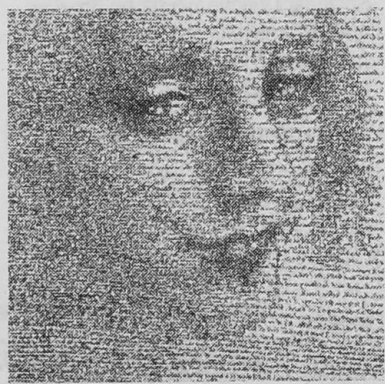
Jestem młodym pracownikiem. Ponad dwa miesiące przebywam na zwolnieniu lekarskim i ciągle jeszcze choruję. Szef straszy, że mnie zwolni za chorowanie. Czy to możliwe, że mogę zostać zwolniony z pracy bez wypowiedzenia?

Konrad

To zależy od czasu zatrudnienia. Jeżeli w tym zakładzie pracy

jest krótszy niż sześć miesięcy, pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia po trzech miesiącach choroby pracownika. Może to nastąpić pod warunkiem, że pracownik jest nadal chory. Jednak pracodawca ma obowiązek sprawdzenia, czy niezdolność do pracy nadal trwa. Potrzebne jest orzeczenie lekarskie, stwierdzające chorobę i dalszą niezdolność pracownika do pracy.

Rozwiązanie umowy o pracę nie może być ustne, tylko na piśmie. Pracodawca ma obowiązek podać w treści przyczynę rozwiązania stosunku pracy (nie wystarczy długi okres choroby, wynikający z przepisu kodeksu pracy, ale dalej trwająca niezdolność do pracy) oraz pouczenie o możliwości wniesienia odwołania do sądu pracy.



Poznajmy się

Dosyć mam już samotnych niedziel, wieczorów przed telewizorem i smutnych poranków. Szukam Ciebie, mam przeczucie, że przeczytasz moje słowa, odezwij się. Pragnę kochać i być kochaną. Jestem miłą, zadbana wdową (lat 56), nie brakuje mi też poczucia humoru. Szukam Ciebie; miłego Pana w odpowiednim wieku, bez nałogów, finansowo niezależnego. Napisz lub zadzwoń. Tel 503 515 328.

Lena

Samotna (lat 54), po nieudanym związku. Wzrost, budowa, wykształcenie średnie. Wrażliwa, skromna domatorka. Cenię wzajemny szacunek, życzliwość i zrozumienie. Pragnę poznać kulturalnego Pana w stosownym wieku,

bez rażących nałogów i preferującego te same wartości. Pragniesz szacunku, oparcia, męczy Cię samotność, odezwij się. Może przechodzimy obok siebie, poznasz, przekonasz się...

Halina

Jestem wysokim kawalerem (35 lat), finansowo niezależnym ciemnym blondynem o niebieskich oczach. Wiernym, uczuciowym, szczerym. Nie znoszę kłamstwa i zdrady. Czuje się bardzo samotnym człowiekiem i szukam drugiego samotnego serduszka. Napisz, proszę (foto mile widziane do zwrotu). Czekam na Ciebie, miła.

Wysoki kawaler

Choć jestem już na emeryturze (70 lat), moje serce jest wciąż wiosenne i młode. A w nim wielkie obszary tęsknoty za bliskością drugiego człowieka. Prawdziwego, oddanego przyjaciela. Pogodnego, kulturalnego mężczyzny o przyjaznym charakterze, który także czuje się bardzo samotny. Jeżeli jest Ci źle, napisz, liczy się każda chwila. Możemy dać sobie dużo szczęścia. Ta jesień wcale nie musi być taka zimna i pochmurna. Jeżeli będziesz Ty...

Marianka

Czuje się bardzo samotny. Mieszkam na wsi w pięknej okolicy. Prowadzę gospodarstwo rolne. Pragnę poznać miłą dziewczynę, najchętniej też ze wsi (do lat 35), katoliczkę. Jeżeli masz dziecko lub jesteś w ciąży, otoczę Cię opieką i zrozumieniem. Może przyjdzie też miłość? Może stworzymy szczęśliwą rodzinę. Napisz. Brakuje mi Ciebie...

Janek

List do „Poznajmy się”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7 lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Ofertę można podpisać pseudonimem, ale należy podać imię, nazwisko, adres do wiadomości redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, do kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



Najbardziej widowiskowe są improwizowane „walki” formacji break dance

Strefa tańca

VII Ogólnopolski Turniej Taneczny „Wirująca Strefa” odbędzie się w sobotę i niedzielę (11 – 12 października) w hali sportowej przy ul. Ks. Anny 18 w Łomży.

Ciesząc się coraz większą renomą wśród miłośników tańca młodzieżowego w Polsce zawody taneczne organizuje lider znanej w kraju i na świecie Crazy Twisting Group Marek Kisiel przy wsparciu pracowników Miejskiego Domu Kultury – Domu Środowisk Twórczych w Łomży. Jurorami w hip hop/new style będą znakomici tancerze Marvin Spahi (Dania), Kim Taylor (USA) i Juska (Norwegia), a w break dance Yan Allmost (Rosja), Lego Machine

(USA). Jak co roku, do konkursu i walki o nagrody staną czołowe polskie formacje, duety i soliści. Będzie na co popatrzeć!

Organizatorzy zapraszają publiczność do hali sportowej przy „Dziwiątce” w sobotę od godz. 11.30 na eliminacje (z przerwą obiadową w godz. 15.00 – 16.00) oraz w niedzielę od godz. 14.00 na tańce finałowe (z przerwą obiadową w godz. 16.30 – 17.00). Walka formacji break dance o główną nagrodę około godz. 19.00. Około godz. 20.00 zakończenie turnieju. Imprezę poprowadzą znani bywalcom dyskotek „didżeje”. (MK)

Jesień z TUL

Towarzystwo Uniwersytetów Ludowych zaprasza na spotkania i wykłady, które odbywają się w piątki o godz. 17.30 w Bursie nr 3. przy ul. Zjazd w Łomży. Pierwsze już 17 października. Będzie to wykład dr. Ryszarda Miazka, wiceprezesa Zarządu Krajowego TUL w Warszawie pt. „Człowiek w kulturze”, który zainauguruje nowy sezon działalności Uniwersytetów w Łomży. Następne spotkanie, 14 listopada, poświęcone będzie Białorusi. Udział weźmie konsul generalny Republiki Białoruskiej w Białymstoku Michał Aleksiejczyk. Więcej informacji, tel. 086 – 218 – 24 – 80. (MK)

Sztuka za kratami

Wernisaż wystawy tkanin i obrazów znanej łomżyńskiej malarzki, pochodzącej z Bułgarii Iwajły Świtajewskiej, odbył się w Zakładzie Karnym w Czerwonym Borze. Wernisażową publicznością byli więźniowie. Artystka spotkała się z nimi i opowiedziała o swojej twórczości. Wystawa i spotkanie zostały zorganizowane w ramach programu „Mimo wszystko”. Celem programu jest zachęcanie skazanych do podejmowania, mimo izolacji za kratkami, trudu odnowy moralnej i rozwoju intelektualnego. W programie uczestniczą skazani na wieloletnie kary pozbawienia wolności (powyżej 15 lat).

Białystok:

„Wolny strzelec”, Filharmonia Podlaska (ul. Podleśna 2, tel. 085 – 741 – 65 – 57), piątek, 10 października, godz. 19.00.

Koncertowa wersja słynnej opery Carla Marii Webera. Chór i Orkiestrę Filharmonii Podlaskiej poprowadzi legenda polskich i europejskich sal koncertowych Tadeusz Strugała. W obsadzie niespodzianka. Dyrektor białostockiej sceny muzycznej, znakomity dyrygent Marcin Nałęcz – Niesiołowski... zaśpiewa basem partię Pustelnika!

Łomża

„Dwadzieścia lat po...”, twórczość Delfiny Krasickiej i Anny Trochim, Galeria Pod Arkadami (Stary Rynek, tel. 086 – 216 – 20 93), czynna w godz. 10.00 – 18.00 (sobota 10.00 – 16.00).

Interesująca prezentacja dzieł dwóch wybitnych artystek, które upodobały sobie różne tworzywo. Delfina Krasicka (urodziła się w Buenos Aires, na stałe mieszka w Warszawie, gdzie od 1999 roku prowadzi w własną „Galerię Delfiny”) tworzy kompozycje z tkaniny, odznaczające się bogactwem kolorów i form. Anna Trochim (pochodzi z Sokółki, ukończyła malarstwo w warszawskiej ASP), posługuje się środkami czysto malarskimi. Łączy je zamiłowanie do abstrakcji.

„La Passione...”, Sala Koncertowa Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej (ul. Nowa 2, tel. 086 – 216 – 24 – 81), czwartek, 9 października, godz. 18.30.

W czwartkowym koncercie pod patronatem „Kontaktów” Łomżyńską Orkiestrę Kameralną poprowadzi utalentowany dyrygent młodego pokolenia Dariusz Mikulski (na zdjęciu), który również grać będzie solo na waltorni. W programie muzyka Wolfganga Amadeusza Mozarta i Johanna Haydna.



„Pieśń dla Ciebie”, kościół Miłosierdzia Bożego (ul. Wyszyńskiego 11), niedziela, 12 października, godz. 19.00.



W ramach IV Jesiennego Festiwalu Muzycznego „Sacrum et Musica” pod patronatem „Kontaktów” koncert Studia Piosenki PopArt z Łomży (na zdjęciu). W programie utwory z repertuaru Mieczysława Ścieżniaka, Eltona Johna, The Beatles oraz Simon and Garfunkel.

Łomża, Zambrów

Kabaret Pod Wyrwigroszem, niedziela, 12 października, sala Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej w Łomży (ul. Nowa 2, godz. 16.00) oraz sala gimnastyczna Szkoły Podstawowej nr 4 w Zambrowie (godz. 19.00).

Jeden z najstarszych (występują od roku 1990) i najpopularniejszych polskich kabaretów w pełnym humoru programie.

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 9 października (czwartek) – Małpy w Kosmosie, godz. 16.30 oraz Mamma mia!, godz. 18.00, 20.00.; 10 – 15 października (piątek – środa) – Lissi na lodzie, godz. 16.30 (w sobotę i w niedzielę także godz. 15.00), Serce na dłoni, godz. 18.00 oraz Nieznajomi, godz. 19.45.

Kino „Relax” w Grajewie: 10 – 12 października (piątek – niedziela) – Babylon AD, godz. 19.00 (w sobotę i niedzielę także godz. 17.00). (MK)

Zabójstwo na psychiatrii

Pacjentka oddziału psychiatrycznego w Szpitalu Ogólnym w Grajewie (73 lata) została w nocy z 7 na 8 października zamordowana przez pacjenta (35 lat), chorego na schizofrenię. Jak informuje grajeńska policja, wieczkiem od puszek konserw poderżnął śpiącej kobiecie gardło. Z policyjnych ustaleń wyni-

ka, że będący na nocnym dyżurze pielęgniarze zauważyli pacjenta, który wracając z łazienki wszedł do sali kobiet. Zaniepokojeni ruszyli za nim. Zanim go dopadli, zdążył zaatakować. Pielęgniarze obezwładnili napastnika, który został przewieziony do Szpitala Psychiatrycznego w Choroszy. (MK)

Architekt Łomży skazany

Sąd Okręgowy w Ostrołęce zatwierdził we wtorek (7 października) wnioski o dobrowolne poddanie się karze trzech oskarżonych w głośniej sprawie korupcji przy budowie hipermarketu w Łomży. Byli architekt miejski Łomży Andrzej Z. za przyjęcie 14 tys. zł łapówek od przedstawicieli firmy Echo Investment, zainteresowanej zbudowaniem hipermar-

ketu, został skazany na 2 lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na lat 5, 32 tys. zł grzywny i zakaz zajmowania stanowisk w administracji samorządowej przez 5 lat. Marek P., ówczesny dyrektor działu zakupów nieruchomości Echo Investment oraz współpracujący z tą firmą architekt M., który pośredniczył w przekazywaniu pieniędzy Andrzejowi Z., zostali skazani na 2 lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na 4 i 5 lat, grzywnę i zakaz zajmowania dotychczasowych stanowisk. Sąd zgodził się na proponowane wysokości kar. Wyrok nie jest prawomocny. (MK)

Wyczynowiec

Asysta policjantów okazała się konieczna, by do suwalskiej prokuratury doprowadzić wójta Wiżajn Józefa L. Byłego posła Samoobrony śledczy kilkakrotnie wzywali na przesłuchanie, ale bez skutku. Józef L. usłyszał w prokuraturze zarzuty sfalszowania oświadczenia majątkowego i zatajenia niektórych dochodów. Kilka tygodni temu wójt usłyszał już zarzuty związane z rozliczaniem delegacji służbowych.

Mimo „wyczynów” Józefa L. w początkach września nie udało się go odwołać ze stanowiska w drodze referendum gminnego. Frekwencja okazała się zbyt niska.



Morderczy „Wołomin”

Akt oskarżenia przeciwko szefom grupy przestępczej z Wołomina skierował do sądu oddział Prokuratury Krajowej w Białymstoku. Zarzuty wobec Roberta R. i dwóch jego najbliższych współpracowników mówią o zabójstwach, zleceniach zabójstw, napadach, wymuszaniu haraczy, handlu bronią i narkotykami. Śledztwo w tej sprawie rozpoczęło się w Prokuraturze Okręgowej

w Łomży, gdy w okolicach Szumowa znalezione zostały częściowo spalone zwłoki mężczyzny. Jak się okazało, była to ofiara wewnętrznych porachunków w „Wołominie”. Prokuratura ustaliła, że Robert R. rządził gangiem nawet przebywając w białostockim areszcie. Polecenia i instrukcje przekazywał podczas widzeń żonie albo przesyłał na zewnątrz grypsy.

Wypadki

■ Kierowca ciężarówki man podczas wyprzedzania w Nowych Piekutach potrafił rowerzystę (75 lat), który nagle zaczął skręcać w lewo. Rowerszysta z urazem głowy został przewieziony do szpitala w Wysokiem Mazowieckiem, gdzie po dwóch dniach zmarł.

■ Mieszkaniec Warszawy, jadący wieczorem samochodem minione remontowną drogą Ostrołęka – Łomża, w rejonie Janowa (gm. Łomża) z powodu prawdopodobnie nadmiernej prędkości stracił panowanie nad autem, które uderzyło w słupkę odblaskowy na środku jezdni, przejechało przez rów i zatrzymało się w polu. Kierowca ze stłuczoną głową i podejrzeniem złamania kręgosłupa trafił do szpitala w Łomży.

■ Jadący po pijanem (1,15 promila) volkswagenem golfem mieszkaniec Rajgrodu na skrzyżowaniu ul. Kolejowej z ul. Piłsudskiego w Grajewie wymusił pierwszeństwo przejazdu i zderzył się z toytą, którą jechał obywatel Łotwy.

■ W Rajgrodzie na ul. Warszawskiej jadąca citroenem mieszkanka

(szkoda 11 000 zł). Z sąsiedniej posesji ukradli spawarkę i 30 kg mięsa (szkoda 5 000 zł). Rozzuchwaleni powodzeniem, z kolejnej posesji ukradli dwie bańki na mleko i elektronarzędzia (szkoda 1000 zł).

■ W Jabłoni Dąbrowie (gm. Nowe Piekuty) z podwórka skradziona została mazda 323. Właściciel ułatwił złodziejom zadanie, zostawiając w samochodzie kluczyki i dokumenty. Policja odzyskała auto.

■ W Tyborach Trzciance (gm. Wysokie Mazowieckie) złodzieje ukradli z mieszkania laptop i antenę satelitarną (szkoda 2 500 zł).

■ W Stokowisku (gm. Nowe Piekuty) rabusie zdemontowali i ukradli części motocykla kawasaki, który znajdował się w budynku gospodarczym na jednej z posesji.

■ W nocy, złodzieje obrobili sklep „Awans” w Kolnie, kradnąc telefony komórkowe, kamery i komputery za 45 000 zł (szkoda, według policji, może być znacznie większa).

■ Mieszkanka Grajewa zgłosiła policji, że przy ul. Konstytucji 3 Maja, na drodze dojazdowej do bloku nr 4 Os. Południe, złodzieje ukradli pozostawiony przez nią na chwilę rower górski (szkoda 400 zł). poinformowała, że z pozostawionego przez mieszkankę Grajewa poloneza przy drodze Ruda-Kacprowo, złodzieje odkręcili i ukradli 4 koła, koło zapasowe, radioodtwarzacz, powybijali przednie i tylne szyby oraz wyrwali reflektory (szkoda 1000 zł).

■ W barze przy al. Legionów w Łomży o klientka straciła torebkę z dokumentami i pieniędzmi, którą ukradł nieznany złodziej (szkoda 500 zł).

■ Tej samej nocy w Kupiskach Starych (gm. Łomża) złodziej wylał drzwi do domu jednorodzinnego i ukradł z mieszkania telefon komórkowy (szkoda 1 500 zł).

■ Z dachu kias sorento, zaparkowanego przy ul. Niemcewicz w Łomży, ktoś ukradł antenę CB (szkoda 280 zł).

Kradzieże

■ W Radziszewie Starym (gm. Ciechanowiec) w nocy złodzieje włamali się do garażu i ukradli daewo lanos oraz narzędzia do spawnia

W sprawie korupcji w suwalskim wymiarze sprawiedliwości pojawiają się coraz bardziej zaskakujące dowody

„Ma wysoko postawionych kolegów z Solidarności, którzy mogą pomóc”, „Był prokuratorem generalnym”, „Lepiej tego człowieka mieć za sobą, niż przeciwko sobie”, tak przekonywała Hanna L. z Giżycka jednego ze świadków oskarżenia i oskarżyciela posiłkowego Ewalda S., by wycofał z sądu wnioski o ściganie synów suwalskiego mecenasa Władysława H. za zniszczenie samochodu. Ewald S. powiedział o tym w sądzie. Synowie Władysława H. są oskarżeni o współudział w próbie porwania i pobicia sekretarki mecenasa. W sądzie nie przyznają się do winy. Poza sądem ich wpływowi ojciec naciska na świadka o wycofanie wniosku, wykorzystując swoją byłą klientkę. Tym działaniem przyznają się do winy, doprowadził Ewald S.

Sąd wezwał na świadka Hannę L., której adres i dane personalne zostały ustalone w sądowym eksperymencie (pisaliśmy o tym w tekście pt. „Eksperyment”, „Kontakty” nr 39/2008). Polegał on na tym, że za przyzwoleniem sądu Ewald S. z sali sądowej zadzwonił do Hanny L. i powiedział, że zgadza się na propozycję mecenasa, co Hanna L. przyjęła z zadowoleniem. Na wtorkowej (7 października) rozprawie Hanna L. potwierdziła, że mecenas Władysław H. prosił ją o przysługę. Miała porozmawiać z matką Ewalda S., „jak matka z matką” i prosić ją, by syn wycofał wniosek o ściganie młodych H. Przyznała się do wcześniejszej rozmowy telefonicznej (została nagrana przez Ewalda S. w telefonie komórkowym i odtworzona na sali sądowej) oraz rozmowy w ramach eksperymentu sądowego, w których używała przytoczonych na wstępie „argumentów”. Zaprzeczyła jednak, że mecenas H. w kontaktach z nią powoływał się na swoje wpływy i obiecywał za przysługę załatwienie jej spraw. Stwierdziła, że o wpływach Władysława H. słyszała od innych. „Prosił tylko o pomoc w polubownym załatwieniu sprawy. Zgodziłam się, bo znam matkę Ewalda S., a mecenas H. kiedyś mi pomógł w sprawie rozwodo-



Na sali sądowej zostało odtworzonych już wiele rozmów z potajemnych nagrań oskarżonych i oskarżycieli

Cios za cios

Proces oskarżonych o korupcję w suwalskim wymiarze sprawiedliwości rozpoczął się w Sądzie Okręgowym w Łomży w grudniu 2006 roku. Oskarżoną jest była sędzia i wiceprezes Sądu Okręgowego w Suwałkach Grażyna Z., której prokuratura zarzuca przyjęcie w latach 2000-2005 15 000 zł łapówek za łagodniejsze wyroki, odroczenia w wykonywaniu kary lub uchylanie tymczasowego aresztu. Suwalskim adwokatami Władysławowi H. i Jerzemu R. akt oskarżenia zarzuca płatną protekcję oraz powoływanie się na wpływy w suwalskim wymiarze sprawiedliwości i branie za to pieniędzy. Adwokat Władysław H. i jego dwaj synowie dodatkowo są oskarżeni za próbę uprowadzenia i pobicia sekretarki mecenasa.

wej”, stwierdziła Hanna L. Na pytanie prokuratora Masłowskiego, dlaczego w rozmowie z Ewaldem S. powoływała się na wpływy mecenasa H. i jego możliwości „załatwiania spraw” odpowiedziała, że zrobiła to „spontanicznie, z kobiecej ekspresji”.

Oskarżony mecenas Władysław H. i jego obrońca na cios oskarżyciela posiłkowego odpowiedzieli ciosem. Czyli dowodem, który,

według zapewnień Władysława H., ma wreszcie ukazać istotę „mechanizmu pomówień”, których ofiarą padł z dwoma synami. Dowód ma też zdemaskować „prawdziwą twarz” Ewalda S. Jest to nagranie rozmowy mecenasa z jego sekretarką (narzeczoną Ewalda S.) w październiku 2006 roku. Na pytanie sądu, dlaczego dopiero teraz obrona przedkłada dowód sprzed dwóch lat, mecenas H. wy-

jaśnił, że „padł komputer syna i dopiero teraz został naprawiony”. Po naprawie okazało się, że na twardym dysku zachowała się nagrana rozmowa. Sąd zadecydował, że przyjmie dowód z nagrania, jeśli do 20 października obrona dostarczy stenogram rozmowy. Na rozprawę 23 października, kiedy ma być odsłuchana ta rozmowa, zostanie wezwana jego była sekretarka Daniela T., która z Ewaldem S. występuje w procesie jako oskarżyciel posiłkowy, domagając się ukarania mecenasa i jego synów za napad, próbę porwania, pobicie i uszkodzenie samochodu.

Postępowanie dowodowe w trwającym prawie dwa lata procesie, które we wrześniu miało się ku końcowi, nabrało znów rumieńców.

MARIA KACZYŃSKA

REKLAMA

MOŻESZ NAS ZAMÓWIĆ:

- wybierając bezpłatny nr 0800-400-400
- przez telefon stacjonarny i komórkowy 96 21 oraz 086-218-10-26
- lub przez internet www.taxi.lomza.info
- wysyłając sms 695-566-151

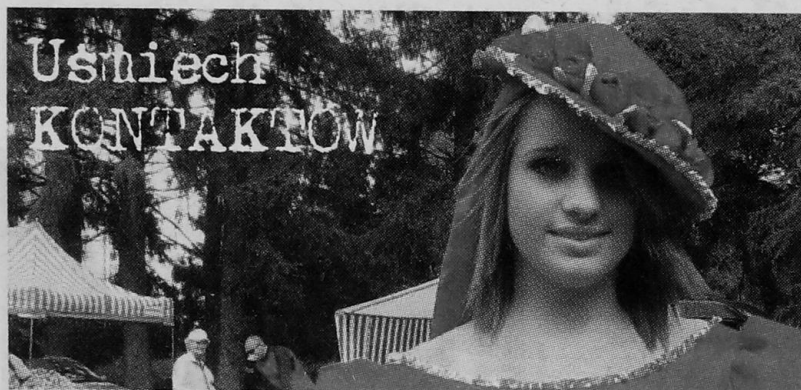
RADIO TAXI
96 21
ŁOMŻA

Biuro pisanie podań

Pozwy, wnioski, zażalenia, odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów”

Łomża, ul. Polowa 11A, (Harcówka), tel. (086) 473-00-84



Kamila Falkowska, uczennica III klasy Technikum Odzieżowego w Białymstoku

Dobre maniery

Jak elegancko... pić

Poniższe zasady nie dotyczą abstynentów. Jeśli nim nie jesteś i lubisz delikatny szum w głowie, wywołany dobrej marki alkoholem, koniecznie zapamiętaj, że...

Wino należy pić powoli, rozkoszować się smakiem, degustować. Po każdym zanurzeniu ust, odstawiaj kieliszek na stół. W złym tonie jest trzymać lampkę wina cały czas w dłoni. Przez te kilka chwil, kiedy raczysz się jego smakiem, trzymaj kieliszek wyłącznie za nóżkę! Szampan możesz pić wedle uznania. Oczywiście, nie jednym haustem, jak wódkę, ale tempo nie jest tu najważniejsze.

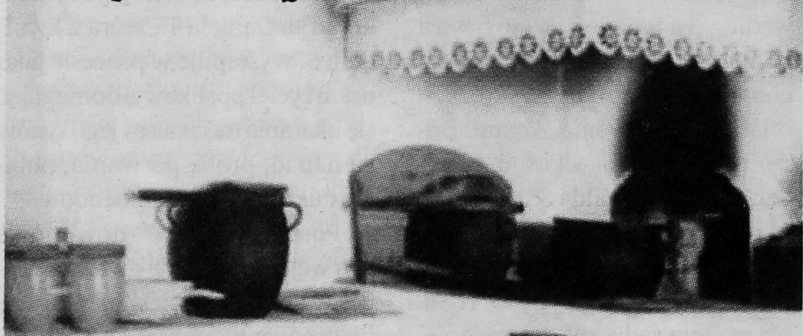
Koniak i brandy wymagają szacunku i delikatności. Obchodź się z nimi, jak z winem! Koniak pije się małymi łydkami, całą dłonią od dołu obejmując koniakówkę, by ciepłem wyzwolić wszystkie aromaty tego trunku.

Wódka nie znosi nadmiernej celebracji. Pije się ją dla efektu, nie dla smaku, dlatego najczęściej haustami.

Likiery pij wolno i małymi łykami. Tu także obowiązuje zasada odstawiania kieliszka po każdym zbliżeniu do ust.

SALONOWIEC

Przysmak podlaski



Warzywna na zimno

Składniki:

50 dag pomidorów
3 kromki białego chleba
2 papryki
2 cebule
2 ząbki czosnku
1 ogórek
łyżka oliwy
sól i pieprz

Pomidory, obrane ze skórki ogórek i jedną cebulę kroimy

w kostkę i miksujemy z pieczywem. Czosnek ścieramy z odrobiną soli. Zmiksowane pomidory mieszamy z czosnkiem i oliwą, przyprawiamy pieprzem i wstawiamy do lodówki. Gdy zupa będzie dobrze schłodzona, wrzucamy do niej pokrojoną w paski paprykę i pokrojoną w krążki drogą cebulę. Podajemy z czosnkowymi grzankami.

KOMAX Salon łazienek

Oferujemy:

- Glazura, terakota, gresy,
- chemia budowlana,
- listwy wykończeniowe,
- wyposażenie łazienek,
- wanny, kabiny, umywalki,
- armatura łazienkowa.

RATY – RABATY

Na terenie miasta
DOWÓZ GRATIS!!!

Łomża, ul. Spokojna 190A,
tel. (086) 218-03-78
e-mail: komax@lomza.com

Postaw na najwyższą jakość



pilarki elektryczne
od 599,- pln

dmuchawy do liści
od 899,- pln

pilarki spalinowe
od 699,- pln

Szczegóły PROMOCJI JESIENNEJ u Dealerów:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 085 745 14 02, Zwycięstwa 10, tel. 085 651 49 65; Brańsk - Witosza 20, tel. 085 737 56 35; Czyżew - Strażacka 6, tel. 086 275 57 55; Grajewo - Wojska Polskiego 53, tel. 086 272 33 44; Jedwabne - M. C. Skłodowskiej 2, tel. 086 217 26 11; Knyszyn - Tykocka 2, tel. 085 716 72 07; Kolno - Kolejowa 3, tel. 086 278 19 74; Łapy - Mostowa 4, tel. 085 715 48 34; Łomża - Kierzkowa 1, tel. 086 216 44 66, Wojska Polskiego 51, tel. 086 216 07 00; Łyse - Sienkiewicza 35A, tel. 029 772 54 73; Mońki - Wyzwolenia 13A, tel. 085 716 24 76; Ostrołęka - Żeromskiego PKP, tel. 029 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 029 764 47 52; Ostrów Mazowiecka - Sikorskiego 28, tel. 029 745 25 64, Krótka 3, tel. 029 745 39 59, Różańska 121, tel. 029 745 14 13; Rudka-Wola 3/1, tel. 085 739 40 99; Rutki - Rynek 1A, tel. 086 270 10 14; Suchowola - Pl. Kościuszki 18, tel. 085 712 51 22; Szczuczyn - Kilińskiego 49, tel. 086 272 58 12; Wysokie Maz. - 1000-lecia 4, tel. 086 275 23 16; Zambrów - Wilsona 10, tel. 086 271 69 07.

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16,
62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16

www.stihl.pl

STIHL®



Mąż wchodzi na wagę łazienkową i z całej siły wciąga brzuch. Żona patrzy na to z politowaniem i pyta:

– Myślisz, jałopie, że ci to pomoże?

– Oczywiście, że pomoże. Dzięki temu mogę zobaczyć, ile ważę!

Do banku w trakcie remontu wchodzi zdenerwowany klient i od drzwi krzyczy na dysponenta:

– Co to jest, co to ma znaczyć?!

Pracownik banku nie wie o co chodzi, jednak grzecznie podpytuje:

– W czym mogę pomóc?

– Co to za remonty i malowanie? Po jaką cholere pomalowaliście cały budynek?

– Dzięki temu nasz bank wygląda ładniej, schludniej, aby nasi klienci czuli się lepiej.

– Może i tak, ale na ścianie przy bankomacie miałem zapisać numer PIN i teraz za cholerę nie mogę nic wypłacić!

Do dyrektora banku zgłasza się sprzątaczką:

– Panie dyrektorze, proszę mi dać klucze od sejfów.

– Pani chyba oszalała!

– Wcale nie. Ale już nie mam ochoty męczyć się pół godziny wytrychami, aby otworzyć to cholerne pudło, w którym robię porządki w pięciu minut.

Słynnego amerykańskiego iluzjonistę Davida Copperfielda zakuto w kajdanki, związano, oklejono taśmą, zawiązano w worku, worek zabito gwoździami w trumnie, trumnę zaspawano w metalowej skrzyni i całość zrzucano ze śmigłowca do wodospadu Niagara. Ku ogólnemu rozżaleniu, Copperfield zabrał sekret swojej sztuczki ze sobą do grobu.

Przez wieś jadą wozy cyrkowe. Nagle do uszu cyrkowców dochodzi przeraźliwy wrzask. Na podwórku, obok jednej z chałup jakiś chłop podskakuje w górę na wysokość komina i robi podwójne salto. Z jednego z cyrkowych wozów wybiega dyrektor cyrku.

– Panie, wiłownia będzie zachwycona! Angażuję pana! Za jeden taki skok podczas przedstawienia dostanie pan pięćset złotych!

– Eee, tam... Za pięćset złotych nie będę się co wieczór walił siekierą w nogę.

W wędrownym zespole cyrkowym magik wyczarowywał z kapelusza jajka, kurę oraz koguta. Wkrótce zespół rozleciał się. Po kilku miesiącach bezrobotny magik otrzymał list z propozycją występów w innym cyrku. Odpisał: „Za późno. Numer zjedzony”.

– Ach, czuję się jak baterijka. Jestem do cna wyczerpany! – żartuje po stosunku kochanek.

– Ech, wy, faceci, a potem się dowiecie, że się was wymienia...

Po długim czasie spotkało się dwóch kolegów.

– Jak żyjesz? Co dobrego u ciebie? Opowiadaj!

– Co tu mówić...? Pcha się tą biedę!

– Żartujesz? O jakiej biedzie mówisz? Zawsze ci się układało!

– Ale w małżeństwie mi się nie układa.

– Nie wierzę, przecież na uczelni świata poza sobą nie widzieliście!

– Na uczelni tak! A teraz mam podejrzenie, że mnie zdradza.

– Dlaczego tak myślisz?

– Już ci to wytłumaczę! Mam taką pracę, że ciągle muszę zmieniać miejsce zamieszkania.



Trzy lata w Łomży, dwa w Kolnie, dwa w Zambrowie, trzy w Ciechanowcu i teraz znowu Łomża.

– No i co z tego? Przecież jeżdżicie razem!

– Tak! Tylko w tych wszystkich miejscach, przesyłki do domu przynosił ten sam listonosz!

– Czym się różni polityk od damy?

– Jak dama mówi nie, to znaczy może,

jak dama mówi może, to znaczy tak,

jak dama mówi tak, to już nie jest damą.

A polityk jak mówi tak, to znaczy może,

jak mówi może, to znaczy nie,

a jak mówi nie, to już nie jest politykiem.

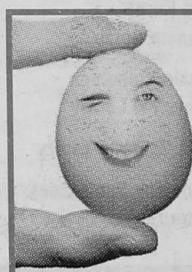
REKLAMA

TOP DRUK

TOP DRUK, 18-402 Łomża, ul. Wojska Polskiego 122
tel. +48 (0-86) 473 02 12, tel./fax +48 (0-86) 216 96 09

• PLAKATY • KSIĄŻKI
• GAZETY • KATALOGI
• ULOTKI

• WIZYTÓWKI • ETYKIETY
• KALENDARZE • TECZKI
i wiele innych



Myśl tygodnia
półprawda +
półprawda = 2 kłamstwa

Ilustrowana Księga
Przystów:



raz na łożu, raz pod łożem



W Prefbecie – Pepeesie trenują utalentowani młodzi ludzie z całego dawnego Łomżyńskiego

Pierwsi w I lidze!

Według nieoficjalnych informacji, LŁKS Prefbet Śniadowo – Pepees Łomża awansował do I ligi juniorów w lekkiej atletyce. Po eli-

minacjach, które odbyły się w całym kraju w ostatnich dwóch tygodniach, w gronie 16 pretendentów do I ligi, „Prefbet” zajmuje 10

miejsce. O awans walczyło 80 klubów. „Prefbet” znalazł się w grupie warszawskiej, mając za przeciwników 13 zespołów, między innymi Polonię Warszawa, Start Otwock, MUKS Płock, AZS AWF Warszawa, WLKS Siedlce, Ignanie Nowe i OKLA StoraEnso Ostrołęka. W tej stawce zawodnicy z ziemi łomżyńskiej okazali się najlepsi, zdobywając 2927 punktów. Aż 17 razy stawali na podium!

„Jeżeli wyniki wstępne, podane przez Polski Związek Lekkiej Atletyki utrzymają się, <Prefbet> będzie pierwszym w historii Łomży klubem, który wystartuje w I lidze juniorów w lekkiej atletyce”, cieszy się prezes i trener „Prefbetu” Andrzej Korytkowski.

Drugi z łomżyńskich klubów, biorących udział w eliminacjach, LKS Narew „Kurpiowski”, w swojej grupie zajął 7 miejsce (na 8 drużyn), gromadząc 1962 punkty. (MK)

Tenis dla wszystkich

Klub Uczelniany AZS PWSIP Wałkuscy Łomża organizuje bezpłatne zajęcia tenisa stołowego dla dzieci ze szkół podstawowych. Odbywają się w poniedziałki i czwartki w Centrum Ktolickim im. Jana Pawła II w Łomży (godz. 16.15 – 17.45, trener Alina Żelazna); we wtorki, środy, czwartki i piątki w hali sportowej w Piątnicy (godz. 18.00 – 19.30, trenerzy Sławomir Kalski, Andrzej Rogiński i Bartłomiej Tarnacki).

Przełaje w Radziłowie

Ponad 200 uczniów i dorosłych z gminy Radziłów wzięło udział w V Biegu Jelonka, który odbył się we wtorek (7 października).



Paralotniowe Mistrzostwa Europy PPG 2008

POLSKA KONTAKTY ŁOMŻA



Łomża

Partnerzy:

Wójt gminy Piątnica
Zakład Komunikacji Miejskiej w Łomży
Zakład Karny w Czerwonym Borze
Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych w Łomży
Komenda Miejska Policji w Łomży
Polski Komitet Pomocy Społecznej w Łomży

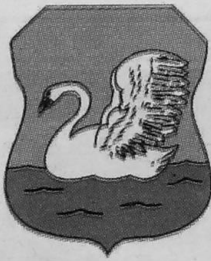
OSP Piątnica
Nadleśnictwo Nowogród
II LO w Łomży
MPGKiM w Łomży
Kapela Kurpiowska
Janka Suchodoły
GONDOL Jerzy na Narwi



Podlaskie



Goniadz



Wysokie Mazowieckie



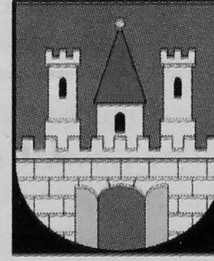
Powiat wysokomazowiecki



Powiat łomżyński



Powiat zambrowski



Nowogród

Patronat medialny

TVP Białystok • Radio Białystok • Radio Eska • TV Skorpion • Kontakty • Magazyn Lotniczy

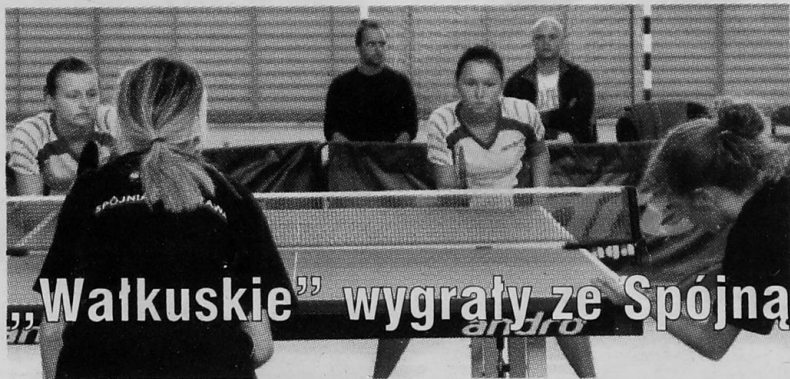
„Czwartki” na piątkę



Ekipa „Piątki” na stadionie AWF w Warszawie podczas ogólnopolskiego finału „Czwartków”

Organizatorzy XII edycji Czwartków Lekkoatletycznych, które odbywały się w minionym roku szkolnym na stadionie szkolnym w Piątnicy, podsumowali sportowe osiągnięcia szkół. Po raz czwarty z rzędu I miejsce zdobyli uczniowie Szkoły Podstawowej nr 5 im. Stanisława Staszica w Łomży. W tym roku w krajowym finale Czwartków Lekkoatletycznych w Warszawie brało udział 28

uczniów z tej szkoły. Katarzyna Modzelewska z klasy V zajęła I miejsce w skoku w dal z wynikiem 4 m 36 cm. Jako krajowa finalistka, w czerwcu Kasia reprezentowała Polskę w III Międzynarodowym Mitingu Lekkoatletycznym w Warszawie. Wśród zawodniczek z Czech, Estonii, Litwy, Łotwy, Słowacji, Węgier, Ukrainy i Polski, zajęła IV miejsce. W nagrodę spędziła część wakacji w Paryżu. (MK)



„Wałkuskie” wygrały ze Spójną

Monika Narolewska i Weronika Łuba (w jasnych koszulkach, w głębi) przeważały szalę zwycięstwa AZS PWSIP, wygrywając debla

W rozegranym w hali sportowej przy łomżyńskiej „Dziewiątce” sobotnim (4 października) meczu I ligi tenisa stołowego, zawodniczki AZS PWSIP „Wałkuscy” Łomża pokonały przed własną publicznością KS Spójnia Warszawa 6: 4. Ren Bingran wygrała oba swoje pojedynki oraz w parze z Katarzyną Listwon grę deblową, zdobywając dla Łomży 2,5 pkt. Katarzyna Listwon i Monika Narolewska zdobyły po 1,5 pkt, a Weronika Łuba 0,5 punktu. Mecz był bardzo emocjonujący, ponieważ większość pojedynków była rozstrzygana w końcówkach. Następny mecz „Wałkuskie” zagrają w sobotę, 11

października, na wyjeździe z ŁUKS Chełmno. (MK)

ŁKS zremisował z KSZO

ŁKS Browar w sobotę (4 października) zremisował u siebie 1: 1 z drużyną z czołówki tabeli KSZO Ostrowiec Świętokrzyski, poprawiając bardzo skromny dorobek punktowy z 4 do 5. Po remisie 0: 0 w pierwszej połowie spotkania, w drugiej pierwsi strzelili bramkę goście, a zaraz potem na 1: 1 wyrównał Daniel Dylewski. To pierwszy od wielu tygodni punkt, zdobyty przez ŁKS. Do piątku nie było wiadomo, czy mecz się odbędzie. W klubowej kasie są pustki i członkowie Zarządu ŁKS złożyli rezygnacje z funkcji. Klubowi grozi ponownie wprowadzenie kuratora sądowego, który zarządzał już Klubem kilka miesięcy na przełomie lat 2007/2008. We wtorek, 7 września, drużyna zebrała się licząc, że uda się wyjechać na mecz z Hetmanem Zamość. Długo nie było wiadomo, czy wyjadą. Do wyjazdu, na szczęście, doszło.

Z PAWŁEM GALIŃSKIM, kapitanem ŁKS, rozmawia Maria Kaczyńska

Upadek po awansie

– Jest Zarząd w ŁKS, czy go nie ma?

– Nie ma od 1 października. Prezesa Sasinowskiego nie ma w Łomży od połowy września. Nie odzywa się, nie odbiera telefonów.

– Dlaczego podali się do dymisji?

– Nie wiem. Chyba dlatego, że nie mogą zdobyć funduszy.

– Kto rządzi Klubem?

– Chyba nikt. Nie ma pieniędzy na mecze wyjazdowe. Nie ma komu podpisać rozwiązania umowy z piłkarzami.

– Chce Pan odejść z ŁKS?

– Mam kontrakt do grudnia, z którego, jak wszyscy piłkarze, od czterech miesięcy nie otrzymuję ani grosza. Mam żonę i dziecko. Zarabiam na życie, grając w piłkę. Tutaj nie ma żadnych perspektyw. Muszę odejść i poszukać gdzie indziej swojej szansy.

– Czy ktoś tu jeszcze coś próbuje robić, ratować ŁKS?

– Jest pani Ewa i kierownik drużyny Waldemar Antolak. Oni zorganizowali ostatni mecz w Łomży z KSZO. Graliśmy dla nich i dla kibiców. Jest trener Milewski, który przyjeżdża do Łomży i z nami



Paweł Galiński: – ŁKS to moje życie

pracuje, choć też mu nie płacą. Przyjaciele ŁKS gdzieś się zapodzielili. Nie widać ich tu.

– Ile lat gra Pan w ŁKS?

– Od II klasy podstawówki. Moim pierwszym trenerem był pan Waldemar Antolak. ŁKS to moje życie. Przeżyłem tu piękne chwile w czasie dwóch awansów, z IV do III i z III do II ligi. To były złote czasy. Był prezes Józef Kosiorek, byli trenerzy Tadeusz Gasiński i Jerzy Engel. Była wspólna drużyna. Tego nie zapomnę.

– Dlaczego Klub upada?

– To się zaczęło po awansie do II ligi. Poczuliśmy, że coś jest nie tak. Odeszli prezes Kosiorek i trener Engel, a potem najlepsi zawodnicy. W II lidze było coraz gorzej. Wieczna szarpanina. Nigdy nie było pewne, czy będzie wyjazd na mecz, czy będzie wypłata. Teraz jest tragedia. Chłopcy pożyczają od siebie pieniądze, żeby wrócić do domu. Dziś wszyscy stawili się, bo jest termin wyjazdu na mecz do Zamościa. Snujemy się po Klubie, czekamy nie wiadomo na co. Nie ma nikogo, kto by powiedział, czy wyjedziemy.

– Dziękuję za rozmowę.

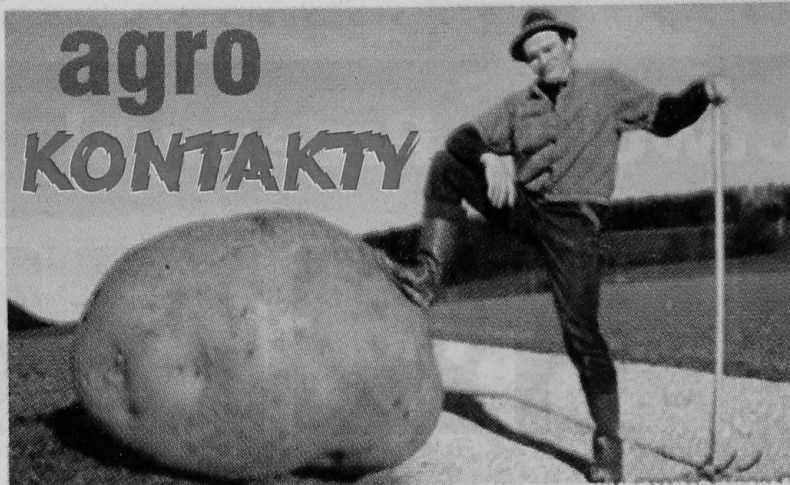
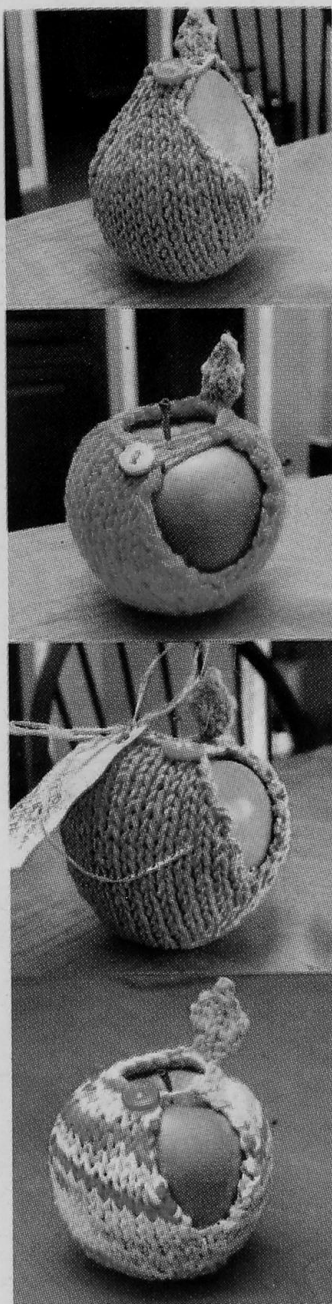


Serek WIEJSKI

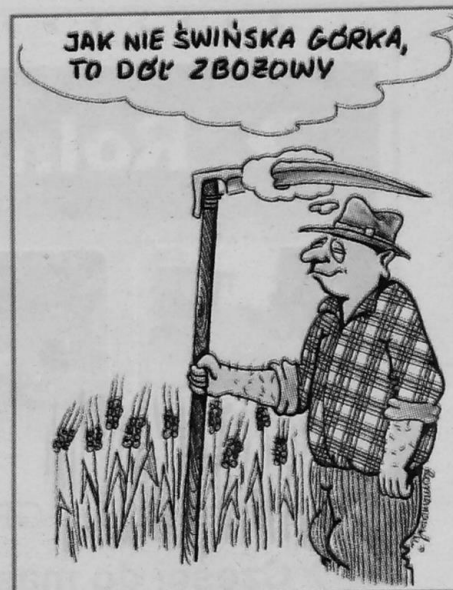
Nowość!



Przepisy
na inspirujące dania
z Serkiem WIEJSKIM
znajdziesz pod owijką
opakowania.



Od 25 czerwca trwa nabór wniosków od rolników, ubiegających się o renty strukturalne



Cieńsze renty

Zmieniły się zasady przyznawania rent strukturalnych i ich wysokość. Średnia dotychczas wypłacanych wynosiła około 1500 złotych miesięcznie, teraz tyle otrzyma jedynie małżeństwo. Zgodnie z najnowszym rozporządzeniem, podstawowa wysokość renty strukturalnej to 150 proc. najniższej emerytury, która ulega zwiększeniu o 100 proc. kwoty najniższej emerytury, gdy wnioskodawca pozostaje w związku małżeńskim i oboje małżonkowie spełniają

warunki do przyznania renty strukturalnej. O dalsze 15 proc. kwoty najniższej emerytury będzie wyższa, jeżeli przekazywane gospodarstwo ma łączną powierzchnię użytków rolnych większą niż 10 ha, a osoba przejmująca ma poniżej 40 lat.

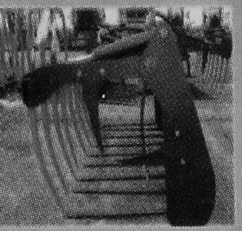
Rolnik ubiegający się o rentę strukturalną musi spełnić kilka warunków: ukończył 55 lat życia, lecz nie osiągnął jeszcze wieku emerytalnego oraz nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty. Wykazać, iż co najmniej 10 lat bezpośrednio poprzedzających złożenie wniosku prowadził nieprzerwanie działalność rolniczą i w tym okresie podlegał rolniczemu ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu co najmniej 5 lat. W dniu złożenia wniosku o rentę strukturalną, rolnik musi podlegać ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu i nie może zalegać w opłacaniu składki. Musi być wpisany do rejestru producentów rolnych, prowadzonego przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Warunkiem koniecznym uzyskania jest przekazanie gospodarstwa oraz zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej.

Zmieniły się warunki przekazania gospodarstwa rolnego. Dziś konieczne jest, by łączna powierzchnia użytków rolnych wynosiła co najmniej 3 ha (w województwie małopolskim, podkarpackim, śląskim lub świętokrzyskim – co najmniej 1 ha). W przypadku gospo-

darstw leżących w więcej niż jednym województwie, za województwo właściwe uznaje się to, na obszarze którego położona jest jego największa część.

Gospodarstwo można przekazać umową zawartą z następcą bądź rolnikiem poniżej 50 roku życia, posiadającym kwalifikacje zawodowe, przydatne do prowadzenia działalności rolniczej oraz nie mającym ustalonego prawa do emerytury lub renty. Przejmujący gospodarstwo musi zobowiązać się do osobistego prowadzenia działalności rolniczej na przejętych użytkach co najmniej 5 lat oraz do złożenia wniosku o wpis do ewidencji ARiMR. Za kwalifikacje zawodowe uznaje się wykształcenie rolnicze zasadnicze zawodowe, średnie lub wyższe bądź tytuł kwalifikacyjny, zawodowy lub zawodowy mistrza w zawodzie przydatnym do prowadzenia działalności rolniczej i co najmniej 3 lata stażu pracy w rolnictwie. Przejmujący gospodarstwo może mieć wykształcenie wyższe inne niż rolnicze i co najmniej 3 lata stażu pracy w rolnictwie albo wykształcenie wyższe inne niż rolnicze i studia podyplomowe w zakresie związanym z rolnictwem, albo wykształcenie średnie inne niż rolnicze i co najmniej 3 lata stażu pracy w rolnictwie. Przy wykształceniu podstawowym, gimnazjalnym lub zasadniczym zawodowym innym niż rolnicze, wymagane jest 5 lat stażu pracy w rolnictwie.





Sierżant samobieżny

Ładowarki Traktor

Osprzęt do ładowaczy

AGROTECHNIK

TAFILY

18-520 Stawiski, Tafilny 8
tel. 086 474 26 30, kom. 0 602 482 314
www.agrotechnik.com.pl





Wóz przyczepowy Kuhn

Pracy Galligani

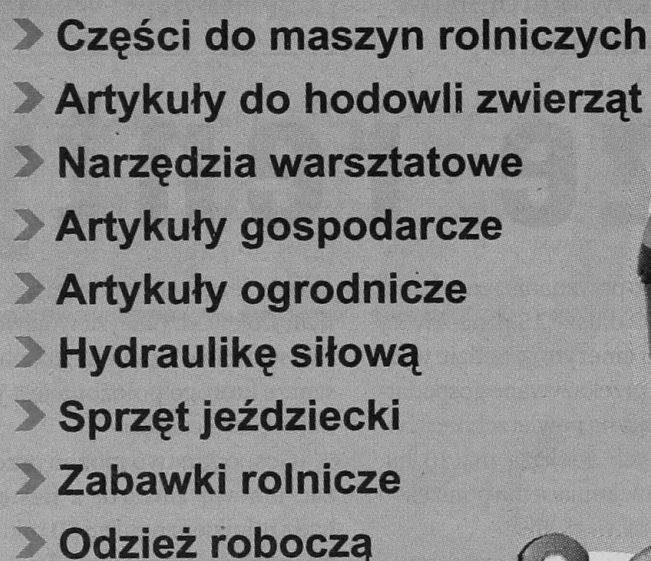
Stawki do ładowaczy

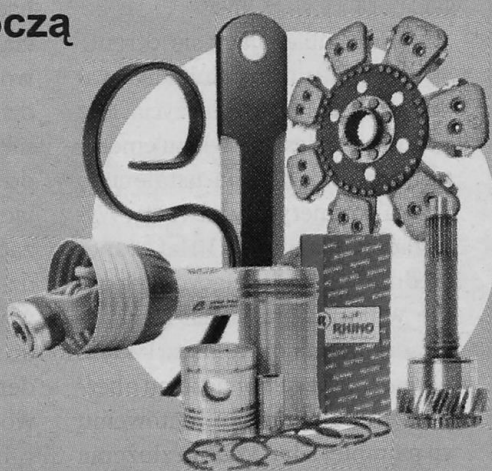
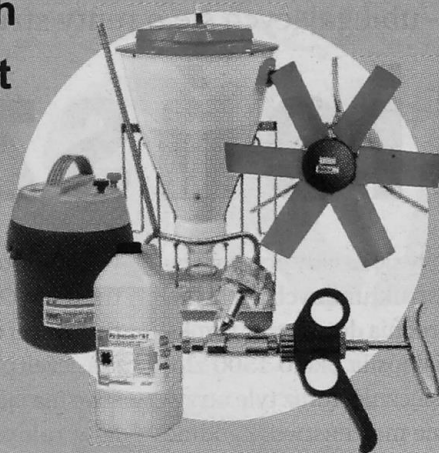
[illegible]

➤ Rolnictwo ➤ Przemysł ➤ Ogród



W ofercie GRENE znajdziesz:

- 
- Części do maszyn rolniczych
 - Artykuły do hodowli zwierząt
 - Narzędzia warsztatowe
 - Artykuły gospodarcze
 - Artykuły ogrodnicze
 - Hydraulikę siłową
 - Sprzęt jeździecki
 - Zabawki rolnicze
 - Odzież roboczą



Zapytaj listonosza
o naszą gazetkę
promocyjną
„Aktualności Grene”



Zapraszamy do nowego sklepu

ŁOMŻA ul. Poligonowa 1

tel. (086) 216 90 23


GRENE

Wnioski dla młodych rolników do końca grudnia!

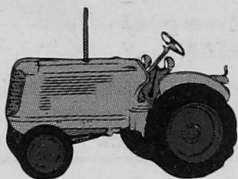
Bierz i startuj!

Oddziały Regionalne Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przyjęły do 6 października w całym kraju 5850 wniosków od rolników o przyznanie pomocy finansowej na ułatwienie startu młodym rolnikom (Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013). Już ponad 2600 rolników otrzymało pozytywne decyzje, a ponad 1200 rolnikom Agencja wypła-

ciła premie w wysokości 50 tys. zł. Złożone do 6 października wnioski rolników wykorzystują w 65 proc. limit pieniędzy przyznanych na ten rok dla województwa podlaskiego. Są jeszcze pieniądze! Wnioski można składać do końca grudnia.

W 2008 roku Agencja może przeznaczyć jeszcze na wypłacanie 554 mln zł, ułatwiających start młodym rolnikom.

ROLNICZE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: **KTN + treść ogłoszenia** (maksymalnie 160 znaków). **Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)**



W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ó,ł).

Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Pełny tekst regulaminu dostępny jest na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl i w redakcji „Kontaktów”.

REKLAMA

Lokata
6,1%
Podwójny
ZYSK

Do wygrania nagrody:
sprzęt RTV i AGD

Dostępna w Placówkach Banku Spółdzielczego w Piątncy

Bank Spółdzielczy w Piątncy
ul. Stawiskowska 30, Piątncy

Oddział w Stawiskach
ul. Wiejska 4, Stawiski

Oddział w Wiźnie
Plac Kpt. Raginisa 32, Wizna

Filia w Łomży
ul. Ks. Anny 23/8

Punkt Kasowy w Łomży
ul. Ks. Janusza 15E

Punkt Kasowy w Łomży
ul. Szosa Zambrowska 1
Starostwo Powiatowe

Husqvarna

PILARKI, KOSIARKI, WYKASZARKI, NOŻYCE
DO ŻYWOPŁOTU SPALINOWE, ELEKTRYCZNE.

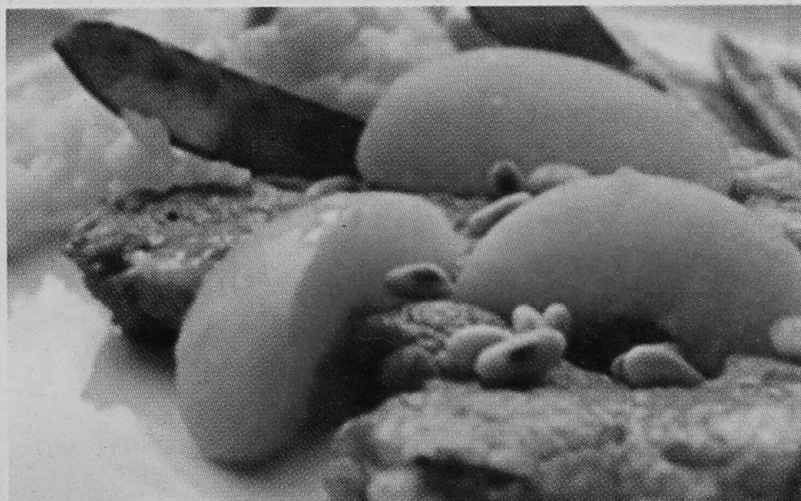
W ofercie również:

- AGREGATY PRĄDOTWÓRCZE FIRMY „GESAN”
- ELEKTRONARZĘDZIA FIRMY „BOSCH”
- MYJKI CIŚNIENIOWE FIRMY „KARCHER”

ZA GOTÓWKĘ I NA RATY. BEZ PIERWSZEJ WPLATY

ZAPRASZAMY

Łomża, ul. Nowogrodzka 60
tel. (086) 216-69-10/Części oraz serwis/
Punkt czynny w godz. od 8.00 do 17.00



Pierś z kurkami

Składniki:

- 4 piersi z kurczaka
- 20 dkg kurek
- 10 dkg żółtego sera pokrojonego w kostkę
- 8 suszonych pomidorów pokrojonych w kostkę
- pół cebuli pokrojonej w kostkę
- łyżeczka tymianku
- oliwa
- sól i pieprz
- ananas

Kurki z cebulą i pomidorami wrzucić na rozgrzaną oliwę. Po usmażeniu i ostudzeniu wymieszać z serem, tymiankiem, solą i pieprzem (do smaku według uznania). Pierś z kurczaka rozciąć

wzdłuż, aby powstała „kieszka”, którą należy nappełnić farszem z grzybów. Pierś usmażyć na oliwie. Podawać z ananasem.

EDEN

Szkółka Krzewów
Ozdobnych

- drzewa,
- krzewy iglaste i liściaste w szerokim asortymencie produkowane w gruncie i pojemnikach,
- duży materiał iglasty z gruntu.

Wola Zambrowska 74a,
18-301 Zambrów
tel. (086) 271-35-51,
0-602-385-207

z kuponem
10%
zniżki

AGROKONTAKTY

HURTOWNIA I CENTRUM OGRODNICZE

Wojciech Jastrzębski



18-300 Zambrów, ul. Mazowiecka 57c
tel. 086 271 48 75, 276 12 04

Wysokiej jakości folie kiszonkarskie dla przyz z kukurydzy
Znicze - produkcja, sprzedaż hurtowa
Posezonowa wyprzedaż skuterów
Autoryzowany Dystrybutor Skuterów Arkus & Romet
Ceny do negocjacji

Kiermasz żywej chryzantemy oraz zniczy
27-31 październik

Oferta sprzedaży:

- środki ochrony roślin
- opryskiwacze
- folie ogrodnicze, kiszonkarskie i budowlane
- kosiarki elektryczne, spalinowe
- pilarki spalinowe
- myjki Karcher
- elektronarzędzia

- środki czystości do urządzeń udojowych
- krzewy ozdobne i kwiaty
- sprzęt do podlewania
- słoje, zakrętki, balony
- poplony
- znicze i sztuczne kwiaty
- doniczki, wiklina, meble ogrodowe
- rowery, skutery - sprzedaż i SERWIS

AgroComplex®

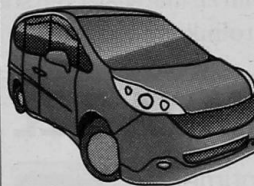
Firma oferuje wyposażenie obory:

- Zgarniacze hydrauliczne
- Maty legowiskowe - Promocja do końca roku
- Przegrody stanowiskowe do obór uwięziowych i wolnostanowiskowych - **PRODUCENT**
- Poidła
- Wozy paszowe - **STORTI**
- Dojarki konwiowe nowe
- Dojarki przewodowe - nowe i używane Duńskie SAC
- Schładzalniki do mleka - Nowe i używane
- Pastuchy elektryczne - najlepsze na rynku polskim.
- Schładzalniki nowe - **PROMOCJA**

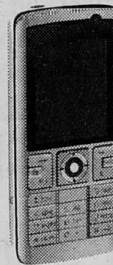
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA

Tel: (22) 731 16 60, 731 64 16 lub kom: 696 209 772

MOTORYZACYJNE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: **KTM + treść ogłoszenia** (maksymalnie 160 znaków). **Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)**



W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ź,ó,ł).

Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Pełny tekst regulaminu dostępny jest na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl i w redakcji „Kontaktów”.



BANK SPÓŁDZIELCZY W CIECHANOWCU

lokata internetowa



e-lokata

- Minimalna kwota 1 000 zł
- Okres zdeponowania: 1,3 lub 6 miesięcy
- Wyższe oprocentowanie niż na tradycyjnej lokacie

TO SIĘ OPLACA !!!



Szczegóły w Placówkach oraz na stronie www.bsciechanowiec.pl

do 7%
KWOTA LOKATY:
OD 5 000 zł

OKRES WNOSZENIA:
OD 01.10.2008 DO 31.12.2008

OKRES ZADEKLAROWANIA:
12 lub 24 MIESIĄCE



LOKATA

01.11.2008

nowy produkt w ofercie

LOKATA ŚWIĄTECZNA EXTRA Z UPOMINKIEM!!!

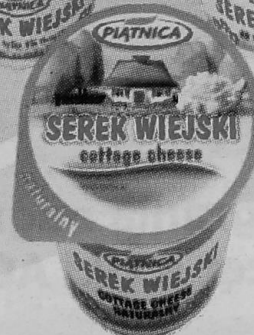


Bank Spółdzielczy w Ciechanowcu
Plac 3 Maja 3, 18-230 Ciechanowiec, tel. (086) 2771 044

Oddział w Ciechanowcu tel. (086) 2771 014 Oddział w Klukowie tel. (086) 2774 505 Oddział w Nurze tel. (086) 2774 078 Oddział w Perlejewie tel. (085) 6578 530

strona internetowa: www.bsciechanowiec.pl

e-mail: bsciechanowiec@naszbank.pl



www.piatnica.com.pl